

BBC

10 WSKAZÓWEK, JAK FOTOGRAFOWAĆ OGRÓD

Czerwiec 6 (47)/2022

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Przepisy na
**LETNIE
DONICE**

OGRODOWA MAPA POLSKI
czas na lawendę

RÓŻE
na talerzu

Sukulenty
są super!

**PRZYCINAJ JAK
ZAWODOWIEC**
dostaniesz w zamian kwiaty

Czerwiec 6/2022
cena 17,90 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2391-8381 Indeks 403636



9 772391 838128

POSŁUCHAJ NATURY

Monty przekonuje, że organiczny ogród jest łatwiejszy w utrzymaniu, niż się wydaje



WALECZNE KWIATY

Obsadź ogród polecanyymi przez Carol kwiatami, które nigdy nie zawiodą



KOMPOSTOWANIE

Zamień resztki w czyste złoto w drewnianym kompostowniku Adama





na dobre
w ogrodzie!

Pełna gama
produktów do ogrodu!



Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrybcja pozwoli Wam być na bieżąco!

Zeskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Mieszanki traw, nawozy, cebule kwiatowe, podłoża, agrotekstyla,
kamienie ogrodowe, **nasiona**, akcesoria ogrodnicze

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC Gardeners' World Magazine. W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami - od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Teraz magazyn Gardeners' World. Edycja Polska jest miesięcznikiem (10 numerów w roku). Zamów prenumeratę bezpiecznie, bez wychodzenia z domu na www.UlubionyKiosk.pl. Przesyłka gratis!

• Prenumerata roczna

161,10 zł - 10 wydań,
w tym 1 numer gratis

• Prenumerata dwuletnia

268,50 zł - 20 wydań,
w tym 5 numerów gratis

Inne opcje:

- e-prenumerata roczna (PDF) - 114,40 zł
- e-prenumerata dwuletnia (PDF) - 214,50 zł

Jeśli masz pytania, wyślij e-mail na prenumerata@avt.pl.



Welcome

Kto z nas nie kocha czerwca? Znam tysiąc powodów, dla których to ulubiony miesiąc ogrodników. Dni są długie i słoneczne, a temperatura przyjemnie rośnie, ogrzewając glebę i oddając ciepło nocą. To pełnia sezonu ogrodniczego i przedsmak zbliżającego się lata (trudno dociec, kiedy minęła wiosna, której niedawne wspomnienia gdzieś tam widać jeszcze w postaci wędnych liści przekwitłych kwiatów cebulowych). Czerwiec to czas intensywnego wzrostu, obfitości... i radości z tego, co za oknem. To nagroda za wcześniejsze planowanie i sadzenie. Ogród kipi różnorodnością, wypełniając każdy zakamarek soczystą zielenią (której przybywa z dnia na dzień, tak szybko, jak w żadnym innym miesiącu), smakowitymi plonami, czerwienią pierwszymi owocami, feerią barw i oszałamiającym bogactwem zapachów kwiatów... a to wszystko w akompaniamencie cudownego „brzęczenia” dzięki przyrodzie. Choć na horyzoncie widać już wakacje, to jeszcze nie czas na lenistwo, bo czerwiec to najbardziej kolorowy, najcieplejszy, najradośniejszy i - jak sądzę - najbardziej pracowity okres w sezonie. Ogrodnicy mają pełne ręce roboty (po łokcie zanurzone w kompostie) i kolejne pomysły na zagospodarowanie każdego wolnego centymetra ziemi (uważaj, bo Twoje pomysły mogą szybko stać się rzeczywistością).

W tym wydaniu mamy wszystko, czego potrzebujesz, aby stworzyć niezapomniane lato w ogrodzie. Ale jeśli nie masz pewności, jak zacząć, zajrzyj koniecznie do Laury i Joe'go (str. 38) i skorzystaj z ich nowatorskich pomysłów, które sprawią, że ogród stanie się miejscem relaksu i ucieczki - czy to jako cichy azyl, czy miejsce na upragnione spotkania rodziny i przyjaciół. Zaprosz też „honorowych gości” - owady zapylające - sadząc ich ulubione rośliny (str. 80). Szybko się przekonasz, jak dzika przyroda wpłynie na Ciebie i sposób, w jaki zaczniesz uprawiać ogród. Monty, korzystając ze swojego 30-letniego doświadczenia (str. 26), podpowie, jak łatwo i na stałe wprowadzić elementy organicznego ogrodnictwa. Spróbuj zmienić choć jedną rzecz, a zaskoczą Cię liczne korzyści. Podstawowe zasady dobrego gospodarowania pomogą Ci poradzić sobie z większością sytuacji, a ogród stanie się zdrowym i samowystarczalnym ekosystemem, jeśli zadbasz o wszystkie formy życia. Nawet szkodniki i choroby nie będą stanowić problemu, gdy zastosujesz naturalne sposoby Kasi (str. 89). A jeśli pomysłowo wykorzystasz zasoby, którymi dysponujesz, to nie dość, że przysłużysz się naturze, to jeszcze na tym zaoszczędzisz (str. 63). Skorzystaj z podpowiedzi Łukasza i zostań oszczędnym ogrodnikiem. Nie marnuj też energii na uprawy, które będą wymagały od Ciebie zbyt wiele czasu. Skorzystaj z wiedzy Alana i uzyskaj jak najobfitsze plony warzyw (str. 84), przy jak najmniejszym nakładzie pracy lub posadź ulubione rośliny Carol, które będą kwitnąć obficie i niezawodnie, nie prosząc o wiele w zamian... zarówno na rabatach (str. 32), jak i w donicach (str. 58).

Ciesz się kolorami, zapachami i smakami zbliżającego się lata.
„Do przeczytania” za miesiąc!

Paweł Romanowski

Redaktor naczelny
pawel.romanowski@avt.pl



Eksperti Gardeners' World



Monty Don

Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners' World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein

Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh

Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Joe Swift

Nagradzany projektant ogrodów, prowadzi pracownię w Londynie. Píše o wszystkich aspektach ogrodnictwa, dla nas projektuje kwiatowe rabaty.



Adam Frost

Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

SPIS TREŚCI

czerwiec 2022

LUBIMY

8 Gwiazdy czerwca

22 Nagietki

INSPIRACJE

20 Ogrodowa mapa Polski

Edycja lawendowa

26 Tak, jak chciała natura

Monty wyjaśnia, jak uprawia ogród

32 Niezawodne skarby

Carol przedstawia rośliny
nie do zdarcia

38 Angielski ogród

Z zakątkami na letnie przyjęcia

45 Jak fotografować ogród

Wskazówki Bożki Piotrowskiej

63 Oszczędny ogrodnik

10 patentów Łukasz Skopa

73 Mięsożerny dzbanecznik

Uprawa i pielęgnacja

89 Ogród bez chemii

Rady Kasi Bellingham

94 Uwodzicielska róża

Dwa przepisy Małgorzaty
Kalemby-Drożdż

99 Test kompostowników

11 najlepszych modeli

105 Zbuduj kompostownik

Instrukcja krok po kroku

110 Czas na przycinanie

Metoda „Chelsea chop”

WŁASNE UPRAWY

84 Uprawa warzyw

Gatunki dla zapracowanych

96 Prosto z grządk

Kalarepa, groszek, rzepa

FAUNA W OGRODZIE

76 Kruszczyca złotawka

78 Jaskółka oknówka

80 Ulubione rośliny zapylaczy

FELIETON

24 Cały Monty

119 Opowieści Titchmarsha



26

Monty wyjaśnia, dlaczego
uprawia ogród metodami
organicznymi i dlaczego
ty też powinieneś
je wypróbować



22

Nagietki to szybko
rosnące kwiaty, które
zapewnią ci mnóstwo
kolorów w donicach
i na rabatach aż do późnej
jesieni – obiecuje Graham



94

Delektuj się różami nie tylko
w ogrodzie, ale i na talerzu.
Małgorzata Kalemby-Drożdż
przekonuje, że wszystkie
gatunki róż są jadalne,
więc nie ma się czego bać

TEMATY Z OKŁADKI



Zdjęcie: Bożka Piotrowska



DODATEK SPECJALNY: kompozycje w doniczkach

- 51 Eleganckie sukulenty
- 58 Niezawodne byliny
- 68 Aromatyczne zioła

PRENUMERATA s. 104

Plan działań w czerwcu



SPRAWY DO ZROBIENIA

- 113 Pobierz sadzonki hortensji
- 114 Uważaj na mączlika
- 115 Wysiej naparstnice
- 116 Przytnij powojniki
- 117 Posadź truskawki w donicach
- 118 Oczyszczaj róże





KOSIARKI AUTOMATYCZNE **AMBROGIO** R O B O T OD LAT SPEŁNIAJĄ
OCZEKIWANIA NAJBARDZIEJ WYMAGAJĄCYCH KLIENTÓW

6 LAT GWARANCJI

RATY 0%



Wyłączny przedstawiciel Zucchetti Centro Sistemi w Polsce.
Wieloletnie doświadczenie w instalacji i serwisie robotów koszących na terenie całej Polski.

Skontaktuj się z nami i przetestuj robota w swoim ogrodzie.
602 225 260 – www.robofarma.com – info@robofarma.com

Zucchetti Centro Sistemi to włoski koncern z siedzibą w Valdarno, eksportujący najbardziej zaawansowane i innowacyjne technologie do ponad 50 krajów. Od **20 lat** produkuje roboty koszące o niezrównanych parametrach wydajności pracy, wytrzymałości oraz mocy.



“Czerwiec wybucha dookoła
Na wzgórzu i na łące też*”

Oscar Hammerstein

https://www.youtube.com/watch?v=VCCUHP3BB0&ab_channel=RODGERS%26HAMMERSTEIN

* "June is bustin' out all over
All over the meadow and the hill"
Posłuchaj:
www.bit.ly/LubimyCzerwiec



Lubimy czerwiec

W Szwecji powstało ponad

12 000 przyśpiewek do picia, a wiele z nich będzie w tym miesiącu entuzjastycznie wykonywanych przez starszych i młodszych Szwedów, ponieważ 6 czerwca wypada ich święto narodowe. Ale to jeszcze nic w porównaniu z obchodami letniego przesilenia, kiedy rozpala się ogniska, nosi kwieciste korony i chodzi boso po porannej rosie (co najwyraźniej wpływa korzystnie na zdrowie). Zbiera się w ciszy siedem rodzajów kwiatów i wkłada pod poduszki romantycznie niesparowanych. Są dzikie tańce i wystawne biesiady z marynowanymi śledziami i truskawkami. W takich okolicznościach Wimbledon nagle wydaje się trochę... niemrawy.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Jarzmianka (*Astrantia*) 'Roma'

Jest to jedna z najlepszych roślin, jakie kiedykolwiek powstały i dobrze komponuje się z mnóstwem letnich kwiatów (z różami w szczególności). Gwiazdkowato-poduszkowate kwiaty przypominają mi Space Dust – papierowe torebki sprzed lat wypełnione oranżadą w proszku, która eksplodowała na języku jak słodkie petardy. Może nie ma w tym żadnej logiki, ale takie właśnie mam skojarzenie! Różowe kwiaty rozwijają się przez większą część lata. Jedynym skromnym problemem, jaki mam z jarzmianką, jest to, że trochę się dąsa, gdy ma zbyt sucho. Posadzona w głęboko uprawionej, żyznej ziemi, poczuje się uszczęśliwiona.

Rozmnażaj przez podział. Jarzmianki występują też w odmianach o białych i ciemnoczerwonych kwiatach. Nie ścinaj ich po przekwitnięciu – jeszcze długo będą wyglądać efektownie.

Wysokość x Szerokość 25 cm x 45 cm

AMOŻENAD MORZE?

Ilekoć widzę tę roślinę, wyobrażam sobie, jak leżę w słońcu na krótko przystrzyżonej trawie, na zboczu nad szkocką zatoką. Wokół mnie widać skały pokryte porostami, kupki wysuszonych owczych bobków i małe kępki tej rośliny. To miłe zobaczyć, jak coś tak małego kwitnie pomimo słonej mgiełki i przeszywających wiatrów. Posadź ją w swoim ogrodzie, a morski klimat cię nie opuści.

Zawciąg nadmorski (*Armeria maritima*) 'In the Red'

Posadź w nasłonecznionym, przepuszczalnym miejscu. Doskonale będzie wyglądał na skalniaku lub w płytkim korytku. Zimozielony.

W x S 15 cm x 15 cm

**STIHL**

CAŁY ASORTYMENT NA RATY RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.
Promocja obowiązuje od 02.04. do 30.06.2022 r.

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH DEALERÓW STIHL
ORAZ NA WWW.STIHL.PL



ZJAWISKO W ZAGAJNIKU

Pewnego dnia odwiedziłem ogród, w którym tym liliom poświęcono całą długość ścieżki – wszystkie zostały otrzymane z nasion i kwitły na zacienionym skraju pasma drzew. Nasiona lilii złotych wysiewano tam od 20 lat i wyglądało to niesamowicie. Są tak egzotyczne i takie łatwe w uprawie – pod warunkiem, że jesteś cierpliwy, bo od wysiewu nasion do pierwszych kwiatów musi upłynąć około czterech lat!

Lilia (*Lilium*) 'Russian Morning'

Wysiej dojrzałe nasiona lub wysadź cebule jesienią. Dobra do półcienia. Uważaj na poskrzypki liliowe.

W x S 100 cm x 30 cm



lubimy czerwiec

ORANŻOWY SZYK

Wykorzystałem tę roślinę w ogrodzie, który wykonałem na RHS Chelsea Flower Show ponad 20 lat temu. W tamtych czasach pomarańczowy był uważany za niemodny – na topie były wówczas pastelowe kolory – więc połączyłem go z wytrzymałym na mróz fioletowym bodziszkiem 'Bill Wallis'. Wciąż często używam trzech odmian kuklików o różnym stopniu elegancji: 'Mrs J. Bradshaw, (czerwony), 'Lady Stratheden' (żółty), a ten jest prawdziwą księżniczką.

Kuklik (*Geum*) 'Prinses Juliana'

Łatwy w uprawie. Wiosną podzieli większe kępy. Podobno jest odporny na króliki.

W x S 60 cm x 60 cm

ZDJEĆIA: SARAH CUTTLE, PAUL DEBOIS

REKLAMA

Kompaktowy. Lekki. Zwrotny.

Nowy Mniejszy *Miimo*

HRM 40 | HRM 40 LIVE | HRM 70 LIVE



Miimo 40/40 LIVE i Miimo 70 LIVE to nasze najnowsze najmniejsze roboty koszące, który przejmą od Ciebie trud pielęgnacji trawnika.

Dzięki nowym funkcjom – Map & Mow robot poznaje i zapamiętuje układ trawnika, tworzy swój własny kalendarz pracy, Smart Timer uwzględnia pogodę i prędkość z jaką rośnie trawa, Place & Mow umożliwia natychmiastowe koszenie dowolnej części trawnika. Po prostu nie ma prostszego sposobu na uzyskanie idealnego trawnika. Roboty koszące HONDA Miimo dostępne w wyspecjalizowanej sieci dylerskiej na terenie całego kraju.

Więcej informacji na www.miimo.pl

www.miimo.pl

enrasa.pl da4a1c0099

japońskie maszyny®
ariespower





GUSTOWNY GALIMATIAS

Ta wspaniała salmagundi z dzikich kwiatów (firletki), kwiatów cebulowych (czosnki) i bylin zielnych (kukliki) tworzy ukwiecone kłębowisko, łąkowy beżad, gustowny galimatias, płataninę płatków i liściowy labirynt.

Firletka poszarpana (*Lychnis flos-cuculi*)

Firletka poszarpana to klasyczna roślina łąk i dzikich poboczy. Doskonała na mokre stanowiska i na brzegi zbiorników wodnych.

W x S 75 cm x 70 cm

Czosnek okazały (*Allium hollandicum*) 'Purple Sensation'

Cebulki wysadź jesienią. Dobry na rabaty i pomiędzy wysokie trawy. Liście wyglądają niechlujnie. Jesienią podziel większe kępy.

W x S 100 cm x 10 cm

Kuklik (*Geum*) 'Totally Tangerine'

Przy regularnym obrywaniu przekwitłych kwiatów będzie kwitł przez całe lato. Wszędzie doda trochę życia.

W x S 60 cm x 50 cm



EFEKT W PUNKTY

Każdy, bez względu na wiek czy temperament, kocha maki – szczególnie trudno się oprzeć tym, które wyglądają jak papierowe biedronki. Mają jaskrawoczerwone płatki jak sok malinowy na czystym prześcieradle i duże czarne plamy jak krople atramentu. To idealna roślina jednoroczna do wypełnienia wolnych przestrzeni na rabatach lub rozsiania po żwirowych obrzeżach ogrodu. Łatwo rośnie i zawsze sprawia radość.

Mak biedronkowy (*Papaver commutatum*)

Jesienią rozrzuć nasiona, a później przerzedź zbyt gęsto zagęszczone siewki. W gorszych warunkach (szczególnie w czasie suszy) może łąpać mączniaka.

W x S 50 cm x 10 cm



ZALOTNA ZUZIA

Być może to właśnie o tej Suzanne Leonard Cohen śpiewał, że „trochę źle ma w głowie, lecz dlatego chcesz być przy niej”. Liście mają delikatne białe obwódki na krawędziach, a kwiaty raz są białe, a raz różowo-wiśniowe, upakowane ciasno w kwieciste girlandy opadające miękko na ziemię. Bodziszki ciękawsko przyglądają się temu zjawisku.

Krzewuszką cudowną (*Weigela florida*) 'Suzanne'

Dobrze czuje się w półcieniu. Kwiaty przywabiają motyle. Rozrośnięte okazy możesz przyciąć wczesnym latem, jak najszybciej po zakończeniu kwitnienia.

W x S 2 m x 2 m

TEKST ŁUKASZ SKOP

ZDJĘCIA BOŻKA PIOTROWSKA



PUCHARKI Z CHUCHERKA

Pamiętam doskonale, kiedy pierwszy raz kupiłem nasiona tego dzwonka. Otworzyłem paczuszkę i wysypałem na dłoń ziarna wielkości kurzu. „Tylko nie to!” – pomyślałem wtedy, spodziewając się potwornych trudności z kiełkowaniem takich chucherek. Ale nic z tego – prapraprawniki tamtych dzwonek do dziś rozsiewają mi się same w ogrodzie. Szkoda, że kurz spod łóżka nie potrafi tak zakwitnąć.

Dzwonek brzoskwiniolistny (*Campanula persicifolia*)

Kwitnie w drugim roku po wysiewie nasion. Dobrze sprawdza się na niekoszonych trawnikach. Jest też odmiana o białych kwiatach.

W x S 45-90 cm x 30-45 cm

ANIELSKA GWARDIA

Po pąkach piwonii nieustannie biegają oddziały mrówczej gwardii, co może wyglądać niepokojąco. Mrówki jednak nie podgryzają piwonii, tylko strzegą jej kwiatów przed innymi owadami. W zamian dostają od piwonii słodki nektar z nektarników ukrytych u nasady pąków. Otrząśnij kwiat, zanim zarużysz w nim nos, błędny rycerzu.

Piwonia chińska (*Paeonia lactiflora*) 'Angels Cheeks'

Olbrzymie i ciężkie kwiaty pokładają się na ziemi – daj im podparcie, nim w pełni rozkwitną. Do bukietów ścinaj łodygi z pękającymi pąkami.

W x S 85-100 cm x 50 cm

REKLAMA



**Podłoża
z NAWILŻACZEM,
które
kwitną**



SUBSTRAL
PODŁOŻE
Uniwersalne
z Nawilżaczem



PODŁOŻE
+
NAWÓZ
NAWILŻACZ

* Uniwersalne zastosowanie
* Zawiera startową dawkę nawozu wspomagającą
optymalizację roślin w nowym podłożu

10 L

z dodatkiem
nawilżacza
i nawozu



KARUZELA Z MADONNAMI

Niektórych kwiatów po prostu nie da się pogodzić – tak jak lilii i róż, kiedy rosną blisko siebie. Zobacz tylko, co im w duszy gra: lilia jest bigbitowym szlagierem, a róża ma ochotę na frywolne tańce. Bigos z krewetkami, chociaż obie zaskakująco dobrze odcinają się od swojego seledynowego tła. Nieważne co mówią, byleby mówili.

Róża (*Rosa*) 'Chippendale®'

Ciasno wypełnione płatkami kwiaty w czasie deszczowej pogody mogą pleśnieć – zetrnij je natychmiast, gdy to zauważysz.

W x S 80-120 cm x 60 cm



Lilia (*Lilium*) 'Black Out'

Na jej widok rzeczywiście, jak sugeruje nazwa odmiany, można zemdleć z wrażenia. Już jednej sztuki nie sposób nie zauważyć, ale najlepiej jesienią posadzić od razu 7-10 cebul na głębokość 10 cm i w rozstawie co 20 cm. Należy do lilii azjatyckich i dobrze zimuje w gruncie. To właśnie ona zdobi okładkę numeru, który właśnie czytasz.

W x S 60-90 cm x 20 cm



LETNIA SYMFONIA

Co zrobić, kiedy w lodówce zostały tylko zupełnie niepasujące do siebie składniki, a chcesz z nich coś ugotować? Poszukaj masła. Masło połączy wszystko. Na tym letnim obrazku to ostnica, jak masło połączyła róże i szalwie, które pływają się w jej falach.

Ostnica cieniutka

(*Stipa tenuissima*) 'Pony Tails'

Rozmnażaj z nasion wysianych na początku lutego, albo poszukaj samosiejek, jeśli już masz ją w ogrodzie.

W x S 50 cm x 40 cm

Róża (Rosa)

'Princess Alexandra of Kent®'

Powtarzająca kwitnienie róża o przyjemnym zapachu. Stosunkowo nowa odmiana – zaledwie piętnastolatka.

W x S 120 cm x 70 cm

Szałwia omszona

(*Salvia nemorosa*) 'Caradonna'

Powtórzy kwitnienie, jeśli po kwitnieniu wytniesz kwiatostany przy ziemi.

W x S 50 cm x 30 cm

REKLAMA

SKUTECZNIE ZWALCZA CHWASTY

100% NATURALNY

SZYBKI EFEKT
JUŻ PO 2 GODZINACH



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Należy zwrócić uwagę na szczegółowe wskazania dotyczące ryzyka. Należy stosować się do zasad bezpieczeństwa zawartych w etykiecie.

Ogrodowa Mapa Polski

Edycja Lawendowa

część
III

Zwiedzaj z nami
najpiękniejsze polskie
plantacje, poletka
i szkółki lawendy

Marzy ci się wycieczka na pola pełne
lawendy? Nie musisz jechać do Prowansji!
Poznaj dziesięć lawendowych miejsc
w Polsce i odwiedź je tego lata. Przekonaj
się, ile odcieni fioletu może mieć lawenda
i jakie ma właściwości, a później
zatrzymaj lawendowe wspomnienia
na fantastycznych fotografiach
i w pachnących bukietach.



ZDJEĆIE: ADAM KUPTZ

Lawendowy
glamping

1 Lawendowa Osada

Ul. Młyńska 6A, Przywidz 83-047
www.lawendowaosada.pl
Lawendowa Osada jest ekologicznym gospodarstwem agroturystycznym otoczonym lasem z pierwszym i największym w północnej Polsce, na Pomorzu i Kaszubach, polem lawendy. Lawendę uprawia się tutaj całkowicie ekologicznie, bez użycia sztucznych nawozów czy pestycydów. Dzięki temu można ją stosować zarówno w żywności, kosmetykach jak i wielu innych produktach. Młode pole lawendy zajmuje blisko hektar powierzchni, rosną na nim różne odmiany lawendy. Do dyspozycji gości są noclegi, lawendowy glamping, strefa wellness & spa a nawet... obserwatorium astronomiczne.
Godziny otwarcia: codziennie do końca lawendowych żniw, pn.-nd. 10:00-17:00
Wstęp na pole lawendy: 10 zł



ZDJEĆIE: PAULINA MICHALSKA

Lawendowa
destylarnia

2 Lawendowe Zdroje

Pakszyn 62, 62-250 Czarniejewo
www.lawendowezdroje.pl
Lawendowa plantacja w Wielkopolsce, niedaleko Czarniejewa, pomiędzy Wrześnią a Gnieznem. Poletko założono w 2012 r., a wszystkie znajdujące się na niej rośliny otrzymano z nasion. Obecnie plantacja zajmuje powierzchnię 1 ha i liczy ok. 17 000 sadzonek. Zebrane kwiaty są wiązane w pęczki i suszone w suszarni. Część świeżo ściętych kwiatów służy do produkcji olejku lawendowego, destylowanego na miejscu w czasie żniw. W czasie kwitnienia lawendy można zwiedzać plantację, odwiedzić sklepik z lawendowymi produktami, sezonową kawiarenkę oraz destylarnię z suszarnią.
Godziny otwarcia: zwykle od połowy czerwca do końca lipca, pn.-nd. 10:00-21:00
Wstęp na poletko bezpłatny



ZDJEĆIE: PLANTACJA LAWENDY

Sprzedaż
sadzonek

3 Plantacja Lawendy

Szkaradowo 222, 63-930 Jutrosin
www.plantacjalawendy.pl
Plantacja lawendy z 20-letnią rodzinną tradycją. Wstęp na samą plantację nie jest możliwy, ale na miejscu można kupić sadzonki aż kilkudziesięciu różnych odmian lawendy o wszystkich lawendowych odcieniach i zapachach. Zakupy można uzupełnić o byliny, zioła, rośliny rabatowe i balkonowe, trawy ozdobne oraz hortensje. To tutaj można również znaleźć pomoc w założeniu oraz dalszym prowadzeniu małych i dużych plantacji lawendy. Sprzedaż hurtowa powyżej 300 szt. roślin jednego bądź wielu gatunków.
Godziny otwarcia: sprzedaż detaliczna w piątki i soboty
Brak możliwości wstępu na samą plantację

4 Lawenda Na Uboczu

Ubocze 249, 59-620 Gryfów Śląski
www.facebook.com/lawendanauboczu
Uroczą plantacją z opcją noclegu, na której podziwiać i porównać można aż 50 odmian lawendy. Na miejscu serwowany jest przebojowy sernik lawendowy z kawą, można wziąć udział w lawendowych warsztatach wiankowych, zrobić lawendowe zakupy (także sadzonek roślin), zorganizować sesję zdjęciową, piknik, zaręczyny lub randkę wśród pachnących kwiatów. Obok lawendowego poletka znajduje się drugie – tym razem słonecznikowe.
Godziny otwarcia: od ok. początku VI – koniec IX pn.-pt. 13:00-21:00
Wstęp: 5 zł/datki na utrzymanie poletka



ZDJEĆIE: LAWENDA NA UBOCZU

Lawendowa
randka

Zanim pojedziesz

Upewnij się, czy lawendowa plantacja przyjmuje gości. Z uwagi na warunki atmosferyczne oraz porę kwitnienia lawendy dni i godziny otwarcia mogą się różnić.

Pokaż nam swoją lawendę

Opublikuj zdjęcie uprawianej we własnym ogrodzie lub na balkonie lawendy w mediach społecznościowych i oznacz je #gardenersworldpolska



Lawendowe muzeum

6 Lawendowe Pole Lawendowe Muzeum Żywe

Nowe Kawkowo 11A, 11-042 Jonkowo
www.lawendowepole.pl
 Pierwsza na Warmii plantacja lawendy. Lawendowe Muzeum Żywe im. Jacka Olędzkiego to etnograficzny przystanek edukacyjny i warsztatowy, w którym można zasmakować powrotu do wiejskich czasów minionych. Na miejscu można skorzystać z oferty agroturystycznej (w tym z noclegu), skosztować lawendowego chleba razowego, marcepanowych rogalików i innych smakołyków. W sklepie dostępne są m.in. lawendowe syropy, olejki i zawieszki.
Godziny otwarcia: V-X 11:00-18:00, wakacje wt.-nd. 11:00-18:00
 Wstęp bezpłatny, możliwość przekazania datku na fundację muzealną

6 Lawenda Pod Trójką

Ul. Lubicka 3, 87-122 Grębocin
www.facebook.com/LawendaPodTrojka
 Lawendowa sceneria pod Toruniem, a w tym lawendowe bukiety, wianki, wrzeciona, warsztaty lawendowe oraz piękny plener fotograficzny. W sezonie letnim można kupić świeże cięte kwiaty lawendy w kilkunastu odmianach, zrobić przepiękne zdjęcia, własnoręcznie wykonać wianek lawendowy lub po prostu skorzystać z prawdziwej aromaterapii. Poza sezonem kwitnienia w ofercie są suche bukieciki lawendowe, susz lawendowy luzem i w bawełnianych woreczkach zapachowych. Dostępna również oferta lawendowej oprawy uroczystości ślubnych, rodzinnych i biznesowych.
Godziny otwarcia: wizyta na poletku po wcześniejszym umówieniu. Wstęp: 50 zł/h (poletko na wyłączność)

Sam na sam z lawendą



7 Lawendowa Góra

Ryczołek 1, 05-310 Kałuszyn
www.lawendowagora.com.pl
 Lawendowa Góra powstała z myślą o wszystkich osobach, które chcą się zrelaksować i spędzić miło czas na świeżym powietrzu w otoczeniu kwitnącej lawendy. Przy plantacji działa mały sklepik, w którym można kupić woreczki, poduszki, bukiety oraz inne lawendowe wyroby w przystępnych cenach. W każdy weekend odbywają się bukietowe żniwa. Goście mogą zakosztować lawendowej lemoniady, kawy z syropem lawendowym oraz ciasteczek z dodatkiem lawendy. Przez cały okres kwitnienia pole udostępniane jest fotografom do sesji zdjęciowych (obowiązują zapisy telefoniczne).
Godziny otwarcia: w okresie kwitnienia pn.-pt. 16:30-19:00; sb. 12:00-19:00; nd. 12:00-18:00
 Wstęp na pole lawendy: bezpłatny



Lawendowy relaks

9

8 Manufaktura zapachu



8 Lawendowy Las

Wierzchy 75, 460-250 Wołczyn
www.facebook.com/lawendowylas
 Kameralne pole lawendy w pobliżu lasu, gdzie można odnaleźć spokój i ukojenie wśród bajecznie pachnących kwiatów, które służą także do wyrobu tworzonego ręcznie i w zgodzie z naturą naturalnych sojowych świec, pszczołach produktów oraz aromaterapeutycznych mgielek. Na miejscu można spróbować lawendowej lemoniady, spacerować po plantacji oraz zrobić lawendowe zakupy. Plantacja jest również udostępniana do okolicznościowych sesji zdjęciowych.
Godziny otwarcia: 4 weekendy w okresie kwitnienia – zwykle ostatni weekend VI i 3 kolejne weekendy VII
 sb.-nd. 12:00-17:00
 Wstęp na pole lawendy: bezpłatny

Lawendowy plener



9 La'Lawenda Plantacja Lawendy

Nowy Pożóg 62, 24-130 Końskowola
www.lalawenda.pl
 Idealny plener dla wyszukanych sesji zdjęciowych oraz relaksu wśród pachnącej i pełnej wdzięku lawendy. Na plantacji posadzonych jest około 1500 krzewów, które rosną w osiemnastu 45-metrowych rzędach. Kwitnące krzewinki tworzą hektarowy dywan fioleto. Na plantacji znajduje się sklepik lawendowy, w którym można kupić m.in. lawendowe woreczki i poduszeczki zapachowe, sojowe tabliczki z olejkiem lawendowym, olejki, hydrolaty, żywe i suszone bukiety, a także sadzonki. La'Lawenda oferuje także usługi ślubne i dekoratorskie.
Godziny otwarcia: poł. VI – pierwszy tydzień VIII 10:30-20:00
 Wstęp na pole lawendy: bezpłatny

Lawendowe warsztaty



10 Trzy Rzędy Lawendy

Gen. W. Sikorskiego, 38-400 Krosno
www.facebook.com/TrzyRzedyLawendy
 Goście odwiedzający tę podkarpacką plantację mogą własnoręcznie zebrać lawendowe bukiety na miejscu lub kupić już wcześniej przygotowane. W sklepie można nabyć drobne upominki lub wyroby ceramiczne z motywem lawendy. W tym roku zaplanowano organizację warsztatów destylacji lawendy połączone z wykładami na temat jej właściwości i zastosowania w życiu codziennym.
Godziny otwarcia: od ok. II poł. VII do I poł. VIII: codziennie od 16:00 do zachodu słońca, weekendy 11:00-20:00
 Wstęp bezpłatny



'Indian Prince'

Z wierzchu ciemnopomarańczowe, a od spodu kasztanowe kwiaty z ciemnym środkiem.

Wysokość x Szerokość 60 cm x 45 cm



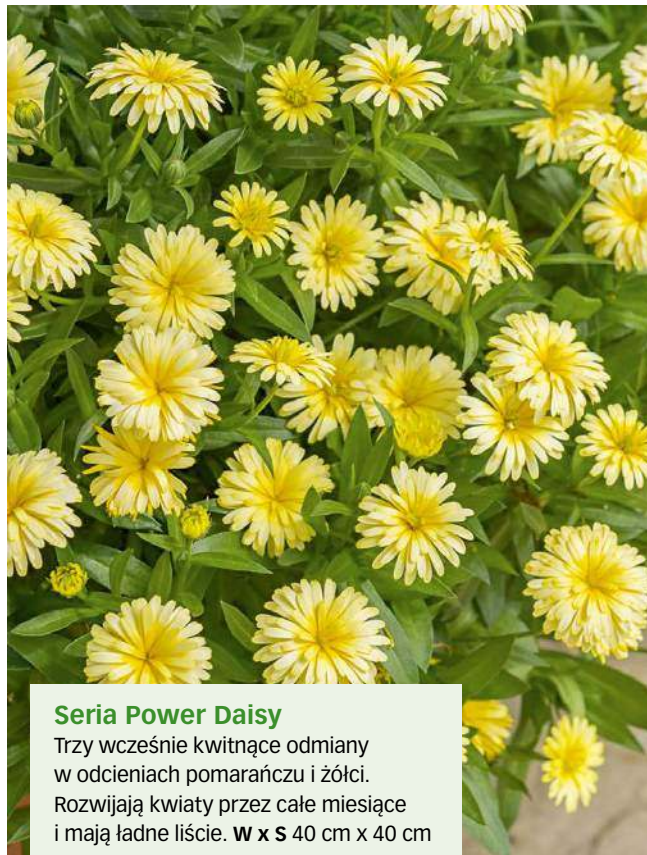
'Orange Flash'

Kwiaty tej odmiany nie są pomarańczowe, ale delikatnie brzoskwiowe i mają ciemniejszy spód oraz ciemny środek. Pięknie wyglądają w wazonie. **W x S** 45 cm x 30 cm



'Porcupine'

Pełne, intensywnie pomarańczowe kwiaty o rurkowatych płatkach nieco przypominających kolce. Istnieje też wariant o żółtych płatkach. **W x S** 45 cm x 30 cm



Seria Power Daisy

Trzy wcześnie kwitnące odmiany w odcieniach pomarańczu i żółci. Rozwijają kwiaty przez całe miesiące i mają ładne liście. **W x S** 40 cm x 40 cm



Nagietki

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Siew												
Kwitnienie												

Eksperci polecają

Nagietki

Te szybko rosnące kwiaty zapewnią ci mnóstwo kolorów w donicach i na rabatach aż do późnej jesieni – obiecuje

Graham Rice

Nagietki to intrygujące rośliny. Na Wyspach uprawiano je niegdyś w doniczkach [do dziś przetrwała nazwa *pot marigolds*, czyli nagietki doniczkowe – red.] z uwagi na ich właściwości lecznicze i zastosowania kulinarne, co odzwierciedla ich nazwa łacińska: *Calendula officinalis* – człon *officinalis* (lekarski) oznacza roślinę używaną w medycynie i w kuchni. Ta radosna, mrozoodporna roślina jednoroczna [nagietki są mrozoodporne do ok. -15°C – red.] znana jest tu również pod nazwą nagietek angielski, bo uprawia się ją w Anglii co najmniej od roku 955 – tak, 955, a nie 1955! I choć rośliny te pouciekały z ogrodów i zadomowiły się w naturze gdzieś w połowie XIX wieku, nie należą ani do angielskiej, ani nawet do brytyjskiej flory rodzimej – uważa się, że nagietek angielski powstał w ogrodach, bo nie ma naturalnego siedliska, a zatem nigdzie nie jest rodzimy.

Rosnąc w ogrodach, nagietki angielskie wydawały pomarańczowe lub żółte, pojedyncze lub półpełne kwiaty. Paleta barw poszerzyła się, gdy wprowadzono odmianę 'Indian Prince', mającą pomarańczowe płatki o ciemnokasztanowym spodzie. Potem pojawiły się odmiany o kwiatach bledszych, ale ciemniejszych od spodu i formy dwubarwne, po nich nagietki prawie białe, a obecnie mamy też odmiany o kwiatach w odcieniach brzoskwini. Wysokość roślin zmniejszyła się, ale skróciło to okres kwitnienia.

Mamy też nowy typ nagietka, pochodzący ze skrzyżowania znanych nam odmian nagietka angielskiego z rzadkimi, dzikimi, lekko krzaczastymi roślinami z południa Europy. Rośliny z serii Power Daisy kwitną od marca do jesieni i nie rozsiewają się. Uprawiam je, więc wiem!

■ **Stanowisko** Najlepiej w pełnym słońcu, w dowolnej w miarę przyzwoitej ziemi. Przerzedzaj: niech najpierw rosną co 15, a potem co 30 cm.

■ **Pielęgnacja** Nagietki to w większości mrozoodporne rośliny jednoroczne, więc siej je wiosną tam, gdzie mają zakwitnąć, albo jesienią, aby zakwitły wcześniej. Wyższe odmiany uszczykuj, gdy dorosną do 25 cm, aby bujnie się rozrastały. Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty, aby przedłużyć kwitnienie. Rośliny z serii Power Daisy nie wymagają tego zabiegu i są odporne na choroby.

■ **Gdzie kupić** www.chilternseeds.co.uk;

www.plantsofdistinction.co.uk;

www.thompson-morgan.com

'Snow Princess'

Kremowe kwiaty o żółto-czekoladowych środkach. Mają długie łodygi i idealnie nadają się na kwiat cięty.

W x S 50 cm x 30 cm

NA STRONIE www.gardenersworld.com/growcalendula znajdziesz więcej porad i wskazówek ekspertów na temat uprawy nagietków

Cały Monty



ZDJEĆIE: MARSHA ARNOLD

Formowanie posagowych topiarów to sztuka wymagająca zaangażowania – twierdzi **Monty**, który przyznaje też, że zdarza mu się na tym polu pójść na skróty

Kilka tygodni temu kupiłem do Ogrodu Wiejskiego osiem cisów przyciętych w kształt kopuły. Wyglądają wręcz spektakularnie – naprawdę dobrze wydałem swoje ciężko zarobione pieniądze. Nie są ogromne, ale za to solidne i gęste, co przychodzi wyłącznie z wiekiem – bo mają 10 lat.

Tymczasem czuję, że poszedłem nieco na skróty; że wszedłem do świata szybkich ogrodowych rewolucji. Potrafię to zrationalizować – ostatecznie w ostatnich latach z radością kupiłem 18 sporych cisów 'Fastigiata' do Ogrodu Ziołowego, a także duże drzewka oliwne i cytrusowe do Rajskiego Ogrodu. Mogę to też uzasadnić potrzebami projektu – podobnie, jak w przypadku budowy schodów czy tworzenia ścieżki. Cisowe kopuły mają wypełnić lukę powstałą po usunięciu żywopłotów z bukszpanu – wnieść strukturalny rytm, szczególnie w zimowych miesiącach – ale prawda jest taka, że z łatwością mógłbym wyhodować je sam.

„Czasami potrzeba nam szybkich rozwiązań”

Mój topiar o nazwie Nigel stworzyłem (a teraz kształtuję i strzygę) z trzech cisów, jakie zostały mi po zasadzeniu cisowego żywopłotu w Ogrodzie Ozdobnym. Proces ten był równie radosny, jak jego ostateczny rezultat, który, co sam przyznaję, jest co najwyżej dostateczny. Dobra wiadomość: każdą żywą roślinę można kształtować na nowo – dotyczy to zwłaszcza cisów i bukszpanów, ale jest też wiadomość zła: topiar albo wygląda dobrze, albo źle. Taki sobie topiar to słaby topiar. To nieco hamuje osoby nie mające doświadczenia czy wiary we własne siły.

Przez te wszystkie lata kształtowałem wiele topiarów – mam teraz ponad 40 stożków z bukszpanu, 18 bardzo dużych stożków z cisu i kilka kul z bukszpanu, natomiast zanim nastąpiła zaraza bukszpanów, w obecnym Ogrodzie Ziołowym rosły 64 duże bukszpany strzyżone w kształt półkul – byłem do nich niezwykle przywiązany i były moją dumą. Wszystkie powstały z sadzonek lub nadmiarowych roślin na żywopłot. Aby dobrze wyglądały, trzeba mieć nie tyle umiejętności, co cierpliwość i zachować odrobinę staranności podczas corocznego cięcia. Choć stożki z cisu nie występują w naszych materiałach filmowych, czasami publikuję ich zdjęcia w sieci, a z reakcji wynika, że ludzie zakładają, że aby uzyskać tak fantastyczny efekt potrzeba bardzo dużo czasu i umiejętności. Tymczasem od zawsze przycinam je zaledwie raz w roku i zostawiam samym sobie. Dobrze ukorzeniony topiar zapewni maksymalny efekt przy minimum wysiłku.

Jeśli tworzysz topiary z sadzonek, mają dla ciebie wartość, która zmienia postrzeganie końcowego efektu. Własnoręcznie rozmnożone i pielęgnowane rośliny postrzega się – trochę jak samodzielnie pieczony chleb – jako lepsze niż egzemplarze kupione w sklepie – nawet, jeśli nie są idealne. Generalnie się z tym zgadzam – w końcu tu chodzi o proces, a nie o arbitralny efekt końcowy, jak gdyby wszystkie działania ogrodnicze stanowiły przedłużenie wystawy kwiatowej w Chelsea.

Ale w przypadku topiarów nie dostaje się dodatkowych punktów za wysiłek. To dlatego, że topiar jest jedną z niewielu rzeczy w ogrodzie, którą można zatrzymać w chwili. Wszystko w ogrodzie rośnie i rozwija się, ale topiar przez całe dekady, jeśli nie stulecia, pozostanie jak rzeźba, jeśli tylko będzie co roku strzyżony. Może czerpie satysfakcję z tego, że jest jednym z nielicznych elementów ogrodu (wraz z trawnikiem), który można regularnie i niezawodnie przywołać do porządku i całkiem dosłownie przyciąć do właściwych rozmiarów?

Pamiętam, jak mniej więcej 30 lat temu, podczas mojej pierwszej wizyty w ogrodach posiadłości Levens Hall w hrabstwie Kumbria, zapytałem głównego ogrodnika, ile lat zabrałoby otrzymanie od nowa tamtejszych niezwykle zróżnicowanych olbrzymich topiarów, a także własne zdumienie, gdy odpowiedział: „ze trzydzieści”. Spodziewałem się, że co najmniej trzy razy tyle. To, co wyglądało na prastare, było tak naprawdę wynikiem stałego strzyżenia. Poprzez regularne cięcie przyrostów, uniemożliwiamy drzewu fotosyntezę i ograniczamy rozwój jego korzeni – a co za tym idzie przyrost liści. Stale przycinaj, a wytworzy się wzorcowy mechanizm. Jeśli jednak topiar nie będzie przycinany przez kilka lat, nowe przyrosty będą niezwykle intensywne i chaotyczne.

Pobieram sadzonki cisów od chwili, gdy zrozumiałem, że zaraza bukszpanów nie będzie przemijającym problemem – mam teraz setki młodziutkich cisów. Dlaczego więc nie wykorzystałem ich do rozpoczęcia procesu tworzenia kopuły, jak to się stało w przypadku topiaru Nigel? Bo, drodzy czytelnicy, miałem taką opcję. Bardziej potrzebowałem satysfakcji płynącej z dostawy roślin i ich zasadzenia jeszcze tego samego popołudnia, niż poczucia dowartościowania wynikającego z samodzielnej produkcji. Czasami zarówno ogród, jak i ogrodnik potrzebują szybkich rozwiązań.

Monty



ZIEMIA DO ROŚLIN ŚRÓDZIEMNOMORSKICH

CYTRUSÓW, OLEANDRÓW, LAWENDY I INNYCH



KRONEN® Ziemia do roślin śródziemnomorskich, to gotowe do użycia, wysokiej jakości podłoże polecane do sadzenia i przesadzania roślin cytrusowych, oleandrów, lawendy, bukszpanu i innych roślin uprawianych w pojemnikach.

Podłoże charakteryzuje się zredukowaną zawartością torfu. Zawiera torf o różnej strukturze, kompost, kruszony pumeks, żwir płukany oraz glinę. Wzbogacone jest wieloskładnikowym nawozem z mikroelementami, o podwyższonej zawartości żelaza.



Zeskanuj
kod i dowiedz
się więcej!

ZREDUKOWANA
ZAWARTOŚĆ
TORFU

NOWOŚĆ



**“Organiczny ogrodnik
nie jest siłaczem wagi
ciężkiej, ale kimś, kto
precyzyjnie dostraja,
jednocześnie reagując
na to, co się dzieje
i na to wpływając”**



Dla stworzeń
w ogrodzie
organicznym, takim
jak Longmeadow,
woda jest jednym
z podstawowych
źródeł życia

Tak, jak chciała natura

Monty wyjaśnia, dlaczego uprawia ogród metodami organicznymi i dlaczego ty też powinieneś je wypróbować

ZDJĘCIA JASON INGRAM

Pod wieloma względami łatwo jest być ogrodnikiem organicznym. Na początek przestajesz robić różne rzeczy: zarzucaś korzystanie z herbicydów, pestycydów i fungicydów, i nie zasilasz roślin ani gleby nawozami sztucznymi. Skupiasz się na zdrowiu gleby, robisz dobry kompost, obsadzasz ogród roślinami lubiącymi panujące w nim - a nie zupełnie inne - warunki i pozwalasz mu znaleźć własną równowagę, z czym poradzi sobie w ogromnej mierze bez twojej pomocy.

Od trzydziestu lat jestem ogrodnikiem organicznym i muszę wyznać, że pod wieloma względami jest to chodzenie po linii najmniejszego oporu. Bardzo nie lubiłem stosować chemii w ogrodzie i pozbyłem się jej z ogromną ulgą. Ale w ogrodnictwie organicznym chodzi o znacznie więcej, niż o nieużywanie środków chemicznych. Jest to przede wszystkim współpraca, a nie walka z naturą.

Na początek trochę kontekstu. Wielka Brytania była pierwszym uprzemysłowionym krajem na świecie i już na początku XIX wieku miała sporą populację ludzi mieszkających i pracujących w miastach - często w przerażających warunkach. Jednocześnie braliśmy udział w wojnach i powiększaliśmy nasze Imperium. Importowaliśmy coraz więcej produktów spożywczych z nowych kolonii, a krajowa produkcja żywności nie rosła aż do drugiej wojny światowej - rolnictwo przeżywało kryzys od lat siedemdziesiątych XVII wieku do lat czterdziestych XX wieku.

Wszystko zmieniło się, gdy blokada realizowana przez niemieckie U-booty w roku 1940 katastrofalnie ograniczyła nam import żywności - wówczas zaorano miliony hektarów łąk, a ziemię zalano nawozami sztucznymi. Proces zwiększania wydajności gleby, zwłaszcza za pomocą „ataków” azotem, stopniowo narastał od lat pięćdziesiątych do osiemdziesiątych XX wieku. Za pomocą wszelkich dostępnych środków stawiano na ilość - a nie jakość. Usunięto tysiące mil żywopłotów, aby poszerzyć pola i niszczone wszelkie „szkodniki” - owady, ptaki i ssaki - w imię ochrony plonów. Urozmaiconą produkcję rolną zastąpiły monokultury. W konsekwencji wzrosły plony z hektara oraz zyski rolników i rozkwitającego przemysłu spożywczego i spadły ceny żywności - ale rozpoczęła się też ekologiczna apokalipsa, której skutki są coraz wyraźniej widoczne. Nie istnieją darmowe lunchy. Naszą taną, przemysłowo produkowaną żywność otrzymujemy kosztem Ziemi.

Od roku 1970 populacja ptaków krajo-brazu rolniczego w Wielkiej Brytanii spadła o ponad połowę. Co za tym idzie, ptaki te zjadają zdecydowanie mniej swojego naturalnego pożywienia, czyli os, chrząszczy i much, co zwiększa straty powodowane przez te owady - a w konsekwencji rolnicy używają więcej pestycydów. To błędne koło.

Gdy na naszych terenach rolnych zachodziły powyższe zmiany, ogrody postrzegano jako wyraz panowania człowieka nad przyrodą. Dobre ogrodnictwo rozumiano jako ujarzmianie i podporządkowywanie sobie natury, aby nie psuła piękna ogrodów. Odkąd około 30 lat temu zacząłem prowadzić ogród metodami organicznymi, wiele się zmieniło. Metody te są obecnie postrzegane jako normalne, praktyczne działania, a nie jak niemalże hipisowskie, wydumane praktyki. Uprawa organiczna - czy to na tysiącach hektarów rolnych, czy w małym ogródku za domem, opiera się na przekonaniu, że zdrowie świata przyrody jest ściśle powiązane ze zdrowiem i dobrostaniem człowieka. Chodzi przede wszystkim o uzyskanie harmonii, w ramach której rozwój opiera się na odnawialnych źródłach wody i składników odżywczych, szkodniki są zwalczane przez odpowiednie drapieżniki, a drapieżniki mają łatwy dostęp do zasobów szkodników. Jeśli na przykład chcesz, aby ze ślimakami w twoim ogrodzie rozprawiły się ptaki, chrząszcze, jeże i ropuchy, musisz mieć stale nieco ślimaków, bo to one przyciągają drapieżniki. Każda czystka będzie zawsze chwilowa, a potem będziesz musiał powoli wabić odpowiednie drapieżniki, gdy tymczasem ogród będzie dewastowany.

Zdrowa równowaga

Organiczny ogrodnik nie jest siłaczem wagi ciężkiej, ale kimś, kto precyzyjnie dostraja, jednocześnie reagując na to, co się dzieje i na to wpływając. Ogrody - zupełnie, jak ogrodnicy - zachowują zdrowie za pomocą zrównoważonego trybu życia, a nie na skutek podpierania się różnymi zestawami leków. Leczą się w ramach swojego naturalnego rozwoju. Zdrowy ogród nie jest jednak miejscem w cudowny sposób pozbawionym problemów. Ślimaki, grzyby, wirusy, straty wywołane przez warunki pogodowe i ataki owadów są do pewnego stopnia nieuniknione. Dobrze prowadzony ogród organiczny stale wyrównuje zaburzenia równowagi, dostosowując, kalibrując i lecząc się bez gwałtownych wychyleń od kryzysu do kryzysu.

Podstawowe zasady dobrego gospodarowania pomogą ci poradzić sobie z większością sytuacji w ogrodzie. Pielęgnuj glebę, zapewniając jej jak najwięcej kompostu własnej produkcji. Zatroszcz się o bogatą różnorodność roślin i jak najwięcej schronień dla najróżniejszych ptaków, owadów, gadów i ssaków. Przyciągaj jak najwięcej stworzeń zjadających owady, sadząc lubiane przez nie rośliny.

Woda zawsze poprawia zdrowie ogrodu. Nie podlewaj i nie zasilaj nadmiernie roślin, ale pozwól im rosnąć w tempie odpowiednim do warunków glebowych i atmosferycznych. Najzdrowszą rośliną jest roślina najlepiej

*Wybierz
wielogatunkowe
nasadzenia*



*Zapewnij dzikim
stworzeniom
schronienie i źródła
pożywienia*

*Pielegnuj
glebę kompostem
własnej produkcji*



POWYŻEJ Na Rabatach Trawiastych maki, złocenie, koper włoski, rutewki, wilczomlecz, bodziszek i ostnica (*Stipa*) 'Golden Oats' przyciągają mnóstwo owadów – cennego pokarmu dla dzikich stworzeń

PO LEWEJ Przez łąkę w Sadzie, gdzie jabłonie dają schronienie ptakom, owadom i drobnym ssakom, biegnie wykoszona w wysokiej trawie ścieżka

PO PRAWEJ Monty regularnie przewraca pryzmę kompostową z odpadów kuchennych i ogrodowych



“Podstawowe zasady dobrego gospodarowania pomogą ci poradzić sobie z większością sytuacji w ogrodzie”

*Wzbogac ogród
o element wodny
- najlepiej oczko
wodne*

“Ogrody to wzajemna relacja
człowieka i przyrody”

*Unikaj
nadmiernego
zasilania
i podlewania
roślin*



zaadaptowana do danego stanowiska – wcale niekoniecznie największa czy najbardziej dorodna. Ucz się od każdej samosiejki w ogrodzie – pokazuje, gdzie chce rosnąć.

Wiem, że niełatwo ocenić, w jakim stopniu pozwalać przyrodzie działać, a w jakim kontrolować bieg spraw, co jest dla ogrodnika nieuniknione. Każdy ogród jest nienaturalny. W ogrodzie nie można nic „przywrócić do naturalnego stanu”. Ogród to wzajemna relacja człowieka i natury – a topiary, symetria, przycinane żywopłoty, strumyki ujęte w eleganckie koryta i fontanny, a nawet koszone trawniki, są zgodne z zasadami organicznego ogrodnictwa, które idzie ramię w ramię ze światem przyrody. Najważniejsze jest nie tyle to, co robisz, ale jak robisz.

Dlatego oczywiście możesz mieć koszony trawnik, ale miej też trochę wysokiej

trawy, która przyciągnie owady. Przycinaj żywopłoty, ale tylko poza okresem gniazdowania ptaków. Usuń chwasty ręcznie lub motyką – nie rozpylaj środków owadobójczych. Zarzuć nadmierną dbałość o porządek i zaproś do ogrodu nieco chaosu. Nie zmuszaj roślin, które nie lubią warunków, jakie masz w ogrodzie, aby tam rosły – rośliny śródziemnomorskie nie utrzymają się w ciężkiej, mokrej glinie, a funknie w za małych doniczkach w przesuszonej glebie bez odpowiedniego zasilania – płyn z prądem.

Zapewnij jak największą możliwość schronienia – w postaci krzewów, żywopłotów, drzew, nieskoszonej trawy i kupek liści oraz patyków – ptakom, ssakom i owadom, aby miały gdzie bezpiecznie żyć i rozmnażać się. Przyjmij, że ślimaki i tak zjedzą trochę roślin,

ale wiedz też, że zwykle nie ruszają zdrowych egzemplarzy.

Nie zasilaj nadmiernie roślin, bo pojawią się wybujałe, nietrwałe przyrosty, które z kolei będą szczególnie atrakcyjne dla szkodników.

Mszyce zawsze atakują młode, soczyste pędy, zaś ślimaki delikatne, młode (lub uszkodzone) liście. Chciałbym też mocno zachęcić do zasilania wyłącznie roślin długo rosnących w donicach i – tytułem chwilo-wej terapii wzmacniającej – roślin chorych. Zasilaj minimalną ilością nawozu niezbędną dla zdrowia roślin (zwróć uwagę, że wspominałem o zdrowiu, a nie o maksymalnej wielkości, produktywności czy barwach!). Najzdrowsze rośliny wcale nie muszą być największe.

Pogódź się z tym, że w ogrodzie zawsze będzie trochę szkodników i chorób. Ogrody pokazowe, gdzie każda roślina jest nieskazitelna, pasują do wystawy w Chelsea, ale nie odzwierciedlają rzeczywistości. Jeżeli ogród jest generalnie zdrowy i piękny, toleruj i przyjmij życie z jego nieuniknionymi zmarszczkami i niedoskonałościami, zamiast snuć fantazje o tym, jaki twój ogród mógłby być.

Jeżeli właśnie porzucasz stosowaną przez lata chemię na rzecz metod organicznych, zachowaj cierpliwość. W okresie przejściowym – który może trwać nawet dwa-trzy lata – mogą zdarzać się radykalne dysharmonie, które będą sprawiały wrażenie katastrofy. Wytrzymaj. Wszystko samo się naprawi. To część procesu wyrównywania huśtawkowych wychyleń spowodowanych interwencjami chemią.

I wreszcie – jest pewien pośpiech. Rolnictwo przemysłowe doprowadziło do wielkich i często trwałych szkód w środowisku i ekosystemach. Ogrody w naturalny sposób stały się kluczowym repozytorium gatunków owadów, ptaków, ssaków i roślin, które nawet za mojego życia powszechnie występowały na terenach wiejskich. Ogrody są dla przyrody równie ważne jak lasy deszczowe, oceany czy pokrywa lodowa. Mamy moralny obowiązek o nie dbać i próbować zostawić świat w lepszej formie niż ta, w której był, gdy się na nim pojawiliśmy – i kwestia ta leży w samym sercu organicznego ogrodnictwa. Złóż ogrodniczą przysięgę Hipokratesa – „po pierwsze, nie szkodzić”, a prawie na pewno zrobisz najlepsze, co możesz dla swojego ogrodu i świata przyrody.

POSŁUCHAJ

jak Monty opowiada
o organicznym
ogrodnictwie
w podcaście
dostępnym
na Apple i Spotify oraz na stronie
www.gardenersworld.com/podcast



Strong Annabelle® & Pink Annabelle®

Hortensje - o naprawdę mocnych pędach



długi okres
kwitnienia



wyjątkowo
duże kwiaty



silne
pędy

wysoka
mrozoodporność

A better garden starts with a better plant

Zanim trafią do Twojego ogrodu, rośliny **PROVEN WINNERS®** przechodzą szereg testów pod względem barwy, zapachu, obfitości kwitnienia, ulistnienia i niezawodności. Tylko niektóre z nich okazują się być na tyle wartościowe, aby zostać rośliną **PROVEN WINNERS®**.

Jeśli szukasz najwyższej jakości roślin, zapytaj w najbliższym centrum ogrodniczym o **PROVEN WINNERS®** lub po prostu rozejrzyj się za charakterystycznymi białymi doniczkami.

www.provenwinners.eu



**“Sympatyczne,
łatwe w pielęgnacji
rośliny powinny
znajdować się
w sercu każdego
projektu nasadzeń”**

Bodziszk to wspaniały
wybór – są proste
w pielęgnacji i kwitną
całymi miesiącami
w słońcu i lekkim cieniu

Niezawodne skarby

Niektóre rośliny naprawdę ciężko pracują
na swoje utrzymanie, kwitnąc obficie i niezawodnie,
i nie prosząc o wiele w zamian. **Carol** przedstawia
swoich ulubionych rabatowych bohaterów

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE



Jarzmianka większa (*Astrantia major*)



Dzwonek szerokolistny (*Campanula latifolia*)



Aster (*Aster x frikartii*) 'Mönch'

Podobnie jak w świecie ludzi, na niektóre rośliny trzeba chuchać i dmuchać, a inne są z urodzenia nie do zdarcia. Wszyscy potrzebujemy na rabatach tych ostatnich - zwłaszcza bylin, które są znacznie bardziej prosto linijne od ludzi. Sympatyczne, łatwe w pielęgnacji rośliny powinny znajdować się w sercu każdego projektu nasadzeń. Nie tylko wymagają niewiele od nas, ogrodników, ale w wielu wypadkach ofiarowują nam swoją atrakcyjność i barwy na całe miesiące, w dodatku rok w rok.

Jeśli postawisz na takie rośliny, będziesz mógł spędzać więcej czasu na po-

dziwianiu swojej flory i cieszeniu się nią, a mniej na niekończącym się zapewnianiu podpórek i dopieszczaniu. Wiele silnych roślin niezawodnie kwitnie i ma zdrowe liście, a często i inne zalety - na przykład dostarcza mnóstwo nektaru i uwielbiane przez ptaki owocostany. Ponadto wiele z nich ma charyzmę, która maskuje ich solidność.

W ostatnim czasie wielką popularnością cieszą się bezobsługowe ogrody. Wynika to z założenia, że w ogrodach chcemy spędzać czas relaksując się, a nie pielęgnując rośliny - w związku z tym hitem stały się rośliny okrywowe i rabaty wymagające minimum

pracy i czasu. Priorytety zmieniają się jednak i choć wielu z nas ma mnóstwo zajęć, a niewiele czasu na opiekę nad ogrodem, coraz bardziej rozumiemy, że ogrody i ogrodnictwo są dobre dla duszy. Im więcej interakcji z naturą poprzez ogród, tym lepiej sobie radzimy - i tym bardziej możemy się zrelaksować, nawet pracując na działce.

Zalety dla środowiska

W ostatnim roku znaczenie terenów zieleni stawało się coraz bardziej oczywiste. Jesteśmy coraz bardziej świadomi wartości naszych ogrodów w szerszym kontekście. Wykorzystywanie roślin, które same potrafią

ZDJĘCIA: SARAH CUTLER, GETTY/TONY BAGGETT, JACKY PARKER PHOTOGRAPHY, SKYMOON13, JASON INGRAM

Wybór Carol: byliny łatwe w uprawie

Jarzmianka większa (*Astrantia major*)

Niezwykle urocza i bardzo pożądana roślina wieloletnia. Jeśli zaproponujesz jej to, co lubi – w miarę dobrą glebę, która nie wysycha na wior – wynagrodzi cię mnóstwem gwiazdzistych kwiatów otulonych przypominającymi papier podsadkami, które długo nie więdną i wyłapują nasiona. Nie trzeba usuwać przekwitłych kwiatów, ale jeśli będziesz to robić, roślina będzie kwitła jeszcze obficie.

Kwiaty VI-VIII **Wysokość x Szerokość** 30 cm x 45 cm

Bodziszek armeński (*Geranium psilostemon*)

Większość bodziszeków należy do kategorii roślin w sposób oczywisty łatwych w uprawie, ale ten ma jeszcze inną istotną cechę – jest niezwykle żywotny i charakterny. W każdej przyzwoitej glebie w ciągu roku-dwóch tworzy sporą kępę świeżych zielonych liści, spomiędzy których wyrastają pędy pełne karmazynowych kwiatów z ciemnym środkiem – zupełnie bez wsparcia z zewnątrz.

K VI-VIII **W x S** 1,2 m x 1,2 m

Dzwonek szerokolistny (*Campanula latifolia*)

W Wielkiej Brytanii to gatunek rodzimy – rośnie na ocienionych skarpach i jest szczególnie zdomowiony w północnej Anglii i Szkocji. Skierowane ku górze pąki pojawiające się na wysokich, prostych łodygach stopniowo rosną, ukazując duże, niebieskie, białe lub liliowe dzwonki – w zależności od odmiany. Ta roślina jest bardzo efektowna, nie wymaga podpórek i żyje przez kilka lat. Możesz otrzymać więcej egzemplarzy z pozbieranych nasion, ale uważaj, żeby ci się nie wysypały przez dziurki w torebkach nasiennych.

K VII-VIII **W x S** 1,5 m x 50 cm

Rudbekia błyskotliwa (*Rudbeckia fulgida deamii*)

Ta rudbekia to uosobienie radości i optymizmu na koniec lata i jesień. Wspaniałe złociste kwiaty na rozgałęziających się, sztywnych pędach przekształcają się w czarne, pompiniaste owocostany, utrzymujące się na roślinach nawet zimą – o ile nie zjedzą ich ptaki! Nie wymaga pielęgnacji ani podpierania, choć ucieszy się z grubej warstwy organicznej ściółki. Okazjonalnie podziel kępę, aby uzyskać więcej roślin.

K VIII-X **W x S** 60 cm x 45 cm

Rodgersja pierzasta (*Rodgersia pinnata*) 'Superba'

Postaw na rodgersję, jeśli szukasz rośliny o pięknych liściach – są wyraziste i mają kształt dłoni. Gdy się pojawiają, najpierw są ciemnokarmazynowe, po czym latem stają się zielone, by znów przebarwić się jesienią. Są lśniące i pomarszczone, jak gdyby ktoś je polerował lub lakierował i tworzą doskonałe tło dla wysokich, puchatych kwiatostanów. Bardzo długowieczna i niezawodna bylina – idealna do częściowego cienia i wilgotnej gleby.

K VII-VIII **W x S** 1,2 m x 100 cm

Aster

(*Aster x frikartii*) 'Mönch'

Nie należy szastać słowem „nieodzwonny”, ale w tym przypadku jest ono na miejscu. Ten cudowny jesienny aster jest idealną rośliną na wiele stanowisk i zachowuje się wręcz nieskazitelnie, produkując swoje niebieskie kwiaty przez długie miesiące. Bardzo prosty w uprawie i niezawodny, a jego zaletom nie ma końca: jest wytrzymały, zdrowy i zachwycająco piękny.

K VIII-X **W x S** 70 cm x 45 cm



Bodziszek armeński (*Geranium psilostemon*)



Rudbekia (*Rudbeckia fulgida deamii*)



Rodgersja pierzasta (*Rodgersia pinnata*) 'Superba'

o siebie zadbać, pozwala nam zajmować się naszą florą szerzej – a nie tylko spełniać zachcianki mniej odpornych egzemplarzy.

Choć bez względu na gust i preferencje każdy znajdzie wśród roślin coś dla siebie i nie ma tu wyborów właściwych i niewłaściwych, ogrodnicy skłaniają się często ku bylinom zielnym, krzewom, drzewom, pnączom i roślinom cebulowym, które, nie grymasząc, dobrze rosną całymi latami.

Jesteśmy teraz bardziej zainteresowani zrównoważonym charakterem naszych działek w ogrodzie i ich skutkami dla środowiska. Rośliny rabatowe trzeba co roku wymieniać. Aby wykiełkować, potrzebują one ciepła,

„Nie ma wątpliwości, że uprawa odpornych bylin jest lepsza z punktu widzenia naszej planety”

a potem trzeba czuć nad ich rozwojem, aż będą tolerować warunki zewnętrzne. Wiele z nich uprawia się w wiszących koszykach, donicach i w kompozycjach na rabatach, które wymagają nakładu energii, zasobów i mnóstwa wody. Bezspornie uprawa odpor-

nych bylin jest lepsza z punktu widzenia naszej planety – dlatego zawsze na nie stawiam. Jeśli możesz, uprawiaj rośliny z nasion, a jeśli je kupujesz, wybieraj szkółki i centra ogrodnicze, które same je rozmnażają na miejscu lub kupują lokalnie i stawiają na zrównoważone rozwiązanie. W ten sposób wybierzesz rośliny o najniższym śladzie węglowym.

Początkowo nasi bohaterowie wymagają tak samo starannej opieki jak inne rośliny. Przygotowywanie gleby jest bardzo ważne, ale tego typu rośliny są z definicji wytrzymałe i samodzielne, i dają radę. Wybór gatunków flory spełniających te kryteria i ich twórcze łączenie, zapewniające nam wyrażanie samych siebie, to pełne radości wyzwanie.



Wilczomlec pstry (*Euphorbia epithymoides*)

Wilczomlec pstry (*Euphorbia epithymoides*)

Wilczomlecze są przewspaniałe, a ich rodzina niezwykle zróżnicowana. Niektórzy jej członkowie to specjaliści – lubią podmokłą glebę lub suche stanowiska, natomiast ten, wcześniej znany jako *E. polychroma*, jest cudownie uniwersalny. Zimą zamiera, ale odradza się już wczesną wiosną, a pod koniec kwietnia prezentuje spektakularny, limonkowozielony, szczyt formy. Podsadki z czasem stają się bardziej zielone, ale utrzymują formę przez całe miesiące.

K IV-V **W x S** 40 cm x 60 cm

Biedrzeniec wielki (*Pimpinella major*) 'Rosea'

Wielu przedstawicieli rodziny baldaszkowatych (czyli: selerowatych, *Apiaceae*) żyje krótko (to rośliny dwuletnie lub jednoroczne uprawiane z nasion), ale ta kwitnąca na różowo wersja rodzimego brytyjskiego biedrzenia często rozwija się przez wiele lat. Maksymalny urok łączy z prostotą i rośnie równie dobrze w słońcu, jak i w rozproszonym cieniu. Dodatkowa zaleta: często rozsiewa się i wyrasta w najlepszych dla siebie miejscach.

K V-VI **W x S** 1,2 m x 60 cm

Świerzbica macedońska (*Knautia macedonica*)

Beztroska, długo kwitnąca roślina wymagająca właściwie tylko tego, żeby posadzić ją na właściwym – słonecznym – miejscu w przepuszczalnej glebie. Zapewnia długo utrzymujące się karmazynowe kwiaty przypominające poduszczyki na szpilki – jeśli nie będziesz ich usuwać po przekwitnięciu, przeobrażą się w okrągłe, ozdobne i lubiane przez ptaki owocostany. Roślina jednocześnie kwitnie i produkuje nasiona aż do końca jesieni.

K VI-X **W x S** 80 cm x 40 cm

Miesiącznica trwała (*Lunaria rediviva*)

Któż nie lubi miesięcznicy z jej fioletowymi lub białymi kwiatami przekształcającymi się w srebrzyste księżycowate owocostany? Ta wieloletnia *Lunaria* ma wdzięk swojej krócej żyjącej kuzynki, ale jest bardziej długowieczna i moim zdaniem bardziej poszukiwana. Jej sercowate liście mają ząbkowane brzegi, a czteropłatkowe kwiaty o delikatnym liliowym odcieniu przekształcają się w płaskie, ostro zakończony owocostany przypominające prześwitujący papier.

K V-VI **W x S** 75 cm x 30 cm



Biedrzeniec wielki (*Pimpinella major*) 'Rosea'



Świerzbica macedońska (*Knautia macedonica*)



Miesiącznica trwała (*Lunaria rediviva*)

Na szczęście istnieją silne rośliny na każde stanowisko – większość z nich to prawdziwi twardziele.

W Glebie Cottage powyższe sprawdza się również w zacienionych częściach ogrodu – dobieramy tam rośliny cebulowe, byliny i krzewy, które są nie tylko piękne, ale i długowieczne. W większości przypadków tworzą kępy, same się rozsiewają lub rozprzestrzeniają, na długo zapewniając pod drzewami swój wkład. Ciemierniki mogą żyć przez całe dekady, a zawilce gajowe, przytulia wonna, hiacyntowce i przebiśniegi kolonizują teren, tworząc

barwne kobierce przy zerowym lub niskim nakładzie z naszej strony.

Krzewy łatwe w pielęgnacji

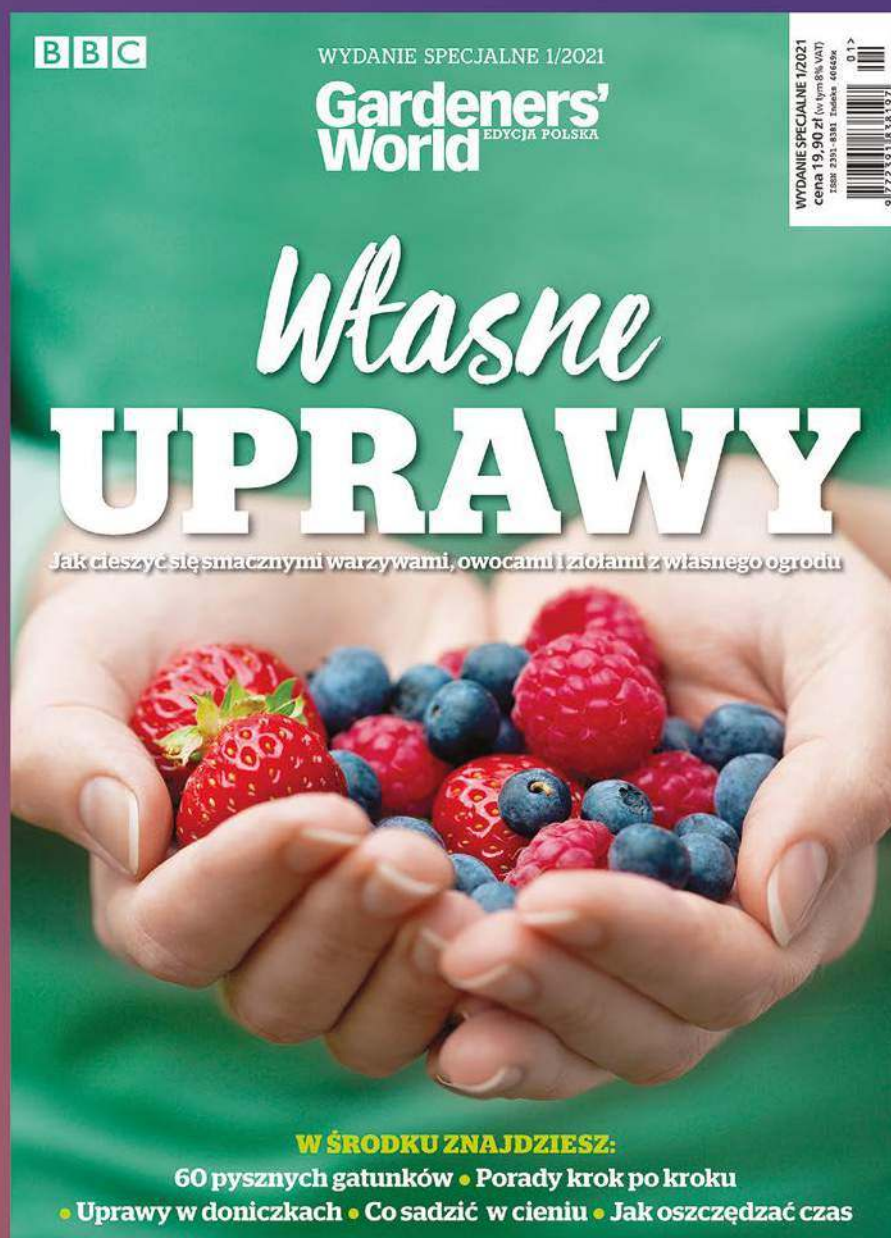
Róże krzaczaste, w tym stare odmiany, a zwłaszcza róże angielskie, wymagają bardzo niewiele uwagi w porównaniu z mieszańcami herbatnymi czy nawet różami wielokwiatowymi, ale odgrywają w wielu ogrodach istotną rolę. Wystarczy okazjonalnie usuwać martwe, uszkodzone i chore pędy oraz podtrzymywać naturalny charakter róż, a sporadycznie

zasilać je organicznym nawozem w płynie i dobrze ściółkować.

To samo dotyczy wielu łatwych w pielęgnacji krzewów, które wykonują solidną robotę jako fundament naszych ogrodów: hortensji, lilaków, budlei i kalin, które bujnie kwitną i są ważne dla owadów.

Wszystkie te dzielne rośliny stanowią podstawę udanych projektów nasadzeń – są wspinałki same w sobie, ale pozwalają nam też wykorzystywać mniej długowieczne rośliny (jednoroczne, dwuletnie i cebulowe), aby ogród błyszczał jeszcze bardziej, gdy tego potrzebuje.

**W TYM WYDANIU SPECJALNYM
ZNAJDZIESZ 60 PYSZNYCH GATUNKÓW
UPRAW DO SPRÓBOWANIA ORAZ PRAKTYCZNE
WSKAZÓWKI JAK UPRAWIAĆ BEZBŁĘDNIE,
SMACZNIE I ZDROWO.**



ZAMÓW Z BEZPŁATNĄ PRZESYŁKĄ
WWW.ULUBIONYKIOSK.PL

„Uwielbiamy zapraszać gości, aby cieszyć się tą przestrzenią z innymi”

Młoda para przekształciła swój ogród w imponujące miejsce dla gości – z żywymi kolorami i przestrzenią do relaksu na każdym poziomie

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH TEKST ADAM DUXBURY



Laura i Joe Carey, Luton

Kiedy Laura i Joe tworzyli swój ogród, nie mieli ustalonego planu – układ ewoluował naturalnie



Zgłoszenie do konkursu Ogrody

Roku 2020 okazało się dla Joe i Laury Carey przełomowym doświadczeniem. Gdy tworzyli swój imponujący, kilkupoziomowy ogród w Luton, Joe był kierownikiem ds. projektowania w lokalnej szkole średniej. Laura była projektantką w dziale marketingu, ale rok wcześniej poszła na urlop macierzyński. Twierdzą, że sukces w naszym konkursie jest jednym z powodów decyzji o połączeniu dwóch rzeczy, które kochają najbardziej - ogrodów i designu - i rozpoczęciu nowej kariery. Oboje rzucili pracę i założyli firmę projektującą ogrody.

Ich własna działka była wielkim wyzwaniem na początek. Było tam stromo, ale postanowili sami sobie poradzić z jej ukształtowaniem. Rzucili się do ciesielstwa i ogrodnictwa, i zrealizowali wiele sprytnych pomysłów projektowych. Ich dokonania zaimponowały naszym sędziom.

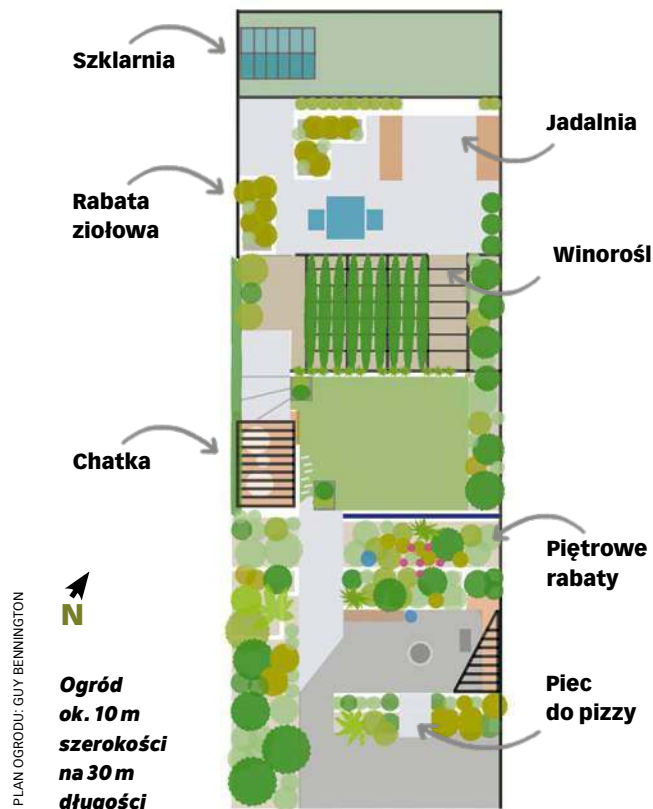
Jak wyglądał ogród, kiedy się wprowadziliście?

Ogród był z grubsza podzielony na cztery poziomy, ale każdy z nich był nachylony. Pierwszą rzeczą, jaką zrobiliśmy, było ich przekształcenie tak, aby były proste i płaskie, i pełniły różne funkcje. Jeśli chodzi o rośliny, nic tak naprawdę tu nie rosło. Sądymy, że poprzedni właściciele

„Wow! Nigdy nie spodziewałbym się znaleźć takiego ogrodu ukrytego za domem!”

Alan Titchmarsh, sędzia konkursu

Plan ogrodu



cieli wiele roślin zabrali ze sobą! Jedyną winorośl była w bardzo dobrym stanie, więc zależało nam, aby ją zachować. Pierwszego lata po przeprowadzce zebraliśmy z niej prawie 200 kiści winogron.

Co zrobiliście, aby stworzyć ogród, który widzimy dziś?

Nasze podejście do przekształcania działki opierało się na doświadczeniu w projektowaniu. Najpierw podeszliśmy do zadania, patrząc na przestrzeń i kolor. Na początku niewiele wiedzieliśmy o roślinach. Zastanawialiśmy się raczej, jakie kolory, elementy małej architektury i wykończenie do siebie pasują.

Później zaczęliśmy myśleć o tym, jak rośliny przetrwają w naszej suchej glebie, w mocno nasłonecznionych częściach ogrodu. Niedługo potem robiliśmy już arkusze kalkulacyjne z roślinami i wpadliśmy w obsesję! Patrząc wstecz, powinniśmy byli wszystko zaplanować z wyprzedzeniem, ale projekt rozwijał się organicznie.



❶ Poziome listwy tej ręcznie wykonanej pergoli na górze sprytnie zbliżają się do siebie i zapewniają większą prywatność

❷ Ciekawe akcenty, takie jak wysoko zawieszone gliniane doniczki, dodają ogrodowi uroku



Nawozy dla Twojego ogrodu®



ZADBAJ O SVOJE ROŚLINY W OGRODZIE



nawozyogrodnicze.pl



www.facebook.com/ogrodstart



www.instagram.com/ogrodstart

Zaczelismy od dołu i skończyliśmy tę część jako pierwszą. Jednak to oznaczało konieczność noszenia materiałów i roślin przez ten kawałek ogrodu, który był gotowy! Każdego roku przenosiliśmy rośliny – czasem prawie każda zmieniała miejsce – próbując uzyskać najlepszy efekt. Myślę, że w końcu wygląda to dobrze.

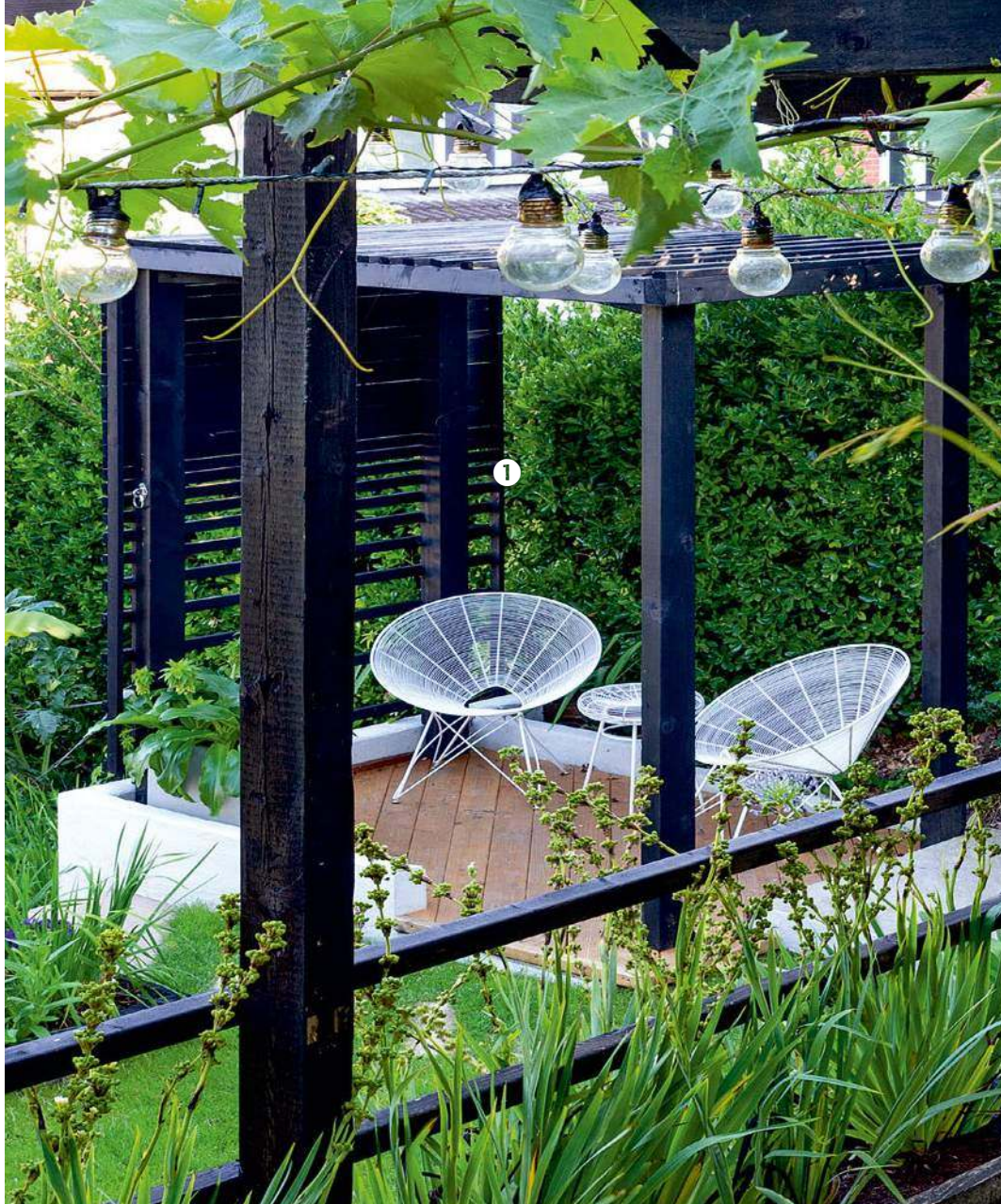
Czy ktoś wam pomagał w ogrodzie?

Trzy lata temu mieliśmy paskudny wypadek samochodowy, w wyniku którego Joe uszkodził sobie nadgarstek na całe życie. Ogród był wtedy schronieniem i miejscem odzyskiwania nadziei dla nas obojga. Joe potrzebował dużo czasu na powrót do sprawności dłoni i nadgarstka. Ogród był spokojną przystanią, którą mógł się cieszyć, gdy nie miał możliwości wiele zrobić.

W chwili wypadku byliśmy w połowie tworzenia ogrodu. Aby uzyskać pomoc, zapraszaliśmy ludzi na grilla, a gdy przybyli, wręczaliśmy im szpadle, mówiąc: „Och, bardzo nam zależy na wyrównaniu tego terenu...” Oszukiwaliśmy kolejnych przyjaciół, że prace są już na ukończeniu, gdy w rzeczywistości do końca potrzeba było pięciu dni ciężkiej pracy fizycznej za darmo! Oczywiście wynagradzaliśmy im to przyjęciami. Uwielbiamy się bawić i gotować na zewnątrz.

Jest tu dużo miejsc na imprezy. Czy funkcja towarzyska była dla was ważna?

Zdecydowanie, jest to ogródek imprezowy. Uwielbiamy zapraszać gości, aby cieszyć się tą przestrzenią z innymi. Piękno urządzenia wielu poziomów polega na tym, że można mieć wiele „pokoi” do wykorzystania w jednym czasie. Palenisko umieściliśmy na górze, aby cichy, wypoczynkowy obszar był daleko od domu. Niżej mamy tunel z winorośli oświetlony lampami solarnymi. Tworzy naprawdę ładne przejście, zabierając cię z górnego na dolny taras z piecem do pizzy – w dodatku przez chatkę z hamakami. A piec do pizzy był w akcji wiele razy. Zeszłego lata prawie nigdy nie stygł, mimo że był przeznaczony tylko dla nas. Uwielbiamy też ogniska, więc umieściliśmy na całym terenie kilka palenisk. W czasie lockdownu przez większość lata przygotowywaliśmy posiłki na zewnątrz. To podkreśla, że chodziło nam nie tylko o zaskakiwanie nowościami.





1 Joe i Laura nie narzekają na brak przestrzeni rozrywkowej. Zbudowali takie miejsce na każdym tarasie

2 W górnej części ogrodu para stworzyła zewnętrzną jadalnię, w której przyjaciele mogą zebrać się na posiłek na świeżym powietrzu

3 Laura ma oko do zestawiania kolorów. Każda roślina musi zasłużyć na swoje miejsce w projekcie nasadzeń. Preferowane są barwy limonkowa i fiolet.

4 Wodę wpleciono subtelnie w kilka części ogrodu. Raz płynie spokojnie w strumyczku, raz wypełnia ocynkowany zbiornik z odzysku.





Naprawdę cenimy doświadczenie gotowania w ogrodzie.

Pomogliśmy również przyjacielowi, miejscowemu muzykowi, który wykorzystał nasz ogród do nagrań swojego teledysku. Pewnego letniego popołudnia mała ekipa przybyła ze sprzętem dźwiękowym i filmowym. Patrzyliśmy przez okno w sypialni, jak muzycy grają. Czułem, że wygraliśmy los na loterii – latem 2020 występy na żywo były rzadkością. A co dopiero koncert we własnym ogrodzie!

Jakie były wasze główne inspiracje?

Jeśli chodzi o kolory, postawiliśmy na niebiesko-fioletowy i jaskrawą żółć. To uwarunkowało wybór wszystkich roślin w ogrodzie. Kochamy również zielono-niebieskie liście. To dobrze, bo wiele z takich roślin może wytrzymać upał i jest odporna na suszę.

W przypadku twardych nawierzchni trzymaliśmy się czerni i bieli, aby zachować prostotę. To nigdy nie wyjdzie z mody. Jedyną rzeczą, która łamie zasadę dwóch kolorów jest drewniana ławka. Czerni i biel uwydatniają kolor roślin i sprawiają, że zieleń naprawdę robi wrażenie. Było kilka roślin, które musiały zniknąć – nawet jeśli sami wyhodowaliśmy je z nasion. Gdy okazało się, że ich kwiaty mają zły odcień, oddaliśmy je.

Uwielbiamy też uprawiać zioła – w szczególności różnego rodzaju mięty do mojito i innych koktajli.

Co powiedzielibyście osobom, które rozważają zgłoszenie się do konkursu?

Nie wahajcie się! Po pierwsze zmusi to was do dokończenia rozpoczętych prac. Jeśli jesteście taki jak my, macie rozgrzebane milion małych projektów, potrzebujecie bodźca, by osiągnąć stan pokazowy. Wiele się dzięki temu nauczyliśmy. Nasi goście mówili takie rzeczy, jak: „Powinieneś napisać do czasopisma”. Jeśli ktoś powiedział tak o twoim ogrodzie – prawdopodobnie powinieneś wziąć udział w konkursie Ogrody Roku. Czasami nie zdajemy sobie sprawy z tego, co mamy, dopóki ktoś nam tego nie uświadomi.

Zobacz więcej projektów Joe i Laury na Instagramie @jandlgardendesign



❶ Stara winorośl była jedną z niewielu dojrzałych roślin, które odziedziczyła para. Wydała z siebie mnóstwo winogron i utworzyła zielony tunel nad jedną ze ścieżek

❷ Mięta to jedno z ulubionych ziół Joe i Laury. Nigdy nie brakuje im liści na letni koktajl

❸ Domowy piec do pizzy na pierwszym tarasie ogrodu był w centrum uwagi podczas wielu imprez organizowanych przez parę



Bożka Piotrowska
– fotografka ogrodów,
laureatka *International
Garden Photographer
of the Year* – najważ-
niejszego na świecie
konkursu fotografii
ogrodowej, kwiatowej
i botanicznej. Zdobyw-
czyni I miejsca w kate-
gorii *Beautiful Gardens*
w 2021 r.

Jak fotografować ogród?

10 wskazówek, dzięki którym twoje
ogrodowe zdjęcia będą lepsze

Przed nami piękne lato! Niezależnie od tego, czy spędzimy je we własnym ogrodzie, czy będziemy odwiedzać ogrody znajomych lub zwiedzać ogrody botaniczne na świecie, to z pewnością sięgniemy po aparat fotograficzny.

Uwielbiam zatrzymywać piękno ogrodów w kadrze! Zachwyca mnie ich zmien-

ność, złożoność, niepowtarzalność, różnorodna paleta barw, bogactwo faktur, wzajemne relacje między roślinami i ulotność. Praca ze światłem daje niezwykle możliwości wykreowania malowniczego obrazu, na co szczególnie zwracam uwagę w fotografii ogrodu. Jeśli jest taka możliwość, to warto fotografować ogrody o każ-

dej porze roku, ponieważ każda ma wiele do zaoferowania. Nawet zimą w ogrodzie dzieje się magia.

Z przyjemnością dzielę się kilkoma wskazówkami, które pomogą ci zrobić atrakcyjne zdjęcia zarówno we własnym ogrodzie, jak i podczas wycieczek w kraju i za granicą.

1. Poznaj ogród

Największym sukcesem fotografa jest znaleźć się w odpowiednim miejscu o odpowiedniej porze. Zanim pierwszy raz odwiedzisz ogród, dowiedz się więcej o roślinnej kolekcji, jego osobliwościach, historii, stylu i o tym, jakie rośliny będą kwitnąć podczas twojej wizyty. Pomocna tu będzie mapka, którą zwykle znajdziesz na stronie internetowej ogrodu oraz niezawodne Google Maps. To zaoszczędzi ci dużo czasu, nerwów i biegania. Jeśli masz możliwość poznać właściciela ogrodu lub projektanta, wykorzystaj to i dowiedz się jak najwięcej o tym miejscu. Pospaceruj, popatrz jak działa światło i szukaj pięknych kadrów. Fotografowanie własnego ogrodu jest łatwiejsze, gdyż doskonale znasz to miejsce. Wiesz jaką drogę pokonuje słońce w ciągu dnia oraz gdzie i kiedy jest najpiękniej.



Buk pospolity forma czerwonolistna (*Fagus sylvatica* fo. *purpurea*) w Arboretum Wojsławice Ogród Botaniczny UW. To znak rozpoznawczy tego ogrodu. W maju wznosi się dostojnie ponad kolekcją wielobarwnych, wiekowych różaneczników. Dobra znajomość tego ogrodu, kolekcji roślin oraz działania światła pozwala mi na stworzenie ciekawszych kadrów niż w obcych i nieznanym mi miejscach.

2. Wybierz porę dnia

Zanim wyruszę na sesję zdjęciową ogrodu sprawdzam prognozę pogody oraz godzinę wschodu i zachodu słońca. Warto spojrzeć też na prędkość wiatru – silne podmuchy mogą popsuć portrety kwiatów i zbliżenia makro. W słoneczne dni wybieram się na zdjęcia już przed wschodem słońca, aby uchwycić świetlisty poranek. Drugą moją ulubioną porą jest późne popołudnie i czas aż do zachodu słońca. Najlepszą porą do fotografowania ogrodu są tzw. złote godziny. Światło jest wtedy miękkie, delikatne, rozproszone

i otula ogród ciepłą barwą. Zwiedzanie publicznych ogrodów wczesnym rankiem jest zwykle niemożliwe, ale latem z powodzeniem możesz korzystać z popołudniowego i wieczornego światła. Dużo łatwiej zrobić ładne zdjęcie w jasny, ale pochmurny dzień niż przy bezchmurnym niebie, kiedy słońce wypala barwy. Takie warunki są szczególnie korzystne przy fotografowaniu kwiatów i liści, gdyż wtedy ich barwy i faktury są wyraziste, a między cieniem a światłem nie będzie dużych kontrastów.



Wieczorne, złote światło słoneczne przefiltrowane przez ścianę wysokich drzew daje niepowtarzalny klimat i podkreśla kontury drzew.



Pochmurna pogoda i wysoka wilgotność powietrza pozwoliły na wyraziste pokazanie bogactwa jesiennych barw i różnorodność faktur.

3. Rób zdjęcia pod światło

Nie zawsze trzeba stać z aparatem plecami do słońca. Fotografowanie pod światło dodaje obrazom głębi, tworzy ciekawszy klimat, jest bardziej nastrojowe i przyjemniejsze, niż fotografowanie ze światłem, gdy masz słońce za plecami. Unikaj jednak ostrego słońca i najlepiej wykorzystaj tę metodę rano lub popołudniu, i przed zachodem słońca. Pamiętaj, żeby nie patrzeć prosto w słońce, szczególnie przez obiektyw, bo możesz uszkodzić wzrok, a w kadrze złapać niepotrzebne odbłaski,

flary i uzyskać przekłamane kolory. Tu bardzo przyda się osłona przeciwsłoneczna założona na obiektyw. Nie fotografuj bezpośrednio źródła światła, czyli słońca. Przecież w studio też nikt nie fotografuje lamp! Światło w kadrze jest ogromnym walorem, zarówno w ogólnych, szerokich ujęciach ogrodu, jak i przy fotografowaniu detali. Fantastycznie wyglądają przezroczyste i podświetlone słońcem płatki kwiatów, liście i kwitnące trawy – światło podkreśla ich kształty i ożywia obraz.



Oszronione rabaty bylinowo-trawiane w Afloparku podświetlone złotym porannym słońcem. Światło ożywia obraz i podkreśla kontury kwitnących traw ozdobnych.

4. Wybierz kompozycję

Na początek zadaj sobie pytanie co jest tematem twojego zdjęcia. Kwiat róży, jej płatek, a może grupa krzewów albo fontanna? Temat umieść w kadrze w specjalnym miejscu, tak żeby przyciągał wzrok. Jest wiele zasad kompozycji, ale najpopularniejszą jest reguła trójkąta. Wyobraź sobie, że kadr podzielony jest 2 poziomymi i 2 pionowymi liniami na 9 równych prostokątów. W miejscach przecięć tych linii powstają 4 mocne punkty. Właśnie tam lub w ich pobliżu umieść temat zdjęcia, a otrzymasz silną kompozycję bez większego wysiłku. Aparaty fotograficzne wyświetlają siatkę trójkąta, co tylko ułatwia kadrowanie. Przed naciśnięciem migawki sprawdź w wizjerze cały kadr i upewnij się, że wszystko jest na swoim miejscu.



Mimo, że ten ślimak-kaskader jest dużo mniejszy od kwiatów krokusa i zajmuje niewielki procent kadru, to umieszczenie go w mocnym punkcie kompozycji powoduje, że od razu przyciąga wzrok i jest bohaterem tej opowieści.



Romantyczny różany zakątek w Arboretum Wojsławice Ogród Botaniczny UW. Ławka umieszczona w mocnym punkcie trójkąta przyciąga wzrok, a jasna barwa tylko potęguje siłę przyciągania.

5. Znajdź kilka planów

Umieść coś interesującego na pierwszym planie, na środku i w tle, starając się, aby wszystko było zrównoważone. Zarówno w zbliżeniach kwiatów, ujęciach fragmentów ogrodu czy w szerokich kadrach wprowadzaj wieloplanowość. Fotografując kwiat spróbuj nie umieszczać go na pierwszym planie, tak żeby pędy wychodziły bezpośrednio z brzoгу. Pobaw się w ogrodowego paparazzi i sfotografuj kwiat zza innego kwiatu lub zza ulistnionej gałązki. Używając przy tym niskiej wartości przysłony stworzysz rozmyty pierwszy plan, a kwiatowy bohater będzie w głębi kadru. Teraz wystarczy tylko dobrać tło. Na początek zadbaj o to, żeby nie było zabałaganione. Zobacz jak to wygląda w wizjerze. Jeśli coś niepotrzebnego znajduje się w kadrze, to przesunij się trochę w lewo lub w prawo, przybliż lub oddal aparat, aby to wyeliminować.



Wyłonienie pojedynczych kwiatów z grupy i umieszczenie ich na środkowym lub dalszym planie daje efekt głębi i wielowymiarowości.

6. Prowadź oko w głąb kadru

Umieść w kadrze ścieżkę - w ogrodach jest ich zwykle dużo. To może być malownicza wąska dróżka wykoszona w trawniku lub wytyczona brukowana alejka. Komponowanie obrazu, w którym ścieżka prowadzi wzrok i zaprasza do tajemniczego miejsca w ogrodzie jest sprawdzonym sposobem na pobudzenie wyobraźni i nadaje głębi ogrodowym scenom. Wraz ze ścieżką pojawiają się linie, które prowadzą wzrok w głąb zdjęcia i zmuszają

do dążenia w określonym kierunku. Mogą one prowadzić do tematu zdjęcia, ale mogą być też tematem same w sobie. Falowane i krzywe linie zmuszają do spokojnego oglądania obrazu, leniwie snując wzrok, natomiast proste linie mogą szybko prowadzić do tematu zdjęcia. Oprócz ścieżek i alejek znakomicie w tej roli sprawdzą się płoty, linie rabat, brzoги trawnika, pasy rabat kwiatowych oraz kwitnące pasy wzdłuż ścieżek.



Łukowata ścieżka spokojnie prowadzi wzrok w głąb sceny. Jeśli dobrze się przyjrzyysz - doprowadzi cię do miejsca odpoczynku, mojej ulubionej ławeczki w Arboretum Wojsławice Ogród Botaniczny UW

7. Pokaż ogród szerzej

Ogród to nie tylko kwiaty. Nie bój się szerokich kadrów. Wchodząc do ogrodu widzimy jego ogólny zarys, połączenie z krajobrazem, architekturę, a dopiero potem skupiamy się na wnętrzach ogrodowych, kompozycjach roślinnych, a na końcu dostrzegamy detale: pojedyncze kwiaty i owady. Jeśli chcesz ciekawie pokazać ogród,

nie unikaj szerokich kadrów i ogólnych widoków. Fotografowanie szerszych kadrów może wydawać się trudniejsze od makrofotografii, bo łatwiej jest znaleźć pojedynczy kwiat w grupie, niż idealnie skomponowane ujęcie, gdzie ogród będzie wpisany w krajobraz. To wymaga dobrej znajomości miejsca, ale nie zniechęcaj się.



Ogród Botaniczny UW we Wrocławiu znajduje się w historycznej części miasta, w sąsiedztwo Ostrowa Tumskiego. Umieszczenie w kadrze charakterystycznej dla tego miejsca budowli wpisuje ogród w krajobraz (tutaj miejski) i daje możliwość szerszej orientacji w terenie, jednocześnie ukazując na pierwszym planie kwitnącej rabaty.

8. Wybierz fascynujące fragmenty

Moim ulubionym sposobem pokazywania ogrodu są jego fragmenty i wnętrza. To spojrzenie jest kompromisem między ujęciem krajozabowym a zbliżeniami kwiatów i daje duże możliwości pokazania charakteru ogrodu oraz jego osobliwości. Lubię fotografować grupy roślin, barwne kompozycje, układając je w obrębie prostokątnego kadru jak znakomicie pasujące ze sobą puzzle. Warto tutaj bawić się zestawianiem barwnych plam, kontrastowych brył i faktur. W dobrze zaprojektowanym ogrodzie takie kadry znajdują się same. Wypełniaj szczelnie kadr kombinacją kolorów, kształtów i tekstur oraz kontrastów. Umieść w nim grupę roślin, fragmenty rabat, ogrodowe zakątki lub romantyczne ławeczki otulone różami. W gąszczu barw i faktur możesz dodać punkt oparcia dla oka, wyróżniający się kształtem lub kolorem, np. pień. W takich ujęciach unikaj nieba w kadrze, zwłaszcza jeżeli jest pochmurne.



Późne lato na rabatach trawiaisto - hortensjowych w Arboretum Wojsławice. Mistrzowskie połączenie trawy imperaty 'Red Baron', kwitnącej hortensji i miskantów to gotowy do sfotografowania kadr, pełen bogactwa form, kształtów, faktur i kolorów. W takich ujęciach unikam nieba, jedynym akcentem jest rozbłysk słońca między drzewami.

9. Zrób kwiatom portrety

Fotografowanie kwiatów to chyba najbardziej przyjemna i wdzięczna czynność. Nic dziwnego, że najwięcej zdjęć z ogrodów to właśnie kwiaty! Fotografując niskie rośliny, które kwitną przy ziemi, staraj się ustawić aparat na tym samym poziomie, co kwiaty. W portretach kwiatów zwróć uwagę na detale, linie, krzywe, cechy charakterystyczne, inność, a nawet niedoskonałość. Nie bój się personifikacji i swojej wybujałej wyobraźni! Pokaż tańczące na wietrze zawilce, rozmowy tulipanów i pocałunki przebiśniegów. Brzydkie kaczątko wśród idealnych róż zamień w Królową. Na początku postaraj się znaleźć jednolite i niezabałaganione tło, żeby czytelnie pokazać kwiat, a z czasem zacznij wprowadzać więcej elementów, np. wybieraj pojedynczy kwiat na tle innych. Aby wyodrębnić temat z tła i wydobyć go z grupy kwiatów, ustaw na nim ostrość i użyj niskiej wartości przysłony. Efektem będzie rozmyte tło oraz inne elementy, a temat zdjęcia pozostanie ostry.



W portretach kwiatów skup się na detalach i osobliwościach. Możesz znaleźć jednolite tło dla tematu albo wprowadzić kontrolowany bałagan i wieloplanowość.

10. Wybierz odpowiedni sprzęt

Mimo, że najczęściej chwytny po wygodne smartfony, aby ekspresowo uzyskać efekt i podzielić się nim w mediach społecznościowych, ja zachęcam do zaprzyjaźnienia się z aparatem fotograficznym. Do szerszych kadrów nieoceniony będzie obiektyw szerokokątny – w swoich krajobrazach używam zwykle obiektywu o ogniskowej 16-35 mm. Najlepiej fotografować nim z większej odległości. Do fotografowania fragmentów ogrodu, rabat i grup krzewów oraz kwitnących łąk wystarczy obiektyw o ogniskowej 50 mm.

Pojedyncze kwiaty najlepiej portretować dłuższymi ogniskowymi w zakresie 70-200 mm. Ważnym wyposażeniem jest statyw – bez niego nie zrobisz ostrego zdjęcia krajobrazu przy niekorzystnej pogodzie oraz świetlistych poranków i zachodów słońca. W fotografii krajobrazowej niezbędny jest też filtr polaryzacyjny, który niweluje odbłaski z powierzchni wody, pogłębia nasycenie barw, zwiększa kontrast między chmurami i poprawia wygląd nieba w szerszych kompozycjach.



„Zieleń nad stawem” – fotografia wykonana w Arboretum Wojsławice Ogród Botaniczny UWr aparatem pełnoklatkowym i obiektywem szerokokątnym z ogniskową 16 mm. ISO 160 f/9.0 1/8 sec. Przy tak długim czasie naświetlania bardzo trudno byłoby uzyskać ostry obraz „z ręki”, dlatego niezbędny w takich warunkach jest statyw.

Eleganckie sukulenty

Te stylowe kompozycje w doniczkach są łatwe w pielęgnacji. Aby osiągnąć sukces, postępuj zgodnie z przewodnikiem Boba Purnella

TEKST I PROJEKT BOB PURNELL • ZDJĘCIA JASON INGRAM

Sukulenty to najłatwiejsze w pielęgnacji rośliny. Choć przykuwają wzrok, są dość mało wymagające, co czyni je idealnymi dla zapracowanych ogrodników, którzy pragną mieć stylową dekorację w doniczkach bez typowego zaangażowania w ich opiekę.

Przyjrzyj się im uważnie, a zobaczysz, jak fascynujące i kolorowe są te rośliny o wspaniałych kwiatach, często dopasowanych do niezwykle wyrzeźbionych liści. Skorzystaj z propozycji Boba jako inspiracji – dostępna jest ogromna różnorodność odmian. Wiele z nich to doskonałe całoroczne rośliny domowe, które w cieplejszych miesiącach będą zadowolone z dostę-

pu świeżego powietrza przy drzwiach lub na patio.

Sukces w uprawie sukulentów polega na zapewnieniu im podobnych warunków wzrostu do ich rodzimych, suchych siedlisk. Dobry drenaż ma dla nich kluczowe znaczenie, więc wybieraj doniczki z dużą ilością otworów w dnie, ustawiaj je na bloczkach lub nóżkach, a do sadzenia wymieszaj grys z dobrej jakości beztorfowym podłożem uniwersalnym. Zapewnij im jasne, słoneczne stanowisko oraz ochronę przed deszczem i chłodem (zwłaszcza mrozem). Ich mięsiste liście gromadzą zapasy wody, więc idź w kierunku przesuszania.

Poduszki dla zapylaczy

- 1 x Rozchodnikowiec (*Hylotelephium*) 'Thundercloud'
- 2 x Rozchodnikowiec karpacki (*Hylotelephium telephium*) 'Purple Emperor'
- 3 x Rozchodnikowiec (*Hylotelephium*) 'Carl'
- 4 x Rozchodnikowiec Siebolda (*Hylotelephium sieboldii*) 'Dragon'
- 5 x Rozchodnikowiec naskalny (*Hylotelephium caudicola*) 'Coca-cola'
- 6 x Rozchodnik (*Sedum polychroide*) 'Chocolate Ball'
- 7 wzmocniony ocynkowany zbiornik o wymiarach: 90 cm x 45 cm x 35 cm (długość x szerokość x głębokość), pochodzący z targu antyków i staroci

W przeciwieństwie do większości sukulentów o mięsistych liściach, kolorowe rozchodnikowce (czasami nazywane rozchodnikami) zamierają jesienią i są odporne na mróz, więc nie trzeba ich przenosić do pomieszczenia. Tworzą rozety o szarzielonych lub niebieskawych liściach, z kępami różowych lub białych letnich kwiatów, które są uwielbiane przez zapylacze.

Wyższe odmiany szybko wypełnią dużą doniczkę, ale można je łatwo podzielić wiosną. Aby uzyskać spektakularny efekt, wybraliśmy duży pojemnik, ale ten schemat można przeskalować, używając mniejszej liczby sadzonek i mniejszych roślin.





Niesamowita agawa

- ❶ 1 x Agawa (*Agave cerulata*)
- ❷ 1 x Rojnikowiec łuskowaty (*Orostachys iwawente*)
- ❸ 1 x Eszeweria (*Echeveria pringlei parva*)
- ❹ 2 x Oskularia deltoides
- ❺ 1 x Raoulia południowa (*Raoulia australis*)
- ❻ Szara donica z lastryko w kształcie misy, o średnicy 50 cm i wysokości 38 cm.

Agawy znacznie różnią się między sobą kształtem i rozmiarem, więc wybieraj odmiany kompaktowe, takie jak *A. pygmaea* lub agawa Królowej Wiktorii (*A. victoriae reginae*). Wszystkie mają nikczemne kolce, więc obchodź się z nimi ostrożnie.

Tutaj centralny okaz jest zanurzony w głównym pojemniku we własnej doniczce ze sznurkiem przywiązany pod spodem, dzięki czemu można go wyjąć bez uszkodzenia! Późnym latem małe różowe kwiaty zwisających oskularii odznaczają się na tle szarej donicy.

Nadąsana donica

- ❶ 1 x Eonium (*Aeonium*) 'Velour'
- ❷ 4 x Wilczomlec mirtowaty (*Euphorbia myrsinites*)
- ❸ 4 x Eszeweria (*Echeveria*) 'Perle von Nürnberg'
- ❹ 4 x Graptopetalum (*Graptopetalum paraguayense*)
- ❺ Doniczka z terakoty w kształcie misy o średnicy 50 cm i głębokości 35 cm.

Te wijące i przeplatające się sukulenty będą rosły razem przez dwa lub trzy lata, upodabniając się do Meduzy, zanim będą musiały zostać rozdzielone. Centralne eonium urośnie duże, ale w razie potrzeby można je ostrożnie przyciąć, a każdy kawałek, który obetniesz, będzie potencjalną nową rośliną.

Ostrożnie obchodź się z wilczomleczem, ponieważ jego mleczny sok może podrażnić skórę. Zimą przenieś donicę w chłodne miejsce w domu.



Dziki Zachód

- ❶ 1 x Kostrzewa sina (*Festuca glauca*) 'Elijah Blue'
- ❷ 7 x „Koralowa kropla” (*Bessera elegans*)
- ❸ 3 x Eszeweria (*Echeveria runyonii*) 'Topsy Turvy'
- ❹ 1 x Echinokaktus Grusona (*Echinocactus grusonii*)
- ❺ 1 x Żyworódka wąskolistna (*Kalanchoe delagoensis*)
- ❻ białe betonowe donice o chropowatej fakturze: 1 x 30 cm średnicy x 50 cm wysokości i 3 x 16 cm średnicy x 35 cm wysokości, do kupienia w centrach ogrodniczych i sklepach z wyposażeniem domu

Często grupa doniczek o podobnym stylu lub zawartości może być przyjemniejsza dla oka niż jeden pojemnik. Pozwalają one na elastyczne rozszerzenie lub zagęszczenie kompozycji. Ta kompozycja ma wspólne hasło: „nie dotykać” i jest połączeniem różnorodnych elementów architektonicznych w ucytę kształtów i faktur. Bulwy *Bessera elegans* sadzone pod trawą dodają dodatkowego blasku późnym latem i nawiązują do koloru eszewerii.



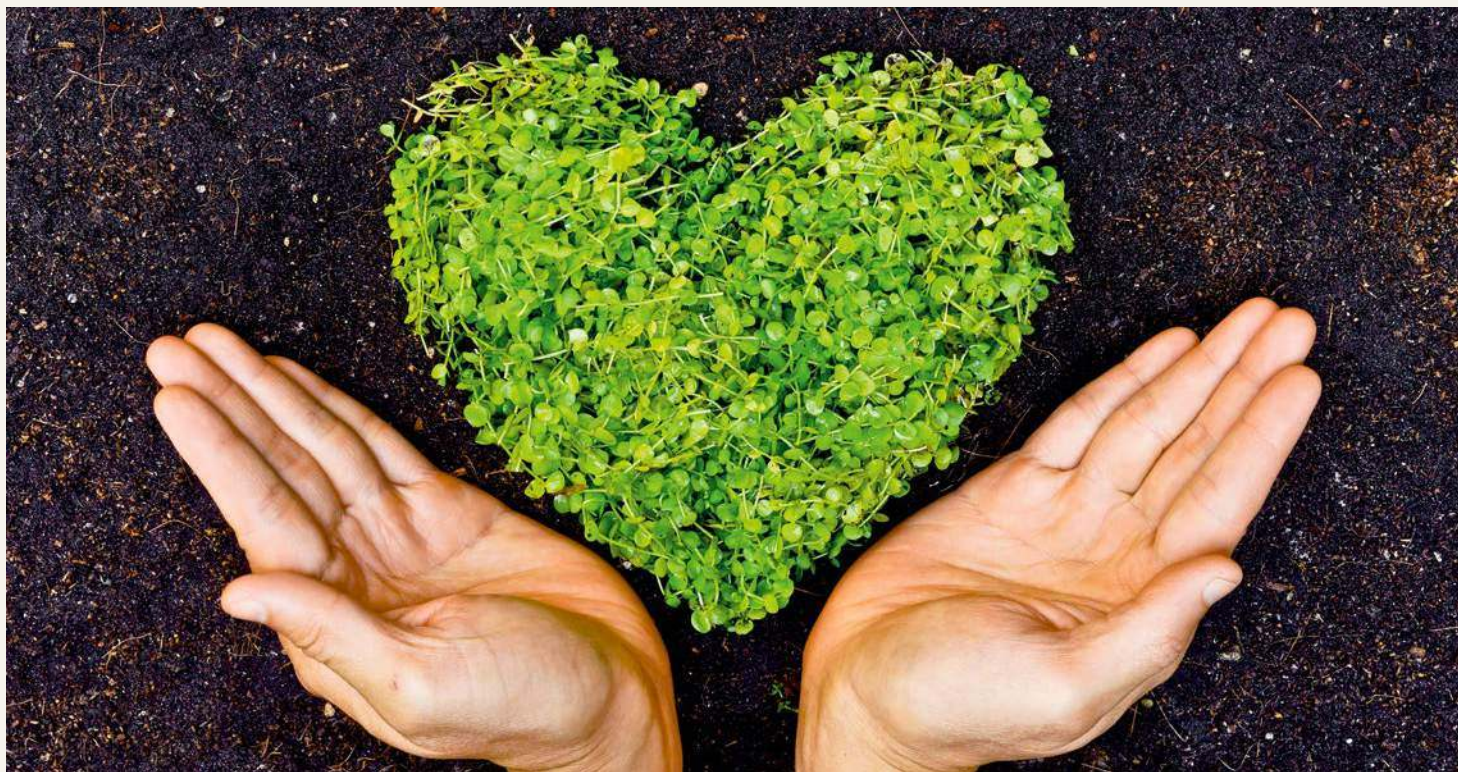
Gdzie kupić

- www.craftyplants.co.uk
- www.crocus.co.uk
- www.simplysucculents.co.uk
- www.surrealsucculents.co.uk

Odwiedź www.gardenersworld.com/plant-suppliers po więcej informacji

Czy nawożenie jest potrzebne? Naturalnie!

...i warto to robić regularnie! Jednak zanim wybierzesz odpowiedni nawóz, warto być dowiedział się na czym polega naturalne zasilanie gleby i racjonalne dokarmianie roślin.



Zasil glebę naturalnie, a rośliny Ci się odwdzięczą!

Nawożenie jest niezbędne, by gleba rodziła zdrowe i dorodne plony, jednak wbrew powszechnej opinii można to robić bez chemii. Nawozy syntetyczne nie są zupełnie potrzebne, gdy gleba jest racjonalnie wykorzystywana i wzbogacana w składniki mineralne i materię organiczną pochodzącą z nawozów naturalnych.

Wiele gleb ogrodowych jest wystarczająco zasobnych w substancje pokarmowe, ale ubogich w materię organiczną (której pozbywamy się wraz z opadłymi liśćmi, ścinkami trawy, itd). Dlatego też podstawą racjonalnego zasilania gleby powinno być **nawożenie organiczne** (naturalne), uzupełniane w razie potrzeby nawożeniem mineralnym.

Nawozy naturalne zawierają kompletny zestaw pierwiastków potrzebnych roślinom i mają długotrwale działanie. Są też źródłem próchnicy, polepszają więc jakość gleby, wpływając pozytywnie na wzrost roślin. Jednak tradycyjne nawozy naturalne (t.j. kompost lub obornik) uwalniają składniki odżywcze bardzo wolno w porównaniu do nawozów mineralnych, przez co efekty z nawożenia są widoczne po wielu tygodniach od ich zastosowania.

Jak zatem nawozić efektywnie, szybko i naturalnie?

Performance Organics to innowacyjna linia nawozów organicznych, które są równie skuteczne, szybko i długo działające jak nawozy mineralne, ale w pełni naturalne. Są więc doskonałą alternatywą dla nawozów syntetycznych. Zapewniają roślinom niezbędne składniki

odżywcze, jednocześnie poprawiając strukturę gleby. Najnowsza technologia sprawia, że są one dostępne dla rośliny od razu, dzięki czemu efekty widoczne są już kilku dniach od zastosowania! Polecane są ogrodnikom, którzy w naturalny sposób chcą pielęgnować swoje rośliny (owocowe, warzywne i ozdobne), ale oczekują szybkich efektów.

Dostępne są w dwóch formach – jako **nawozy płynne** lub **granulowane**. Który z nich warto wybrać? Oba są tak samo skuteczne, jednak nawozy płynne działają szybciej, bo po rozpuszczeniu w wodzie od razu są pobierane przez rośliny. Granulki potrzebują trochę więcej czasu, by uwolnić składniki. Są jednak wygodniejsze w stosowaniu i działają jeszcze dłużej – wystarczy je rozrzuć pod roślinami, podlać i czekać na efekty.

Unikalne cechy nawozów Performance Organics

✓ Są naturalne

Zawierają 100% naturalnych składników. Po zastosowaniu są nieszkodliwe dla dzieci i zwierząt domowych.

✓ Są skuteczne

Dzięki innowacyjnej formule uwalniają swoje składniki odżywcze od dnia zastosowania, a już po 7 dniach zapewniają wyraźny efekt. Są w 100% skuteczne, umożliwiając uzyskanie ponadprzeciętnych rezultatów. Działają nawet do 3 miesięcy (w przypadku granulatów).

✓ Są ekologiczne

Opakowania są przyjazne środowisku, bo zostały wykonane z materiałów w 100% pochodzących z recyklingu!



Więcej informacji o nawozach Performance Organics znajdziesz na:
www.lovethegarden.pl

Nawozy Performance Organics łączą szybkość działania i wysoką efektywność nawożenia mineralnego ze bezpieczeństwem stosowania produktów naturalnych. Gwarantują skuteczność już od pierwszego dnia, rezultaty widoczne przez 3 miesiące i 100% naturalność! **Zobacz, jak działają** →



ZAUFAJ NATURZE

skuteczny
w **7 dni** ✓



działa aż
3 miesiące



www.lovethegarden.pl

epasa.pl-da4a1c0689

„Donice wnoszą nowy,
ekscytujący wymiar
do naszego ogrodowego
repertuaru. Są szansą
na zanurzenie się w teatrze,
spektaklu, magii”

Wielkie donice Carol
pełne wysokich,
różowych i białych
kosmosów połączonych
z trawami, daliami
i aminkiem – wyglądają
wspaniale przez całe lato,
a nawet jesienią

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

Lato w donicach

Carol pokazuje, jak tworzyć łatwe
w pielęgnacji, pełne wspaniałych
kolorów kompozycje w donicach.

Uczy też, jak utrzymać ich
zachwycający efekt przez cały rok

Tu, w Glebe Cottage, mamy mnóstwo donic i innych pojemników na rośliny. Czasami wydaje się, że świadczy to o naszym braku umiaru, skoro mamy ogród ponadprzeciętnej wielkości. Ludzie pytają, dlaczego chcemy bawić się w donice, skoro przestrzeni mamy aż nadto. Tymczasem pojemniki wnoszą nowy, ekscytujący wymiar do naszego ogrodowego repertuaru. Są szansą na zanurzenie się w teatrze, spektaklu, magii.

Gdy obsadzamy rabaty, wybór roślin dyktują warunki. W przypadku donic mamy więcej swobody. Możemy wykorzystać dowolne, odpowiednie dla danych roślin podłoże i nie ma potrzeby badania pH gleby ani sprawdzania jej przepuszczalności. Pojemniki można ustawiać gdziekolwiek - tak, aby pasowało to rosnącym w nich roślinom.

Uprawa w donicach to też świetny sposób na zaangażowanie dzieci w ogrodnicze działania - zwłaszcza siew. Idealne nasiona dla dzieci mają nasturcje - są duże i łatwo nimi operować, można je posiać wokół brzegów dużej donicy albo pojedynczo do małych doniczek. Rosną szybko i produkują wyraziste rośliny o intensywnych kolorach.

Wspierajmy hodowców

Zatem pierwszy krok to kupno roślin - ale gdzie je nabyć? Skoro mamy tu do czynienia z prasą, wydaje się, że jedną z najaktywniejszych gałęzi gospodarki jest wysyłkowa sprzedaż roślin - zachęcam do wspierania brytyjskiej branży ogrodniczej poprzez korzystanie z tej formy zakupu (szczegóły na stronie www.gardenersworld.com). Niewielkie, niezależne szkółki uprawiają oszałamiająco szeroki asortyment roślin i w normalnych warunkach sprzedają je klientom twarzą w twarz. Na skutek bieżącej sytuacji wiele z nich wprowadziła w ostatnich latach sprzedaż wysyłkową - dlatego powinniśmy je wysoko cenić i wspierać.

Jednak im dalej w rok, tym rośliny są większe i tym trudniej jest je wysłać. Powinny jednak być dobrze zapakowane i posadzone bezpośrednio po dotarciu na miejsce; wtedy szybko wrócą do formy. Dojrzałe rośliny często mają tę dodatkową zaletę, że można z nich pobrać sadzonki i bezkosztowo używać dodatkowe rośliny.

Drugi krok to wybór pojemnika. Im większy, tym lepszy, bo daje więcej możliwości i ułatwia pielęgnację oraz wydobycie z roślin ich maksymalnego potencjału. Większe donice to również mniej podlewania, czyli mniej wysiłku. Pamiętaj jednak, że są bardzo ciężkie, dlatego zanim zaczniesz je obsadzać, stawiaj je w docelowym miejscu - chyba, że na co dzień parasz się podnoszeniem ciężarów.

Gdy używamy naszych największych donic, wypełniamy je w jednej trzeciej połamanymi plastikowymi doniczkami i kawałkami styropianu, które przykrywamy kawałkiem folii (lub starym, rozciętym wzdłuż boków



Ulubione rośliny Carol do pojemników

▲ Rodgersje

Rodgersje są niedoceniane - mają nie tylko pierzaste kwiatostany, ale też architektoniczne w formie liście oraz zmieniają barwy i tekstury przez cały okres wegetacyjny. Jeśli masz je na rabatach, podziel dojrzałą kępę i zasadź niewielką roślinę do donicy. Połącz ją z jasnotą (*Lamium*) 'White Nancy' i brunerą (*Brunnera*) 'Jack Frost', a otrzymasz kompozycję do cienia. Z rogersją dobrze łączą się też swobodne w wyrazie rośliny jednoroczne i dwuletnie, np. naparstnice i wieczornik damski.

▼ Rudbekie

Proste w uprawie jednoroczne rudbekie bez końca produkują kwiaty w głębokich, ognistych barwach. Odmiana 'Rustic Dwarf' jest idealną frontmanką, więc jeśli nie posiałeś jeszcze nasion, zrób to teraz. Połączenie rudbekii z tytoniami i nasturcjami w żywych pomarańczowych odcieniach stworzy tropikalny mocny akcent w dużej donicy. Jeśli masz tylko niewielkie doniczki, uprawiaj w nich po jednej roślinie i ustaw je razem.





◀ Funkie

Do donic w cieniu idealnie nadają się funkcie, które od wiosny do jesieni mają piękne liście. Mogą rosnąć w donicy przez kilka lat, nie potrzebując więcej miejsca. Wybór funkii jest ogromny – mają liście w różnych barwach i ich połączeniach. Uwielbiam funkcie o liściach w jednym kolorze, np. niebieskawozieloną odmianę 'Halcyon'. Z funkiami dobrze komponują się begonie królewskie (*Begonia rex*) o wielokolorowych liściach, ale nie są one mrozoodporne. Aby rozjaśnić częściowy cień, łącz funkcie o liściach jaskrawozielonych lub z żółtymi smugami z roślinami o złocistych liściach, np. z płozącą się tojeścią rozeslaną (*Lysimachia*) 'Aurea' lub jasnotą (*Lamium*) 'Aureum'.

▶ Rącznik pospolity

Te szybko rosnące tropikalne rośliny mają wspaniałe dłoniaste liście i grona czerwonych kwiatów. Szczególnie spektakularne są odmiany o bordowych liściach, np. 'Carmencita' i 'Impala'. Od lat uprawiamy nasze rączniki z nasion zebranych z rośliny rosnącej jako chwast na pewnym parkingu w Grecji. Łatwo jest je pozyskać z nasion, ale wszystkie części tej rośliny są trujące. Spektakularności doda kompozycji lobelia czerwona (*Lobelia cardinalis*) 'Queen Victoria' i dalia (*Dahlia*) 'Bishop's Children'. Tę dalię również łatwo jest pozyskać z nasion, a jeśli zrobisz to teraz, młode rośliny otworzą swoje płomienne kwiaty pod koniec lata lub jesienią.

◀ Kosmosy

Jeśli chcemy uzyskać maksymalny efekt przez jak najdłuższy czas i przy minimum wysiłku, nie ma lepszej rośliny, niż jednoroczny kosmos. My siejemy kosmosy wiosną z pozyskanych nasion, ale można i teraz posiać późną partię odmiany karłowatej, aby uzyskać kwiaty pod koniec lata i jesienią. Aby stworzyć marzycielską kompozycję, połącz biały i różowy kosmos z gaurą białą (*Gaura lindheimeri*) – efekt wzmocnisz, dodając miękką trawę, np. hakonechloę albo ostonicę cieniutką (*Stipa tenuissima*). Jeśli wolisz spektakularność, postaw na pomarańczowe i żółte kosmosy siarkowe (*Cosmos sulphureus*).



▼ Miskant 'Cosmopolitan'

Ma o wiele szersze liście od pozostałych miskantów i niezwykle białe paski. Dobrze wygląda całymi miesiącami nawet bez towarzysztwa innych roślin. Jednocześnie zapewnia tak dobre tło, że szkoda by było nie wykorzystywać go w kompozycjach. To wysoka, silnie rosnąca trawa, więc najlepiej trzymać ją w doniczce wstawionej do głównego pojemnika, aby jej korzenie nie pobrały wszystkich składników odżywczych. Idealnie wygląda z pastelowymi kosmosami i gaurą białą (*Gaura lindheimeri*) (patrz: zdjęcie po lewej).



“Gdy pojawiają się nowe pomysły, możesz ulepszać i dopracowywać kompozycje, usuwając i dodając rośliny”

workiem po podłożu). W folii trzeba zrobić dużo dziurek, aby nadmiar wody mógł swobodnie odpływać. W ten sposób zmniejszamy ilość potrzebnego podłoża. Kolejnym trikiem jest wyłożenie folią również boków porowatych donic, co poprawia utrzymywanie wilgotności podłoża. Rośliny w donicach wysychają szybciej, niż w gruncie, a susza spowalnia ich rozwój i może nawet zabić. Jeśli to możliwe, podlewaj je wodą ze zbiorników na deszczówkę, a nie z kranu.

W Glebe Cottage wypełniamy donice własnoręcznie przygotowywanym podłożem, ale bez względu na to, jakie podłoże zastosujesz (może to być kwestia tego, co jest akurat dostępne), pamiętaj, aby miało wysoką zawartość ilitu. Będzie to sprzyjać rozwojowi roślin, bo zapewni im na dłużej substancje odżywcze.

Rośliny w donicach nie mogą czerpać z zasobów dostępnych w ziemi, dlatego kolosalne znaczenie ma ich zasilanie. My stosujemy raz w tygodniu płynny, organiczny nawóz z wodorostów, którym podlewamy wilgotne podłoże. Jeśli nie uda ci się go kupić lub jeśli chcesz produkować własny nawóz, idealna będzie płynna gnojówka z pokrzyw lub żywakostu. Jeśli nie masz żadnej z tych roślin, ale dysponujesz trawnikiem i nie używasz chemikaliów, możesz robić „herbatkę” z trawy. Jest ona bogata w azot i inne substancje odżywcze, a także łatwo ją wykonać – wystarczy moczyć ciętą trawę w wodzie przez trzy dni. Płyn używaj jako nawozu co kilka tygodni.

Łatwo jest zmieniać kompozycje w pojemnikach, gdy nadchodzą kolejne pory roku. W Glebe Cottage uprawiamy tulipany w plastikowych doniczkach i gdy stworzymy kompozycje, po prostu wkładamy je do bardziej atrakcyjnych glinianych pojemników, a później zastępujemy je liliami. Możesz zrobić taką samą kompozycję w kilku pojemnikach, albo w każdym stworzyć inną. A jeśli masz mało roślin, po prostu podziel kilka bylin z rabat. Wybierz rośliny o włóknistych korzeniach, np. bodziszek czy pierwiosnki.

Uprawa roślin w pojemnikach pozwala tworzyć oryginalne kompozycje, które ogranicza jedynie nasza wyobraźnia. Są one łatwiejsze w pielęgnacji, niż może się wydawać, a gdy pojawiają się nowe pomysły, możesz je ulepszać i dopracowywać, usuwając i dodając rośliny, i cieszyć się nimi tam, gdzie chcesz. Trzymajcie się zdrowo i radosnego obsadzania donic!



Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty, aby pobudzać rośliny do dalszego kwitnienia

Carol i jej plan kompozycji w pojemnikach na cały rok

Podpowiedzi Carol sprawiają, że doniczkowe kompozycje będą punktami skupiającymi uwagę przez cały rok, a nie tylko jeden sezon. Po prostu dodawaj i usuwaj sezonowe rośliny do roślin stałych; prosty efekt uzyskasz, stosując rośliny cebulowe.

Lato

To najłatwiejsza pora roku. Zamiast łamać sobie głowę, mamy aż za wiele możliwości. Pewnie najlepiej jest postawić na konkretny efekt – miękkość i stylowość kompozycji zapewnią pastelowe barwy, a spektakularność – atmosfera tropików. Rośliny jednoroczne, w tym karłowe kosmosy i rudbekie, można siać jeszcze na początku czerwca – będą kwitły od końca lata po jesień. Dalej wspaniale udają się w donicach i kwitną bez końca. Wystarczy regularnie usuwać przekwitłe kwiaty, aby wypuszczały nowe.

Jesień

Możesz zastępować rośliny zakwitające na początku sezonu, które przestały już dobrze wyglądać, późno kwitnącymi bylinami. Wypróbuj jesienne astry, np. wspaniałe i odporne na mączniaka astry nowoangielskie (*Symphyotrichum novae-angliae*) 'Purple Dome'. Rozchodnikowce (*Hylotelephium*) o płaskich kwiatostanach z rubinoworóżowych kwiatów również właśnie wchodzi w swój najlepszy czas i dobrze rosną w donicach. I jedno, i drugie przyciągają motyle jak magnes. Sadząc je, nie zapomnij o roślinach cebulowych kwitnących na wiosnę, np. radośnych żonkilach karłowatych – sadź je na głębokość trzykrotnej wysokości cebuli. Z sadzeniem tulipanów poczekaj do listopada. Kompozycję zasilaj organicznym nawozem w płynie i usuwaj przekwitłe kwiaty.

Zima

Dodaj rośliny, które zapewnią interesujące liście i kwiaty, radząc sobie z warunkami pogodowymi. W ten sposób można z bliska cieszyć się ślicznymi różowymi lub białymi cyklamenami. Niezwykły jadalny akcent zapewnią buraki liściowe: te o tęczy liściach i łodygach, i te o jasnozielonych liściach i białych nerwach głównych – są też świetnym towarzyszem dla przebiśniegów. Jeśli masz w ogrodzie wierzby lub derenie, pobierz kilka sadzonek z bujnych pędów i zasadź je w pustych miejscach. Intensywne kolory zapewnią też rośliny rabatowe kwitnące zimą. Nie zasilaj kompozycji aż do wiosny, bo rośliny pracują teraz na zwolnionych obrotach i nie powinny szybciej rosnąć.

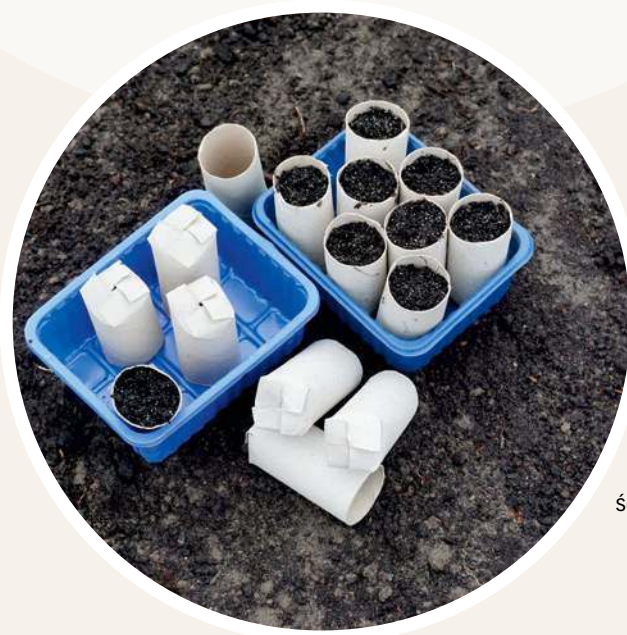
Wiosna

Zasadź kolorowe pierwiosnki, stokrotki i wonne laki, aby kwitły między roślinami cebulowymi. Posiej też mrozoodporne rośliny jednoroczne takie jak czarnuszka czy nagietki – bezpośrednio do pojemnika lub wcześniej, pod osłoną. Początkowo zapewnią liście, a od końca wiosny będą kwitnąć. Możesz też dodać zimozielone paprocie i żurawki, które świetnie wyglądają przez okrągły rok. Aby wzmocnić rośliny i zapewnić im lepsze warunki, usuń część starego podłoża i uzupełnij je świeżym, bazującym na ilitu. Jednocześnie dodawaj niewielkie ilości nawozu organicznego, np. z wodorostów.

Oszczędny ogrodnik



Pielęgnacja i utrzymanie ogrodu nie muszą być kosztowne, jeśli pomysłowo wykorzystasz zasoby, którymi dysponujesz. **Łukasz Skop** przedstawia łatwe sposoby na oszczędzanie pieniędzy.



Doniczki z rolek

Doniczki z rolek po papierze toaletowym lub ręczniku kuchennym to nie tylko tania, ale też ekologiczna alternatywa dla plastikowych doniczek – szczególnie wiosną, kiedy przygotowujemy rozsadę kwiatów i warzyw. Jeden z końców rolki natnij w czterech miejscach na głębokość 2 cm i zagnij powstałe w ten sposób skrzydełka na zakładkę. Następnie bardzo ciasno ustaw obok siebie kilka takich jednorazowych doniczek w głębokiej kuwecie. W ten sposób nawet rozmoknięte podczas podlewania ścianki utrzymają cenną zawartość. Sadzonki wysadź do gruntu razem z papierową doniczką, ale dopiero po uprzednim mocnym namoczeniu. Korzenie wtedy szybko przerosną ścianki, a doniczka ulegnie rozkładowi.

Ukorzeniacz z wierzby

O czym szumią wiosną wierzby? O tym jak łatwo ukorzeniają się ich gałązki dając nowe drzewa, ale mają też pewną tajemnicę: wierzby potrafią pobudzać do ukorzenia także inne rośliny! Przygotuj prosty wierzbowy ukorzeniacz: ostrym nożem natnij wiórki z kory młodych wierzbowych gałązek. Garść wiórków włóż do słoika i zalej czystą wodą. Odstaw na tydzień w ciemne miejsce. Gałązki roślin, które chcesz ukorzenie wstaw do ukorzeniacza na kwadrans, tuż przed wysadzeniem. W wierzbowych wiórkach znajdują się hormony roślinne wspomagające wytwarzanie korzeni.



ZDJĘCIA: ŁUKASZ SKOP, DEPOSITPHOTOS/MARCIN111



Podpórki z malin

Jesienne maliny znane są z tego, że wytwarzają niezliczoną ilość owoców od lata aż do późnej jesieni. Po zakończeniu zbiorów (albo bardzo wczesną wiosną) jednoroczne pędy malin należy wyciąć do samej ziemi. Szkoda je wyrzucać – są wystarczająco silne i chropowate, więc posłużą jako świetne podpórki dla jednorocznych roślin pnących, np. cukrowego lub pachnącego groszku. Można nimi podeprzeć wysokie mieczyki lub niesforne ostróżki. Łatwo wtapiają się w otoczenie i nie zwracają na siebie uwagi, ale doskonale spełniają swoją funkcję. Po zakończonym sezonie zbierz je i wykorzystaj jeszcze jeden ostatni raz: potnij na małe kawałki i dorzuć do kompostu.

Etykiety z korków

Korki z wina wykonane z naturalnego korka można wykorzystać na wiele sposobów, ale ten jest wyjątkowo praktyczny. Nadziej po jednym korku na bambusowe patyczki do szaszłyków i napisz na nich wodoodpornym markerem nazwy wysadzonych roślin. Takie oznaczenia dobrze sprawdzają się szczególnie w warzywniku, np. przy różnych odmianach pomidorów lub papryk. Korki zapobiegają przypadkowemu ukłuciu się patyczkiem i jest na nich wystarczająco dużo miejsca, żeby zmieścić nawet najdłuższą nazwę (można ją zapisać wzdłuż lub dookoła). Do podpisywania korków warto zaprosić najmłodszych ogrodników.



Haczyki z siatki

Pęczek ziół do zasuszenia, bukiet kwiatów na suche bukiety, sekator, ręczna łopata, kłębek sznurka albo torebka pełna nasion – w ogrodowej szopie musi być dużo miejsca do powieszenia przeróżnych rzeczy. Trzeba mieć je także na czym zawiesić, a do tego przydadzą się praktyczne haczyki. Łatwo można je wykonać własnoręcznie. Będzie do tego potrzebny jeden zygzakowaty drut z ogrodowej siatki i obcęgi, którymi potniesz drut na odcinki w kształcie litery Z. Wykorzystaj drut z powlekanej siatki, a twoje haczyki posłużą wiele lat. Dobrze sprawdzają się nie tylko do wieszania w szopie, ale też w szklarni, gdzie zawsze brakuje miejsca, żeby coś na chwilę odłożyć. Teraz będzie można to odwiesić. Tylko uwaga na głowę!

Nawóz z pokrzyw

Oto prawdziwy klasyk – nawóz z pokrzyw, zwany jest także płynnym złotem ogrodników. Jeśli już go wytwarzasz i nie przeszkadza ci jego zapach, to już nigdy nie spojrzysz na pokrzywy jak na paskudnie parzące chwasty. Zetnij kilogram majowych pokrzyw, potnij je na kawałki, włóż do wiadra i zalej do pełna wodą. Przykryj pokrywką i odstaw na dwa tygodnie. Po tym czasie odcedź zgnięziony płyn, rozcieńcz dziesięciokrotnie i podlewaj. Darmowy pokrzywowy nawóz jest bogaty w azot i wspomaga wzrost zielonych części roślin. Latem pokrzywy zmień na żywokost, który ma więcej potasu pobudzającego kwitnienie i owocowanie. Rozkładające się resztki łądy wyrzuć na przymę – przyspieszą rozkład kompostu.





Beczka na deszczówkę

Latem każdy ogród wymaga sporej ilości wody. Warto ją gromadzić w beczkach podłączonych do rynien spustowych. Deszczówka jest nie tylko darmowa, ale też cieplejsza od wody wodociągowej i bardziej miękka. Rośliny ją uwielbiają! Zbieraj deszczówkę do najprostszego zbiornika wykonanego z używanego paletopojemnika. Zbiornik o zawrotnej pojemności 1000 litrów można kupić już za 200-300 zł. To aż 100 wiader wody, którą możesz do woli podlewać warzywa i kwiaty w ogrodzie lub na działce. Do zbiornika należy dokupić kran oraz szybkozłączkę do węża ogrodowego. Woda popłynie wartkim strumieniem, jeśli zbiornik ustawisz na podwyższeniu.

Rabaty z nadstawek

Wysokie rabaty i podwyższone grządki robią prawdziwą (i zasłużoną) furorę. Są wygodne, praktyczne i eleganckie. Tylko czy można je mieć przy ograniczonym budżecie? Oczywiście! Poszukaj w sieci ofert z drewnianymi nadstawkami do europalet. Takie nadstawki to właściwie gotowe skrzynie, które można wypełnić ziemią. Wymiary standardowych nadstawek to 120 x 80 x 20 cm (dł. x szer. x wys.), a koszt waha się w granicach 30-40 zł/szt. (używane) lub 70-90 zł (nowe). Nadstawki można ustawić na sobie piętrowo, ale przedtem warto je zabezpieczyć jeszcze przyjaznym dla środowiska impregnatem, a wtedy deski wytrzymają wieloletni kontakt z ziemią i roślinami. No i z twoim ogrodniczym entuzjazmem, ma się rozumieć.



Woreczki na nasiona

Zbieraj nasiona z własnego ogrodu, a zaoszczędzisz na wiosennych wydatkach. To zdanie z pewnością słyszałeś już wiele razy, ale jak to zrobić w praktyce? Rośliny często nie chcą współpracować i rozsieją nasiona dookoła siebie zanim się zorientujesz. Spróbuj je przechytrzyć: na przekwitające kwiaty pozakładaj małe woreczki z organzy i zaciągnij sznureczki. Przewiewny materiał umożliwi prawidłowe dojrzewanie nasion, ale nie pozwoli im uciec. Kiedy nasiona się wysypią, zostaną w środku woreczka. Później wystarczy poćcinać suszki, wytrząsnąć z nich resztę nasion i przechować do kolejnego sezonu. Woreczków szukaj w sklepach papirniczych.

Nawóz z korzeni

Dla wszystkich, którym nieobca jest troska o dobrostan gleby natura wymyśliła rośliny, co same potrafią ją nawozić. Niemożliwe? Ale tak właśnie działają rośliny bobowate. Groch, bób czy fasola w warzywniku zawierają przymierze z bakteriami brodawkowatymi, które zasiedlają ich korzenie. Bakterie te potrafią wiązać azot atmosferyczny w związki łatwo przyswajalne dla roślin. Po zbiorze plonów tych warzyw nie wyrrywaj zasychających krzaczków z ziemi. Zamiast tego zetnij to, co nad ziemią tuż przy jej powierzchni, a korzenie zostaw na miejscu. Tam, w brodawkach, wciąż jest jeszcze trochę azotu, z którego skorzystają następne uprawy. Darmowe nawożenie – i o to właśnie chodzi.



PRZYCINANIE KWIATÓW

Przycinanie nie jest trudnym zabiegiem i choć wielu ogrodników niespecjalnie rwie się do cięcia, to jest ono niezbędne, aby utrzymać ogród w ryzach, a roślinom pomóc w wydaniu mocnych pędów, dużych liści i pięknych kwiatów!

By ułatwić Ci pracę, narzędzia do cięcia Fiskars zaprojektowano z użyciem szeregu technologii maksymalizujących siłę cięcia oraz z wykorzystaniem innowacyjnych rozwiązań dla najwyższej wydajności i ergonomii. Przy ich pomocy przycinanie kwiatów to prawdziwa przyjemność.

Wysokiej jakości sekator gwarantuje precyzyjne i ostre cięcie przy wysokim komforcie pracy i minimalnym wysiłku. Przykładem prostych i wydajnych narzędzi o wysokiej jakości są **produkty z linii Solid™**. Zostały wyposażone w precyzyjnie szlifowane ostrza, które zapewniają sprawne cięcie i pozostają ostre na dłużej. Są komfortowe w użyciu dzięki lekkiej i wytrzymałej rękojeści z tworzywa **FiberComp™** i elementom **SoftGrip™**, które gwarantują pewny i wygodny chwyt. Dostępne są w różnych wariantach wielkości uchwytów i parametrów cięcia, co ułatwia wybór i efektywne usuwanie niepotrzebnych pędów i kwiatów.

Nim wybierzesz odpowiednie narzędzie, zastanów się, jakie prace będziesz nim wykonywać. **Sekatory nożycowe** są idealne do cięcia świeżych i młodych pędów, a mocniejsze **sekatory kowadełkowe** do twardszych i suchych gałęzi. Do przycinania róż wybierz **sekator do kwiatów**, a do pielęgnacji delikatnych kwiatów i obcinania suchych kwiatów użyj specjalnych **nożyczek do cięcia**. Ich cienkie i precyzyjne ostrza przydadzą się do przycinania kwiatów do bukietów, ziół, roślin doniczkowych i kwiatów na balkonach.

- **Róże** – skracaj pędy sekatorem o 1/3 długości do zwróconego na zewnątrz pąka, by pobudzić odrastanie i kwitnienie. Regularnie usuwaj nożyczkami przekwitłe kwiaty.
- **Lawenda** – przytnij pędy nożyczkami, co pobudzi nowe przyrosty i obfite kwitnienie.
- **Kwiaty jednoroczne i byliny** – usuwaj nożyczkami przekwitłe kwiaty, co pobudzi rośliny do ponownego kwitnienia i utrzyma zwarty pokrój.
- **Kwiaty balkonowe** – obcinaj nożyczkami suche kwiaty, nawet codziennie, dzięki czemu rośliny będą kwitły dłużej.
- **Zioła** – przycinaj świeże pędy i listki, kiedy tylko ich potrzebujesz, by wzbogacić smak i aromat potraw.

FISKARS®

Więcej informacji o narzędziach do cięcia znajdziesz na:
www.fiskars.pl/produkty/ogrod

TE PRODUKTY WARTO MIEĆ!

Dobrej jakości sekator gwarantuje precyzyjne i ostre cięcie przy wysokim komforcie pracy i minimalnym wysiłku.

Sekator nożycowy P341

Lekki i wygodny w użytkowaniu, do cięcia świeżych gałęzi i młodych pędów o średnicy do 2,0 cm. Hartowane, precyzyjnie szlifowane stalowe ostrze dłużej pozostaje ostre.



Sekator kowadełkowy P361

Do cięcia suchych i twardych gałęzi o średnicy do 2,0 cm, wyposażony w kowadełko, dzięki czemu nie miażdży lecz równo przecina gałęzie. Ostrze pokryte powłoką, która zmniejsza tarcie i zwiększa wydajność cięcia.



Sekator do kwiatów SP14

Idealny do pracy z kwiatami ciętymi oraz drobnymi gałązkami. Specjalny mechanizm otwierający umożliwia szybkie cięcie zarówno cienkich, jak i grubszych gałązek, specjalny otwór do oczyszczania łodyg np. z cierni, przecinak do drutu.



Nożyczki SP13

Doskonałe do cięcia roślin i kwiatów. Ostrza wykonane ze stali nierdzewnej pozostają ostre, nawet podczas intensywnego użytkowania. Lekki mechanizm sprężynowy delikatnie otwiera ostrza po każdym cięciu, aby zmniejszyć zmęczenie dłoni.



Nożyczki SP15

Idealne do precyzyjnego przycinania roślin i kwiatów, dostosowane dla osób prawo- i leworęcznych. Bardzo duże pętle (rączki) umożliwiają pracę w rękawiczkach.



FISKARS®

Niech Twoja
wyobraźnia
rozkwita

fiskars.com

Zioła w donicach z upcyklingu



Twórz doniczki, które są zarówno użyteczne, jak i ekologiczne, poddając stare pojemniki upcyklingowi i wypełniając je pysznymi letnimi ziołami

TEKST I PROJEKT HELEN RICHES ZDJĘCIA SARAH CUTTLE

Potrzebujesz odrobiny mięty do Pimm's-a lub solirodu zielnego do troci? Oszczędź sobie pospiesznego szperania w opakowaniach z mokrymi sałatami lub szaleńczych kursów do sklepów, uprawiając świeże, stałe porcje pikantnych ziół w pobliżu kuchni. Kup doniczki ze swoimi ulubionymi ziołami w szkółkach, supermarketach, kiermaszach lub w centrach ogrodniczych i znajdź większą donicę, w której będziesz je uprawiać. Dopóki zioła mają miejsce na korzenie, otwory drenażowe i stanowisko

od strony południowej, aby cieszyć się słońcem, wiele pojemników – od starej szuflady po bęben pralki – po przerobieniu zapewni roślinom odpowiednie lokum. Rozejrzyj się za tym, co masz w swoim domu.

Wypełnij pojemnik mieszanką beztorfowego uniwersalnego podłoża i żwiru, zrób otwory do sadzenia i umieść zioła tak, aby korzenie znajdowały się tuż pod powierzchnią podłoża. Wyższe zioła posadź z tyłu. Obficie podlej i nie zapomnij w sezonie o nawadnianiu.

Dla odmiany – tymianek

Tymianek w doniczce uwalnia aromat, dostarcza nektaru dla owadów zapylających i nadaje cytrynowo-cierpki smak zupom oraz gulaszom. Wybraliśmy dwie zwarte, nisko rosnące odmiany tymianku, dobrze znoszące uprawę w płytkim pojemniku. Tymianek (*Thymus*) 'Silver Queen' ma lekko pstrokate liście i jasnoróżowe kwiaty, podczas gdy kwiaty macierzanki piaskowej (*T. serpyllum*) 'Magic Carpet' mają bardziej wiśniowy kolor. Dosypanie z wierzchu grysłu sprawi, że doniczka będzie wyglądać schludnie. Nie dopuszczaj do nadmiernego wysychania podłoża i regularnie zbieraj zioła, unikając ścinania zdrewniałych pędów.

- ❶ 1 x Tymianek (*Thymus*) 'Silver Queen'
- ❷ 1 x Macierzanka piaskowa (*T. serpyllum*) 'Magic Carpet'
- ❸ 1 x stara szuflada



Sprawdź, czy twoje
ziola mają podobne
wymagania
uprawowe, zanim
posadzisz je w jednej
doniczce

2

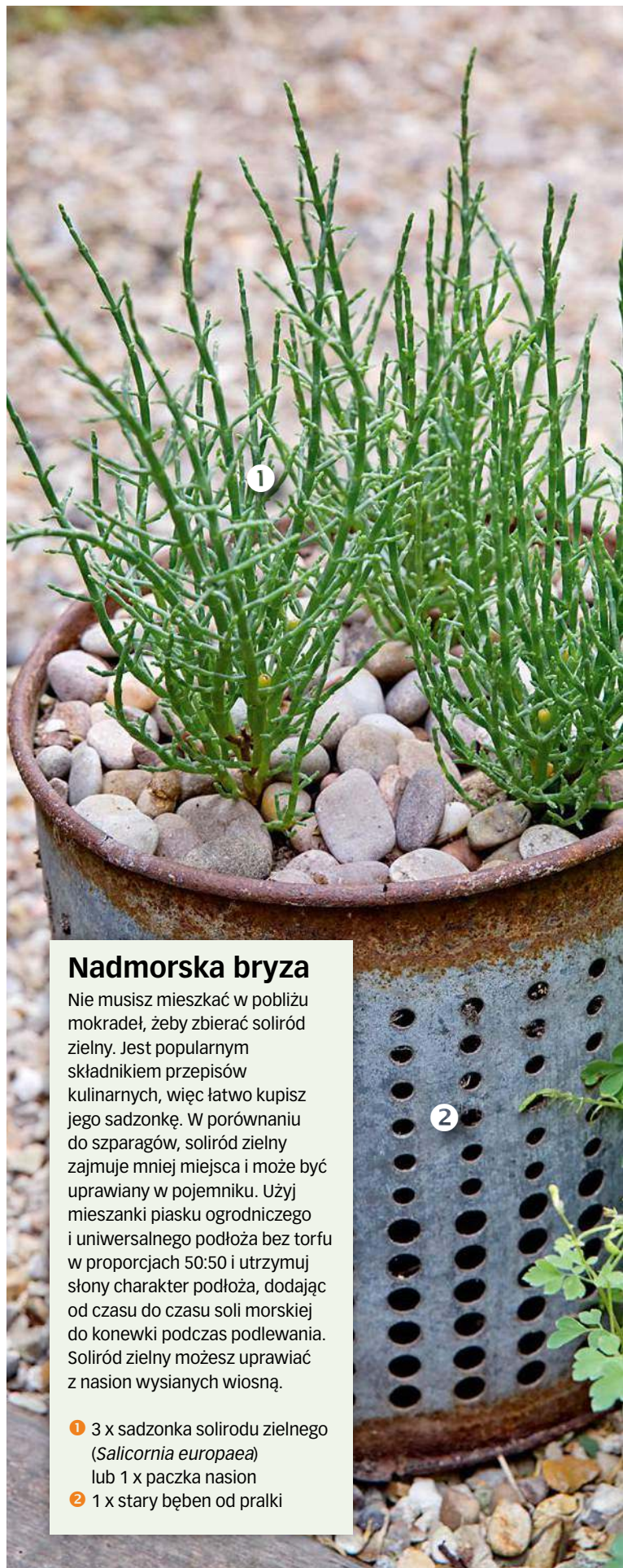
4

3

Skrzynia obfitości

Przyjemnie jest wybierać paletę ziół na cały sezon, nawet jeśli niektóre z nich wyrosną ze swojego tymczasowego domu. Tutaj z greckiej bazylii, kocanek (curry), rozmarynu i wietnamskiej kolendry wyrosną spore rośliny, które można albo przesadzić, albo posadzić w gruncie. Do tego czasu będą dostarczać świeżych listków przydatnych w kuchni. Jadalne są również przyciągające pożyteczne owady kolorowe kwiaty nasturcji i nagietka. Wyłóż drewnianą skrzynię plastikową folią, aby służyła ci dłużej.

- 1 1 x Kocanka włoska (*Helichrysum italicum*)
- 2 1 x Kolendra wietnamska (*Persicaria odorata*)
- 3 1 x Bazylia grecka (*Ocimum minimum*)
- 4 1 x Szczypiorek (*Allium schoenoprasum*)
- 5 1 x Rozmaryn lekarski (*Rosmarinus officinalis*)
- 6 1 x Nagietek lekarski (*Calendula officinalis*) 'Fiesta Gitana'
- 7 1 x Nasturcja większa (*Tropaeolum majus*) 'Alaska Series'
- 8 1 x drewniana skrzynka



Nadmorska bryza

Nie musisz mieszkać w pobliżu mokradeł, żeby zbierać soliród zielny. Jest popularnym składnikiem przepisów kulinarnych, więc łatwo kupisz jego sadzonkę. W porównaniu do szparagów, soliród zielny zajmuje mniej miejsca i może być uprawiany w pojemniku. Użyj mieszanki piasku ogrodniczego i uniwersalnego podłoża bez torfu w proporcjach 50:50 i utrzymuj słony charakter podłoża, dodając od czasu do czasu soli morskiej do konewki podczas podlewania. Soliród zielny możesz uprawiać z nasion wysianych wiosną.

- 1 3 x sadzonka solirodu zielnego (*Salicornia europaea*) lub 1 x paczka nasion
- 2 1 x stary bęben od pralki

Poczuj miętę

Mięta jest wyjątkiem wśród ziół, gdyż nie lubi słonecznego stanowiska. Preferuje półcień i obfite podlewanie. Mięta 'Berries and Cream' ma mocne, atrakcyjne liście o lekko owocowym zapachu; można je dodawać do koktajli, sosów, zup, sałatek oraz podawać z młodymi ziemniakami z masłem. Wystarczy posadzić jedną roślinę w jednym wiaderku. Wspólna uprawa mięty o różnych smakach może wpłynąć na indywidualną pikantność roślin.

- ❶ 1 x Mięta
(*Mentha*) 'Berries and Cream'
- ❷ 1 x stare wiadro
- ❸ 1 x kawałek juty

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/veg-in-pots
po więcej informacji na temat uprawy ziół i warzyw w donicach

WYDANIE SPECJALNE MAGAZYNU

Czas na Wnętrze



**Praktyczny poradnik o wszystkich
aspektach urządzania
ogrodów, tarasów i balkonów**

Dzbanecznik

Ta egzotyczna, mięsożerna roślina stanie się w twoim domu doskonałym tematem do dyskusji

Dzbanecznik

Dzbanecznik, roślina mięsożerna wyglądająca jak żyrandol, prezentuje się wręcz niewiarygodnie. Jeśli zapewnisz jej odpowiednie warunki, będzie łatwa w pielęgnacji. Wiszące dzbanki to tak naprawdę zmodyfikowane liście, zawierające słodko pachnący płyn trawienny, umożliwiający roślinie zwabienie, uwięzienie, a następnie żywienie się małymi insektami (podobnie robi muchołówka amerykańska). Jest idealna dla miłośników roślin doniczkowych, którzy chcą wzbogacić swoją kolekcję o okaz wzbudzający zachwyt lub po prostu zmniejszyć ilość ziemiorek i much bez użycia chemikaliów.

Nepenthes × ventrata jest idealną rośliną dla osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę z roślinami mięsożernymi. Wytwarza sporą ilość dzbanków, które w słońcu mienia się niczym klejnoty.

TEKST MIRANDA JANATKA
ZDJĘCIA SARAH CUTTLE I JASON INGRAM

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/houseplant po więcej wskazówek dotyczących roślin doniczkowych

1



2





Nepenthes × ventrata jest krzyżówką, która znosi

mniej wilgotność oraz niższe temperatury znacznie lepiej niż jej rośliny mateczne. Dzięki temu łatwiej jest ją uprawiać jako roślinę doniczkową. W centrach ogrodniczych możesz ją również znaleźć pod błędną nazwą *Nepenthes alata*. Pochodzi z Filipin i ewoluowała po to, by przetrwać na glebie ubogiej w składniki odżywcze: łapie w pułapkę insekty i się nimi żywi. Pamiętaj o tym, gdy nadejdzie czas, żeby roślinę przesadzić: użyj wówczas specjalistycznego podłoża do dzbaneczników, w skład którego wchodzi: rozdrobniona kora sosnowa, mech torfowiec i perlit. Taka mieszanka jest przepuszczalna, w związku z tym zawarte w niej substancje odżywcze nie przypalą korzeni. Nowa doniczka powinna mieć otwory odpływowe i powinna być tylko trochę większa (o połowę) od poprzedniej. Aby dzbanki prezentowały się jeszcze bardziej efektownie, umieść roślinę w wiszącym kwietniku.

Pamiętaj, aby podłoże było zawsze wilgotne i obcinaj wszelkie całkowicie uschnięte liście i dzbanki. Jeśli latem w pobliżu rośliny nie pojawiają się żadne muchy, możesz co kilka tygodni spryskiwać liście dwukrotnie rozcieńczoną odżywką do roślin doniczkowych.

■ **Stanowisko** Powieś dzbanecznik w ciepłym miejscu, w rozproszonym świetle, w pobliżu okna nienarażonego na przeciągi. Utrzymuj w ciągu dnia temperaturę 25°C (lub wyższą) i 15°C w nocy.

■ **Pielęgnacja** Uprawiaj w takim miejscu jak storczyki. Łazienka zapewnia idealną wilgotność powietrza, lecz przyda się także regularne zraszanie.

■ **Ciekawostka** Brzegi oraz wnętrza dzbanków są śliskie, przez co muchy nie mogą z nich uciec. Topią się w płynie trawiennym, są powoli rozkładane, a roślina pozyskuje z nich składniki odżywcze.



Jak podlewać

1 Co kilka dni podlej podłoże ogrzaną do temperatury pokojowej deszczówką lub przefiltrowaną wodą – wystarczy tyle, aby tylko trochę wyciekło do spodka. Roślinę posadzoną do małej doniczki być może trzeba będzie latem podlewać codziennie.

2 Wykorzystaj tę samą wodę do zraszania liści i dzbanków co kilka dni, zwłaszcza gdy wilgotność powietrza jest niska. Jeśli młode dzbanki zaczną brązowieć, będzie to oznaczać, że roślina potrzebuje więcej wilgoci. Dzbanki powinny zawsze być wypełnione do połowy płynem trawiennym.

DOBRA RADA

Aby uzyskać jeszcze bardziej spektakularny efekt, uprawiaj dzbanecznik wraz z innymi gatunkami mięsożernymi.

Gdzie kupić

- www.hantsflytrap.com
- www.thenunheadgardener.com
- www.triffidnurseries.co.uk

■ Podobne konewki i spryskiwacze są ogólnie dostępne w centrach ogrodniczych oraz online.

Poznaj dzikie zwierzęta



Letnie ogrody kipią różnorodnością.

Wśród gałęzi bladożółte modraszki podążają za swoimi rodzicami, podczas gdy na trawniku kosy karmią domagające się jedzenia pisklęta.

Pierwsze żaby opuszczają niepewnie staw

i chowają się w trawie przed głodnymi dziobami i pyskami. Po zapadnięciu zmierzchu jeżowe mamy poszukują pożywienia, aby móc później nakarmić młode mlekiem – pomóż im, wystawiając na zewnątrz wodę i mięsną karmę przeznaczoną dla kotów lub psów. Przyjrzyj się dokładnie bujnym, liściastym rabatom, a zobaczysz tam pieniki ślinianki, gąsienice i inne stworzenia – żyją po cichutku, skubiąc rośliny, lecz nie czynią im większej krzywdy. Będąc pożywieniem dla gatunków znajdujących się wyżej w łańcuchu pokarmowym, stanowią podstawę ogrodu i bez nich niewiele mogłoby się rozwijać.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Kruszczycę złotawkę (*Cetonia aurata*)

Kruszczyca złotawka, często uważana za szkodnika, jest pięknym, mieniącym się zielenią chrząszczem, o długości do 20 mm, przelatującym niezdarnie z kwiatka na kwiatek, cicho bzycząc. Jej angielska nazwa, *rose chafer*, wzięła się stąd, że kruszczyca złotawka lubi żerować na kwiatkach, zwłaszcza na dzikich różach (*Rosa canina*). Czasami żywi się także kwiatami róż ogrodowych, czym zasłużyła sobie (niesłusznie) na miano szkodnika. Larwy odżywiają się butwiejącymi resztkami roślin i, podobnie jak reszta detrytofagów, są niezwykle pomocne przy rozkładzie materii organicznej w ogrodzie.

Kruszczyce rozmnażają się latem. Samice składają wówczas jaja pod ziemią lub w kompostowniku. Grube pędraki, przybierające kształt litery C (łatwe do pomylenia z larwami chrząszczy z rodziny żukowatych, a nawet larwą jelonka) żyją tam nawet do kilku lat, posilając się wszelkimi dostępnymi rozkładającymi się resztkami pokarmu. W końcu jesienią przepoczwarczają się, lecz nie wycho-



Jerzyki są zajęte łapaniem owadów

dzą na powierzchnię aż do kolejnej wiosny.

Wypatruj też...

■ Zależszyc lśniących – te również mieniące się na zielono, małe, podługne chrząszcze, spotkasz na kwiatkach. Samce mają zgrubiałe odnóża.

■ Samców trzmieli – królowe zaczną w nadchodzących tygodniach składać jaja, z których wyklują się młode królowe i samce. Samce są zazwyczaj bardziej puchate, a ich głowa jest żółto owłosiona.

■ Jerzyków – wysoko na niebie dorosłe osobniki chwytają owady, które zlepią w gardle w kulki i zanoszą swoim pisklętom. Jeśli wywieszysz dla nich budkę, mogą się w niej w przyszłym roku zagnieździć.

„Kruszczyca złotawka jest pięknym, mieniącym się zielenią chrząszczem, przelatującym niezdarnie z kwiatka na kwiatek, cicho bzycząc”



Wszędzie, gdzie nie spojrzysz, pojawia się nowe życie

lub jego zapowiedź. Dlaczego nie przeprowadzić mini-inwentaryzacji dzikiej przyrody w swoim ogrodzie? Czy jest wystarczająco dużo otwartych, pojedynczych kwiatów dla zapylaczy? Czy uprawiasz rośliny stanowiące pokarm dla gąsienic motyli i ciem? Czy jest wysoka trawa, w której mogą schronić się owady i małe ssaki? Nasze ogrody nigdy nie były tak ważne dla dzikiej przyrody, więc pójdz o krok dalej i dodaj elementy, które pomogą twoim ulubionym gatunkom.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Oknówkę zwyczajną (*Delichon urbicum*)

Blisko spokrewniona z jaskółką dymówką, oknówka zwyczajna ma niebiesko-czarną górną część ciała oraz biały brzuch i kuper, z charakterystycznym rozwidlonym ogonem. Podobnie jak jaskółka dymówka, jest ptakiem migrującym, spędzającym zimę w Afryce Subsaharyjskiej. Przylatuje do Wielkiej Brytanii w maju i wykorzystuje błoto do tworzenia gniazd w kształcie miseczek; zwykle pod okapami budynków, ale czasami także wewnątrz. Każda para wychowuje dwa, czasem trzy lęgi liczące do pięciu piskląt.

Oknówki zostają dłużej niż inne wędrowne ptaki. Często we wrześniu mają jeszcze pisklęta w gnieździe i można je zobaczyć aż do października. W ostatnich latach populacja oknówki zwyczajnej znacząco się zmniejszyła. Uważa się, że w latach 1967-2011 spadek wyniósł około 65 %. Oknówki odżywają się w locie, jedząc owady, takie jak komary i mszyce. Zła pogoda może przyczynić się do krótkoterminowych strat, ale uważa się, że czynnikiem mającym znaczący wpływ na spadek ich populacji, jest ogólny spadek liczby owadów na całym



Bogatki żywią się głównie gąsienicami

świecie. Brytyjska organizacja Trust for Ornithology umieściła jaskółki oknówki na liście gatunków o średnim stopniu zagrożenia wyginięciem.

Wypatruj też...

■ Bogatek zwyczajnych. Okres lęgowy trwa, a samce z dachów śpiewają „tii-czer, tii-czer”. Upewnij się, że twój ogród jest dobrze zaopatrzony w gąsienice, aby bogatki mogły karmić nimi swoje pisklęta.

■ Zorzyneków rzeżuchowców. Samice mogą składać małe, pomarańczowe jaja na miesięcznicy i stuliszu lekarskim oraz żywić się nektarem hiacyntowców.

■ Padalców zwyczajnych. Te beznogie jaszczurki wygrzewają się w słońcu pod stosami kłód lub łupkami, aby się ogrzać przed poszukiwaniami pożywienia i partnera. Najprawdopodobniej o tej porze roku je zobaczysz.

„Oknówki zostają dłużej niż inne wędrowne ptaki. Często we wrześniu mają jeszcze pisklęta w gnieździe.”



“Ogrody są oazami różnorodności biologicznej i mogą odegrać kluczową rolę w ochronie owadów zapylających”

PO PIERWSZE: ZAPYLACZE

Ulubione rośliny zapylaczy

W ramach kampanii na rzecz pomocy zapylaczom botanik z Uniwersytetu Oksfordzkiego **Chris Thorogood** ujawnia ich preferencje co do kwiatów. Sprawdź, co warto uprawiać



ZDJĘCIA: GETTY/JUDITH ENGERS

Większość roślin potrzebuje owadów, aby wytwarzać nasiona i się rozmnażać. My też ich potrzebujemy. Rośliny stanowiące żywność również wymagają zapylania przez owady i to zapotrzebowanie szybko rośnie. Zapylanie jest ważne – prawdopodobnie ważniejsze, niż sądziliśmy. Ten pradawny system wymiany usług między roślinami i owadami istnieje

od ponad 100 milionów lat. I nadal działa w naszych ogrodach, wszędzie wokół nas.

Niezbędne owady

Rośliny nie przemieszczają się w zauważalnym przez nas czasie. Inaczej niż zwierzęta, zamiast szukać partnera zatrudniają (najczęściej) owady jako kurierów. Owady nurkują do wnętrza kwiatu, zbierają pyłek (męskie komórki rozrodcze) z pręcików i dostarczają go do znamienia znajdującego się na słup-

ku. Wysiłki owadów są nagradzane – mogą wypić nektar zawierający cukier. Niestety owady zapylające giną i to z wielu powodów. W miarę jak ludzie przekształcają środowisko, coraz ważniejsze staje się myślenie o sposobach zaspokojenia potrzeb owadów zapylających. Tu rolę mogą odegrać ogrody. Te sztuczne siedliska mieszczą przeróżne rośliny i kwiaty. Są więc oazami różnorodności biologicznej, które mogą odegrać kluczową rolę w ochronie owadów zapylających.

„Uprawiaj jak najszerzą grę roślin, które będą kwitnąć przez cały rok”

Zapyłacze to nie tylko pszczoły. Zapyłacze potrafią motyle, ćmy, muchy, ptaki, a nawet nietoperze! To powiedziawszy, w Wielkiej Brytanii są 24 gatunki trzmieli i należą one do najważniejszych zapyłaczy.

Również kwiaty są czymś więcej, niż przypuszczamy. Dlaczego często są tak kolorowe, wzorzyste i pachnące? Te atrybuty, doceniane przez ludzi, są również atrakcyjne dla owadów. Nagrodę w postaci nektaru i pyłku kojarzą z kolorami, wzorami i zapachami.

Mozaika kolorów w naszych ogrodach to skomplikowany system identyfikacji wizualnej, który łączy rośliny i pszczoły. Trzmiel zapamiętuje, które kolory kwiatów były dobrym źródłem nektaru. Kolory sprawiają, że każdy kwiat jest rozpoznawalny dla jego zapyłacza. Niektóre kwiaty są bardziej „gadatliwe” niż inne. Na przykład przyjazne pszczołom kwiaty ogórecznika zmieniają kolor z biegiem czasu. Różowe pąki stają się błękitne. Takie zmiany są często sygnałem dla owadów, że ich nagrody się skończyły lub wyczerpały, mówią zatem: „Nie musisz mnie odwiedzać!”

Kwiatowe oszustki

Reklama niektórych kwiatów jest jednak nie zawsze uczciwa. Storzycy naziemne (*Bletilla striata*) są popularnymi roślinami ogrodowymi. Ich efektowne różowe kwiaty wysyłają sygnał „nektar”. Wyglądają, jakby zawierały nektar, ale (podobnie jak wiele innych orchidei) nie wytwarzają go wcale.

Niektóre rośliny posługują się naprawdę wyszukаныmi sztuczkami. Nie tylko okłamią zapyłacze, ale je więżą. Gdy przyglądamy się ciekawym strukturom kwiatów obrazków włoskich (*Arum italicum*), możemy poczuć wydobywający się z żółtego kwiatostanu- kolby zapach... łajna. Muszki, które ta woń przyciąga, zostają uwięzione w kolbie na noc dzięki włoskom i obsypane pyłkiem. Następnego dnia włoski więdną, uwalniając owady. Niektóre z nich odwiedzają kolejne obrazki włoskie, dzięki czemu dochodzi do zapylenia krzyżowego.

Kwiaty występują w oszalamiającej liczbie kształtów i rodzajów. Należy to wziąć pod uwagę, tworząc ogród z myślą o zapyłaczach. Rośliny o kwiatostanach złożonych z wielu małych, gęsto ułożonych kwiatów (np. ostrogowiec czerwony czy krwawnik) służą wielu zapyłaczom. Kwiaty o sztucznie uzyskanych formach, np. dale kaktusowe i pomponowe, mają gęsto osadzone płatki utrudniające owadom dostęp. Róże o płaskich, pojedynczych i półpełnych kwiatach są lepsze dla pszczoł niż ciasno upakowane rozety i odmiany o dłuższych wewnętrznych płatkach. Uprawiaj jak najszerzą grę roślin, które będą kwitnąć przez cały rok.



Storzycy naziemne wabią jaskrawymi kwiatami, w których owad spodziewa się nektaru, ale go nie znajduje



Czerwone kwiaty ostrogowca o słodkim nektarze są idealne dla wielu motyli i pszczoł



Zapyłacze nie mogą dostać się do kwiatów z gęstymi płatkami, np. kulistych dalii



Siej ogórecznik w pustych miejscach na rabatach. To łatwy w uprawie, długo kwitnący „magnes na pszczoły”



Duże, płaskie kwiatostany
krwawników zapewniają
mnóstwo łatwo
dostępnego nektaru



Jeżówka sprowadzi
na rabaty mnóstwo
pszczoł i motyli,
kwitnąc do jesieni

Co zapyla moje kwiaty?

Nasze ogrody są pełne zapylaczy, choć niektóre z nich są dość zaskakujące. Poza pszczołami i motylami można dostrzec w tej roli ćmy, muchy, a nawet chrząszcze. Co do części z nich nie wiadomo jeszcze, czy potrafią zapylać kwiaty w Wielkiej Brytanii, niemniej są ważne w piramidzie pokarmowej. Dla każdej grupy uwzględniliśmy tylko przykłady roślin, które zapylają. Obserwuj je, a na pewno dodasz coś do naszej listy.

Zapylacz	Co robi dla roślin w ogrodzie
Chrząszcz	Zapyla magnolie, wilczomlecze, akacje, lilie wodne (za to niektóre kwiaty zjada!)
Trzmiel	Zapyla pomidory, kocimiętkę, szczypiorek, żywokost, ostróżkę, wiciokrzew, koniczynę
Motyl	Zapyla budleje, werbenę patagońską, lawendę, hebe, dzielzan, heliotrop peruwiański
Muchówki (w tym bujankowate, plujkowate i komarowate)	Zapylają trójlist, rozchodnik, krwawnik, pierwiosnek, trybulę, zawilce
Pszczoła miodna	Zapyla słonecznik, wierzbę, wiśnię, wrzos, rzepak, lak, chabry
Bzyg	Zapyla czarny bez, fenkuł, dalie pojedyncze, mirt, sadziec, astry
Ćma	Zapyla wiciokrzew, bniec, goździk postrzępiony, wiesiołek dwuletni, tytoń, lebiodkę
Nagi ślimak	Zapylanie przez ślimaki nazywa się malakofilią. Nie jest jasne, czy zachodzi w Wielkiej Brytanii
Pszczoła samotnica	Zapyla jabłoń, driakiew, szafirki, bodziszek, titonię, dynię, ślazy
Pająk	Nie wiadomo, czy w Wielkiej Brytanii jest zapylaczem. Ukośnikowate żyją na kwiatkach i zjadają szkodniki, ale i zapylacze
Osa	Zapyla figę, penstemon, krwawnik, klon, wilczomlec, stokrotki, bluszcz, mikołajki
Wiatr	Nie jest zwierzęciem, ale zapyla. Jest niezbędny do udanej uprawy kukurydzy cukrowej

Podjmij zobowiązanie dla zapyłacza

Dołącz do kampanii
Po pierwsze: zapyłacz
– **Emma Cawforth**
wyjaśnia, jak to zrobić



Nadeszło lato, a my nadal koncentrujemy się na pomaganiu zapyłaczom. Wspaniale zobaczyć, że niektóre rośliny, które zasialiśmy wiosną, już

przyciągają owady. W tym miesiącu postanowienia pochodzą od naszego autora, Chrisa Thorogooda i głównej ekolożki z Surrey Wildlife Trust, Claire Gibbs. Zobacz też inne na www.gardenersworld.com/pollinator-pledge

DOŁĄCZ DO NASZYCH ZOBOWIĄZAŃ

1 Ocalę kępę pokrzywy

Zostaw w spokoju pokrzywy na końcu ogrodu. Będą idealne do składania jaj dla motyli, takich jak rusałka pokrzywnik. Pod koniec lata zetnę pokrzywy, aby się nie rozsiewały, ale do tego czasu gąsienice już się rozwiną.

Chris Thorogood, botanik z ogrodu botanicznego Uniwersytetu Oksfordzkiego
Zajrzyj na www.gardenersworld.com/caterpillar-plants

2 Pomogę ćmom

Dosadzę rośliny, takie jak wiesiołek, hebe, wiciokrzew i budleja, które wydzielają zapach wieczorem. Powinno to pomóc motyloom nocnym. Może również zachęcić nietoperze szukające owadów na kolację.

Claire Gibbs, główny ekolog w Surrey Wildlife Trusts

Dowiedz się więcej o zapyłaczach
www.gardenersworld.com/pollinator-plants

Obserwuj w mediach społecznościowych tag
#PutPollinatorsFirst

Modraszek wieszczek
wiosną składa jaja
na ostrokrzewie,
a latem na bluszczu

Stwórz żłobek dla zapyłacza

Nie zapominajmy o motylach i ćmach. Są to również ważne zapyłacze, a niektóre z nich – na przykład rusałki admirał, pawik, osetnik, czy też cytrynki – przybędą do twojego ogrodu, jeśli będziesz uprawiać odpowiednie rośliny. Potrzebują roślin żywicielskich – specyficznych gatunków, na których składają jaja i którymi żywią się ich gąsienice. Niektóre z nich – na przy-

kład pokrzywa i oset – to ogrodowe chwasty. Pozwól im rosnąć gdzieś w kącie. Inne mogą tworzyć atrakcyjne elementy – dlatego by nie posadzić żywopłotu z szklaku (*Rhamnus cathartica*) z wplecionym ostrokrzewem i bluszczem? To idealny pokarm dla cytrynków i modraszków – a pszczoły też go pokochają!





Fasola wielokwiatowa
jest łatwa w uprawie,
ładnie kwitnie nawet
na małej przestrzeni
i daje obfite plony

ZDJEŃCIA: SARAH CUTTLE

Uprawa warzyw dla zapracowanych

Wykorzystaj jak najlepiej czas na uprawę warzyw
dzięki prostym radom Alana

„Nawet jeśli masz mało czasu, wykorzystaj go mądrze, aby uniknąć marnotrawstwa i uzyskać jak najobfitsze plony warzyw, które będą dostępne przez cały rok”

Jasne, można argumentować, że nie ma sensu uprawiać warzyw, jeśli ktoś chce zaoszczędzić czas. To tak jakby zostać wędkarzem, nie przepadając za przebywaniem nad brzegiem rzeki. Dlaczego po prostu nie kupić warzyw i mieć to z głowy? O, nie! Tym, co należy zrobić, jest mądre zaplanowanie zadań, aby uniknąć marnotrawstwa i uzyskać jak najobfitsze plony warzyw dostępne przez cały rok – nawet jeśli okaże się, że będzie to zaledwie kilka doniczek z sałatą na parapecie. Aby warzywa dobrze rosły, a ich uprawa była dla nas przyjemnością, warto znać kilka podstawowych zasad, które ułatwią życie.

Pierwsza z nich może wydawać się naprawdę oczywista, a jednak wielu z nas, przeglądając katalogi, sklepy internetowe czy kuszące stojaki w centrum ogrodniczym, kupuje po prostu zbyt wiele nasion. Kupujemy paczkę każdego rodzaju, myśląc, że „powinno się to uprawiać”. Tymczasem, gdyby się lepiej zastanowić, okazałoby się, że tak naprawdę nikt w naszym domu nie lubi kiełków, rzodkiewek, rzepy czy innego warzywa. Na samym początku wykluczmy więc wszelkie uprawy, które po prostu się zmarnują. Proste? A jednak to częsty błąd. Przecież te paczuski są tak kolorowe i tak kuszące...

Zwolnij

Działamy pod wpływem pogody. Tego pierwszego ciepłego dnia w marcu lub kwietniu oprzyj się pokusie rzucenia się na swój warzywnik i obsiania sześciometrowej grządki absolutnie wszystkim. Owszem, można tego wieczora opaść na fotel z poczuciem triumfu lub zrobić sobie gorącą kąpiel, za którą podziękują umęczone plecy. Niestety potem czeka cię ogrodniczy odpowiednik łapania spadających talerzy – gonitwa za własnym ogonem i próżne wysiłki, aby warzywa nie wybijały w kwiatostany i nie konkurowały ze sobą. I tak do końca lata. Jeśli za dużo wysiejesz, będziesz niewolnikiem swojego warzywnika, a wiele się zmarnuje.

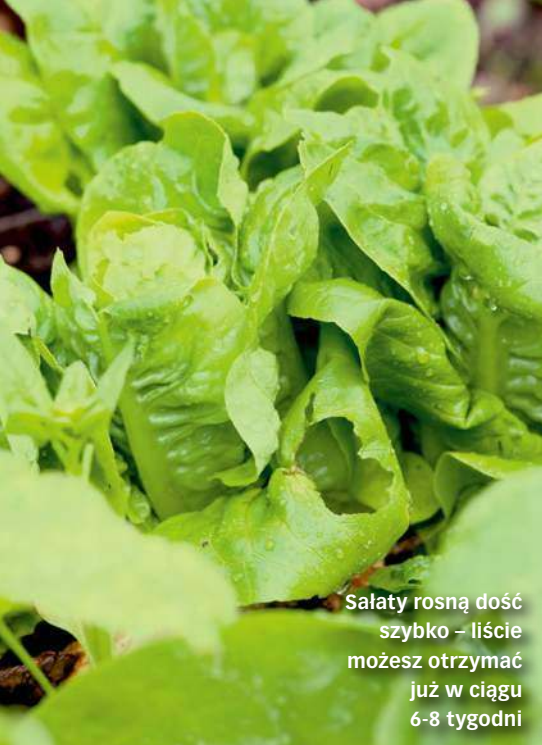
Rada na to jest sianie w kilku partiach – zwłaszcza szybko rosnących warzyw, takich jak sałaty, rzodkiewka czy dymka. O ile nie hodujesz królików lub nie masz dziesięciorga dzieci, które domagają się sałatek trzy razy dziennie – zwolnij. Obsiewaj metrowy rząd co 10 dni. Dzięki temu okres zbioru sałaty i rzodkiewek potrwa dłużej, a ty będziesz zjadać je, gdy są młode i delikatne, a nie stare i gumowate.

“*Od razu wyklucz wszelkie uprawy, które po prostu się zmarnują. Niby oczywiste, a jednak zdarza się często.*”

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE



Wykorzystaj pionowe przestrzenie, uprawiając pomidory wysokorosnące



Salaty rosną dość szybko – liście możesz otrzymać już w ciągu 6-8 tygodni



Pomidory samokończące wymagają mniej opieki niż wysokorosnące



Połączenie fasoli wielokwiatowej i szparagowej jest ciekawe dzięki atrakcyjnym kwiatom i strąkom

ŁATWE W UPRAWIE WARZYWA ALANA

■ **POMIDORY SAMOKOŃCĄCE** wymagają mniej doświadczenia niż wysokorosnące, prowadzone na jeden pęd. Łatwiej też uzyskać owoce bez osłon. Wybierz je zamiast odmian, które wymagają umiejętnego podpierania i usuwania wilków, aby dobrze rosnąć i plonować.

■ **PNĄCA FASOLA SZPARAGOWA** jest łatwiejsza w uprawie niż fasola wielokwiatowa. Z każdej rośliny fasoli szparagowej uzyskasz więcej strąków. Według mnie jej cieńsze strączki są też smaczniejsze i bardziej jędrne. Te z fasoli wielokwiatowej mogą stać się twarde.

■ **SALATA RZYMSKA** może być wysiewana zamiast odmian masłowych oraz na cięte listki, które według mnie w ostatnich latach stały się bardziej gumowate. Odmiana 'Little Gem' zajmuje mniej miejsca niż te o główkach podobnych do kapusty, a ma znacznie lepszy smak i konsystencję.

■ **MARCHEW** należy od razu siać rzadko, aby uniknąć późniejszego przerywania siewek. Przerywanie uwalnia zapach, który działa jak magnes na polyśnicę marchwiankę. Muchówka składa jaja na korzeniach i marchewki są zjadane przez larwy. Marchew również siej partiami i zjadaj, gdy są młode i słodkie.

■ **BURAKI** odmian odpornych na przedwczesne zakwitanie dadzą ci pewność, że warzywo nie wybijie w pędy kwiatostanowe. To samo dotyczy odmian odpornych na choroby, takich warzyw jak ziemniaki i pomidory (odporne na zarazę ziemniaka) czy brukselka (odporna na kiłę kapusty). Pozwolą wyeliminować potrzebę stosowania oprysków i spowodują, że warzywa urosną zdrowo bez ciągłej opieki ogrodnika.

„Kluczem do sukcesu jest podlewanie – w czasie suszy porządnie nawadniaj warzywa”

W przypadku kapusty, kalafiora i brukselki, w paczce jest tak wiele nasion, że aż kusi, aby „przedobrzyć”. Zapytałem panią T., ilu główek czerwonej kapusty potrzebuje tego lata. Odpowiedź? Sześciu. Czerwoną kapustą, którą zamroziła w zeszłym roku, zajadaliśmy się aż do kwietnia. Była pyszna, ale teraz spokojnie poczekamy na zbiór tegorocznych główek. Nawet, gdy plony będą obfite, będziesz niezadowolony, jeśli będziesz musiał jeść w kółko to samo.

Regularne podlewanie

Staraj się, aby twoje warzywa rosły równomiernie i nieprzerwanie. Pozostaną wtedy smaczne i delikatne, zamiast przedwcześnie zakwitnąć lub całkowicie zatrzymać wzrost. Kluczem do sukcesu jest podlewanie – w czasie suszy porządnie nawadniaj warzywa. Musisz przewidywać ich potrzeby. Nie czekaj, aż wyschną im korzenie. Prognozy pogody są o wiele dokładniejsze niż dawniej, więc gdy synoptycy ostrzegą przed długim



Podwyższona grządka da dodatkową głębokość, aby marchew wytwarzała długie, proste korzenie

WARZYWNA ŚCIAĞAWKA ALANA

Aby szybko uzyskać z upraw
dobre plony, skorzystaj z rad Alana

✓ Na warzywnik zawsze wybieraj **nasłonecznione miejsce**. Rośliny rosną znacznie lepiej, gdy nie muszą walczyć o światło.

✓ Przy szopie i szklarni koniecznie zainstaluj **beczki na wodę** połączone do rynien. W ten sposób wykorzystasz słodką deszczówkę. Warzywa tolerują ją lepiej niż uzdatnioną wodę z wodociągu.

✓ Uprawiaj warzywa na **podwyższonych grządkach**, aby mieć do nich lepszy dostęp. Rośliny znajdują się na wysokości, którą łatwiej obsługiwać, a ziemię będzie łatwiej nawozić. Jeśli grządka ma mniej niż 1,5 m szerokości, można sięgnąć do jej środka z obu stron bez wchodzenia na nią i udeptywania podłoża.

✓ **Odstęp między rzędami** warzyw powinien być wystarczająco szeroki, aby zmieściła się między nimi motyka. Jest to najskuteczniejszy sposób na zwalczanie chwastów jednorocznych, takich jak gwiazdnica czy starzec.

✓ **Uprawiaj warzywa jak najbliżej drzwi do domu**, aby ułatwić sobie dostęp. Warto mieć pod ręką szczególnie zioła i sałaty, aby móc zebrać je tuż przed posiłkiem.

✓ Siej mało i często, i **zbieraj regularnie**. Mniejsze rośliny okopowe, takie jak marchew, rzepa oraz rzodkiew, są zwykle bardziej delikatne i smaczniejsze niż te, którym pozwolono rosnąć zbyt długo.

✓ Gdy roślina jest już przejrzała, należy **przeznaczyć ją na kompost** i zastąpić inną. Nie marnuj miejsca; nie pomoże jej obserwacja i nadzieja. Zazwyczaj znajdzie się w jej miejsce coś innego do uprawy.

✓ Jeśli wiosną gleba jest zimna i mokra, kup kilka **szklanych lub plastikowych kloszy**, dzięki którym ją osłonisz i będziesz mógł siać wcześniej.

✓ Zainwestuj w **siatkę ochronną**, aby motyle nie zjadły ci warzyw kapustnych, a muchówki marchewek. Oszczędzi ci to nerwów i będziesz cieszyć się plonami bez chemii.

✓ **Uprawiaj cebulę** z dymki, nie z nasion. Jest łatwiejsza w obsłudze. Unikasz konieczności siewu i pikowania.



Podwyższone grządki
ułatwiają dostęp do upraw



Nawet w najmniejszym
ogrodzie można zbierać
deszczówkę



Warzywa w doniczkach
można ustawiać wedle
potrzeby



Klosz ochroni roślinę
przed niesprzyjającą
pogodą



Po pierwsze uprawiaj warzywa, które
naprawdę lubisz jeść i to w ilościach,
które wykorzystasz

okresem bez deszczu, dobrze namocz ziemię
wokół roślin, zanim odczują stres.

Podlewanie trawnika czy zdrewniałych
roślin nie jest priorytetem. Z pewnością
na pierwszym miejscu są owoce i warzywa.
Warzywa rosnące w pojemnikach jeszcze
bardziej polegają na podlewaniu, więc ich nie
zawieź.

Pamiętaj, że po podlaniu nasion rozpo-
czyna się kiełkowanie, które jest złożonym
procesem. Jeśli pozwolisz wydzielonym
wtedy enzymom wyschnąć, nasiona na pew-
no obumrą. Nasiona trzymane w suchym
i chłodnym miejscu należą do najbardziej
odpornych obiektów na ziemi, ale po zmo-
czeniu są podatne na uszkodzenia. Przy
stałym dostępie wilgoci proces wzrostu nie
zostanie przerwany. Warzywa uprawiane
w stabilnych warunkach są najsmaczniejsze.

Jeśli jako nowicjusz obawiasz się niepowo-
dzenia przy sianiu, skorzystaj z ułatwień, na
przykład gotowych taśm nasiennych. To na-
siona rozmieszczone równomiernie we-
wnątrz biodegradowalnego paska materiału.
Umieszcza się go na dnie płytkiego rowka
i lekko przykrywa ziemią. Eliminuje to trud-
ności z przerzedzaniem siewek, bo między
nasionami jest już trochę miejsca.

Gdy już o tym mowa - nie spodziewaj się,
że rośliny posiane zbyt blisko siebie poradzą
sobie same. Będą konkurować o światło,
powietrze i wilgoć, a w końcu każda z nich
na tym straci. Gdy będą wystarczająco duże,
abyś mógł je chwycić, przytrzymaj ziemię
wokół tych, które zostawisz na grządce w od-
powiednich odstępach, a resztę usuń. Może
się to wydawać marnotrawstwem, ale spra-
wi, że pasternak, rzepa, brukiew i podobne
warzywa dobrze się rozwiną. Nie będą cien-
kie i zasuszone.



*“Ogród stanie się zdrowym
i samowystarczalnym
ekosystemem
tylko wtedy, gdy zadbasz
o wszystkie formy życia”*

Ogród bez chemii

Podczas oprowadzania po moim ogrodzie, gdy opowiadam o różnych naturalnych sposobach prowadzenia warzywnika, sadu czy rabat ozdobnych, często spotykam się z pytaniem, czy uprawa ogrodu bez chemii jest bardzo trudna i czy w ogóle jest to możliwe. Wtedy uświadamiam sobie, że nigdy w życiu nie uprawiałam moich ogrodów w żaden inny sposób i uśmiecham się w duchu, ponieważ wiem, że jest to nie tylko możliwe, ale i bardzo łatwe. „Oczywiście” – mówię moim gościom – „Idealne rozwiązania podsuwa nam sama natura, rozejrzyjcie się dookoła”. I zaczynam opowiadać...

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Bellingham

Pelne motyli i pszczoł dzikie łąki kwietne, naturalne rozlewiska pokryte setkami lilii wodnych, czy kwitnące wiosną w Tatrach krokusy są naprawdę piękne. A jednak nikt ich nie dokarmia, nie przycina i nie odchwaszcza. Pozostawione bez ręki ogrodnika rok po roku rozrastają się zdrowo i bujnie. Jak to jest, że sobie tak wspaniale radzą bez chemii ogrodniczej, przekopywania ziemi, czy wiecznego przesadzania z miejsca na miejsce?

Czemu używamy chemii w ogrodzie? Z tej prostej przyczyny, że przez ostatnie 80 lat ten sposób był promowany jako główny nurt ogrodnictwa i przede wszystkim z przyczyn ekonomicznych. Sprzedaż chemii to dobry biznes, a czyste, ładnie zapakowane i bezzapachowe nawozy czy środki ochrony roślin były popularne głównie wśród ogrodników, którzy chcieli zrobić więcej i szybciej. Sprytny marketing przyczynił się do tego, że wylewanie i sypanie na rośliny oraz glebę toksycznych środków stało się codziennością – szczególnie, że chemia w tym samym czasie wypełniła nasze domy (kuchnie,

ściółkowanie rabat kompostem dobrze wpływa na życie w glebie, a to wspomaga bujny, zdrowy wzrost roślin



Mój ogród na Kaszubach, który od samego początku jest uprawiany bez sztucznej chemii ogrodowej, jest najlepszym przykładem na to, że ogrody ekologiczne mogą być piękne i pełne plonów



łazienki, pralnie). Nikt nie spodziewał się jak bardzo negatywnie wpłynie to na środowisko, a w szczególności na życie w glebie. Grzyby, bakterie, nicienie, pierwotniaki i wiele innych mikroorganizmów nie są w stanie dobrze rozwijać się wśród związków chemicznych, uzyskanych sztucznie w laboratoriach, co powoduje, że wymierają. A przecież to właśnie te organizmy są odpowiedzialne za wzrost roślin w ogrodzie! Używając chemii wykluczamy możliwość istnienia pięknych rabat kwiatowych czy bujnych warzywników, chyba że będziemy utrzymywać je przy życiu w sposób sztuczny, używając nawozów nieorganicznych, herbicydów, pestycydów oraz fungicydów.... i tu koło się zamyka. Tak więc pierwszym krokiem do uprawy ogrodu bez sztucznej chemii jest przywrócenie życia naszej glebie przez całkowite odstawienie i zutylizowanie tych środków, a potem wykluczenie ich powrotu – nawet na chwilę!

Mikroorganizmy w glebie to nasi najwięksi sprzymierzeńcy, ponieważ dzięki ich działalności podstawowe składniki pokarmowe oraz mikroelementy przekazywane są roślinom w formie najbardziej dla nich przyswajalnej. Korzenie roślin współpracują z grzybami i bakteriami, i wręcz porozumiewają się z nimi – dana roślina jest w stanie otrzymać codziennie inne ilości pożywienia, które są bardzo zmienne i zależą od temperatury powietrza oraz wilgotności gleby. Dlatego my musimy zadbać o to, aby te organizmy chciały żyć w naszej glebie, co możemy w bardzo łatwy sposób osiągnąć przez odstawienie sztucznej chemii ogrodowej, zaniechanie corocznego przekopywania i regularne ściółkowanie przekompostowaną



W warzywniku wysiewamy i wysadzamy sadzonki do zagonów świeżo ściółkowanym kompostem ogrodowym. Często też używamy kompostu z lokalnego zakładu utylizacji śmieci



Dzięki odpowiedniej ilości światła oraz regularnemu ściółkowaniu na naszych rabatach kwiatowych jest zawsze gęsto i kolorowo

materią organiczną, na przykład kompostem ogrodowym, kompostem z lokalnych zakładów utylizacji śmieci, przekompostowaną korą czy przekompostowanymi zrębkami drzew i krzewów. Starajmy się, aby nigdy nie było pustych miejsc na ziemi w ogrodzie warzywnym, obsiewając je zielonymi nawozami i uprawiając wieloletnie warzywa - mikroorganizmy potrzebują korzeni roślin, aby żyć, więc nie wyrrywamy wszystkiego jesienią z zagonów i nie oczyszczamy zbyt nio naszych rabat.

Żywa gleba jest odpowiedzią na wszystkie bóle dzisiejszego ogrodnika, gdyż jest w stanie pozytywnie wpłynąć na zdrowie roślin, a co za tym idzie na ich piękny wygląd czy obfite plony. Dobrze nawodnione i odżywione rośliny nie padną ofiarą mszyc, które nie rozsmakują się w silnych pędach czy twardych blaszkach liści i polecą na sztucznie pędzone, wątłe i soczyste rośliny sąsiada. To samo dotyczy chorób grzybowych, którym o tyle trudniej będzie penetrować powierzchnie zdrowych pędów czy liści, a więc ich ataki będą minimalne. Działalność mikroorganizmów nie tylko wspomaga wzrost roślin, ale też wpływa pozytywnie na strukturę naszej gleby - mniejsze i większe żyjątka (np. dżdżownice) bezustannie przerabiają ją, przepychają, spulchniają, napowietrzają i sprawiają, że po jakimś czasie będzie ona

w stanie zatrzymać dokładnie takie ilości wody oraz powietrza jakich potrzebuje, a resztę przefiltruje i przepuści dalej. Jej powierzchnia nie będzie ani zbyt twarda, ani zbyt sypka i nawet podczas trudnej, nieprzewidywalnej pogody, gdy panuje susza, więcej mocne wiatry czy padają ulewne deszcze, zadba o dobro korzeni roślin.

Odpowiednia roślina we właściwym miejscu - tyle razy już słyszeliście to mądre zdanie, ale czy faktycznie dbacie o to, aby nowe rośliny trafiające na wasze rabaty były sadzone w warunkach (odpowiednia gleba, nasłonecznienie, temperatura), które lubią, gdyż są jak najbardziej zbliżone do warunków panujących w naturalnych siedliskach



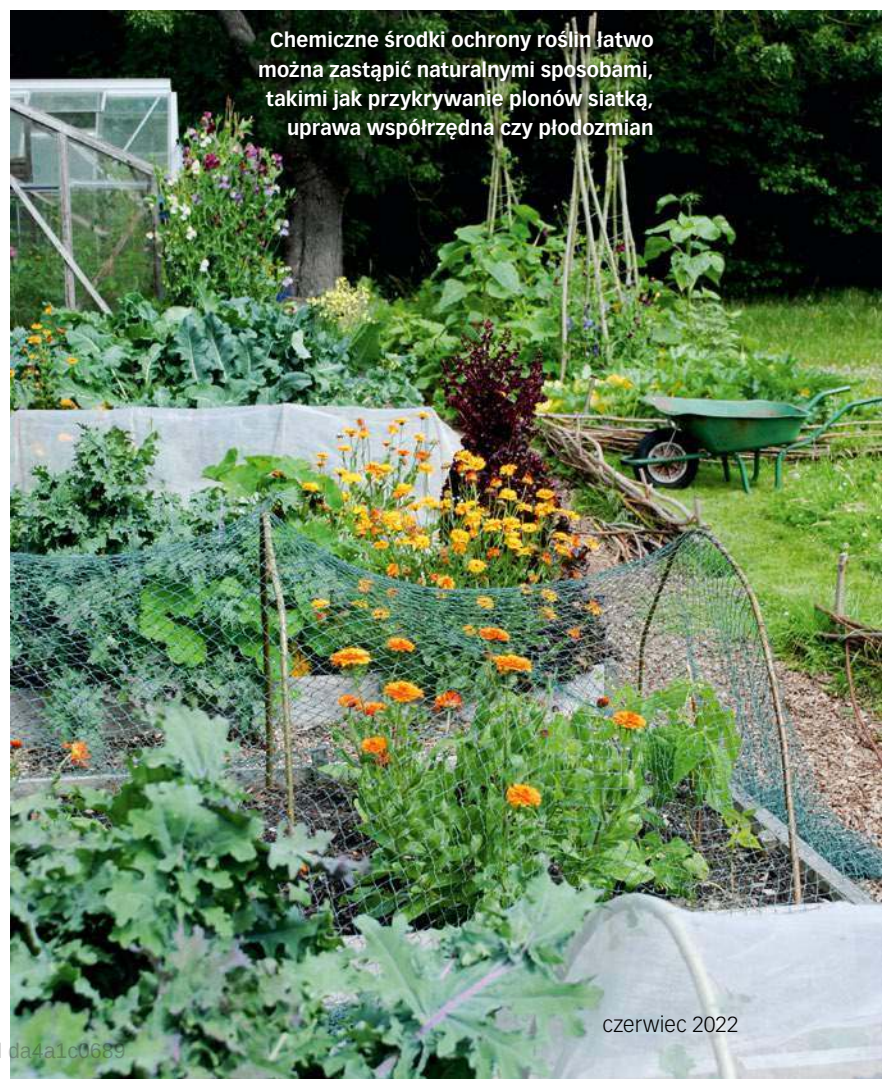
Warzywa kapustne wiosną dokarmiane są obornikiem granulowanym oraz gnojówką z pokrzywy lub obornika



W tunelu obok pomidorów w odmianach tradycyjnych uprawiamy także odmiany szczepione, które są bardziej odporne i plenne, dzięki czemu nie ma potrzeby na opryski czy dodatkowe dokarmianie

wzrostu danego gatunku? Podejrzewam, że wielu z nas zdarzyło się zaszać w szkółce i kupić rośliny, którym później trudno było przypoasować to optymalne miejsce w naszym ogrodzie: funknie i różaneczniki zostały posadzone w słońcu, piaskolubne lawendy w gliniastym, ciężkim podłożu, a gatunki wrażliwe na chłody, takie jak azalie czy laurowiśnię trafiły na wietrzną stronę działki i każdej wiosny są wyeksponowane na mroźne wiatry. Te rośliny może nie zginą od razu, ale doświadczą stresu, który sprawi, że będą rosły wolno i wyglądały na chore. Brak odpowiedniego stanowiska może uniemożliwić im właściwe pobieranie wody i składników pokarmowych – rośliny będą wątłe, rachityczne i szybko staną się ofiarą ataku szkodników oraz chorób bakteryjnych i grzybowych. Takie sytuacje mogą spowodować, że sięgniemy po szybkie antidotum, czyli chemię ogrodową, aby w sposób sztuczny utrzymać rośliny w zdrowiu. Oczywiście takie rozwiązania są krótkotrwałe i toksyczne dla naszej planety. Dlatego właśnie dopasowanie poszczególnych gatunków roślin do optymalnych warunków wzrostu jest jednym z najważniejszych kroków do uprawy ogrodu bez sztucznej chemii.

Okrywanie roślin przed zimnem, wiatrem oraz szkodnikami to kolejna ważna sprawa, o której musimy pamiętać, gdyż każdy z tych czynników źle wpływa na wzrost roślin w naszych ogrodach. Uwierzcie mi, że żadna z nich nie lubi rosnać w chłodnych miejscach ogrodu wyeksponowanych na częste wiatry i przymrozki. Rośliny posadzone w zacisznych miejscach charakteryzują się o wiele lepszym wzrostem i cieszą oko ogrodnika swoim zdrowym wyglądem: szybkimi przyrostami, bujnymi plonami, obfitym kwitnieniem. Szczególnie uważajmy na zachodnie granice naszych działek i ogrodów, ponieważ to właśnie z tej strony świata wieją najmocniejsze wiatry, warto też osłonić się od wschodu i północy. Ploty to popularny sposób



Chemiczne środki ochrony roślin łatwo można zastąpić naturalnymi sposobami, takimi jak przykrywanie plonów siatką, uprawa współrzędna czy płodozmian

Uprawiając ogrody bez sztucznej chemii warto pamiętać...

1. Płodzmian to mądry i sprawdzony sposób na zdrowe rośliny bez użycia nienaturalnych środków w warzywniku. Polega on na corocznym przesuwaniu grup warzyw, np. kapustnych, korzeniowych czy motylkowych (strączkowych), z zagonu na zagon, co zapobiega rozprzestrzenianiu się chorób oraz rozrastaniu się kolonii szkodników w jednym miejscu. Płodzmian wspomaga też naturalne dokarmianie roślin, ponieważ warzywa z grupy motylkowych (bób, groch, fasola) są w stanie całkowicie naturalnie wiązać i magazynować w małych brodawkach na swoich korzeniach wolny azot z powietrza, który w kolejnym sezonie może wspomagać wzrost kapust, brukselki czy innych warzyw z grupy roślin kapustnych, które uwielbiają azot.

2. Dobre towarzystwo jest potrzebne nie tylko nam, ale i naszym roślinom. Zasada jest prosta – im większa różnorodność gatunków i szczególnie roślin kwitnących w ogrodzie, tym lepiej dla wszystkich: więcej owadów przylatuje do kwiatów, a przy okazji rozprawia się z niechcianymi szkodnikami. Niektóre szkodniki nie są w stanie

poczuć zapachu swoich ulubionych upraw i je ominą (dlatego na rabatach tradycyjnie sadzimy lawendy z różami), a pod ziemią korzenie różnych gatunków zwabią większą ilość dobroczynnych grzybów, bakterii, nicieni, pierwotniaków i innych żyjątek. Warto też pamiętać, że rośliny z grupy kapustnych nie są atrakcyjne dla grzybów i bakterii, a więc aby utrzymać w szczęściu populację mikroorganizmów na zagonach kapustnych można pomiędzy nimi siać szybkie plony, takie jak sałata czy koperek.

3. Bądźmy realistami i nie spodziewajmy się, że nasze plony będą tak perfekcyjne, jak warzywa czy owoce z supermarketu, gdyż jest to całkowicie nienaturalne i chyba nie ma takiej potrzeby. Pozwólmy, aby kilka liści kapusty było nadgryzionych, aby jabłka nie były idealnie okrągłe, a brokuły, pory czy truskawki dziwnie ogromne. Nie stresujmy się, jeśli na pędach róży czy głogu pojawi się kilka mszyc – zdrowy ogród, który opisałam, powinien być w stanie sam odeprzeć większe ataki szkodników czy chorób, tylko musimy mu na to pozwolić. Oducmy się stałej kontroli i ingerencji w naturalne rytmy przyrody.

na oddzielenie się od sąsiada, ale ja polecam roślinność – należy zacząć od otulenia ogrodu wzdłuż zewnętrznych granic i, jeśli jest on duży, warto jak najszybciej posadzić wiatrochrony w postaci tradycyjnych drzew, takich jak sosny, modrzewie, brzozy, klony, jarzęby czy buki. Mniejsze ogrody lub pokoje ogrodowe, czyli wyizolowane jego części otaczamy żywopłotami z grabu, buka, głogu jednoszyjkowego czy cisa. I nie pozbywamy się większych drzew, ponieważ one zapewniają naszemu ogrodowi dobry mikroklimat i chronią roślinność przed przymrozkami oraz mroźnymi wiatrami wczesną wiosną.

Nowo wysiane, czy wysadzone wiosną siewki zawsze warto przykryć agrowłókniną lub gę-

stą siatką, gdyż w pod tym materiałem zawsze jest bardziej ciepło i zacisznie, a więc młode rośliny szybko się ukorzenia i wytworzą duże, zdrowe liście. Tych samych okryć używamy do ochrony roślin przed szkodnikami – zamiast sięgać po chemiczne środki owadobójcze, wystarczy zablokować im drogę!

Poznaj nieproszonych gości ogrodu i spróbuj zidentyfikować problem, jaki nęka rośliny. Umiejętność rozpoznawania szkodników i chorób to pierwszy krok w kierunku ich zwalczania. Najlepiej jednak jest wiedzieć od początku, co może zaatakować rośliny w naszych ogrodach i starać się wyjść tym natrętom naprzeciw. Prewencja

i zapobieganie są bardzo ważne przy uprawach ekologicznych. Obsadzając zagon w warzywniku gatunkami kapustnymi możemy spodziewać się nalotu bielinka, którego gąsienica zniszczy piękne liście kapust, jarmużu czy brokułów – zastosowanie gęstej siatki czy wiosennej agrowłókniny w łatwy sposób zapobiegnie temu problemowi. To samo, jeśli chodzi o okrywanie cebuli przed śmietką cebulanką, porów czy czosnku przed miniarką porówką, a marchwi przed połyśnicą marchwianką. Agrowłóknina i siatki sprawdzą się też wtedy, gdy rośliny zjadane są lub niszczone przez ptaki, króliki, zające czy nawet sarny (jak w moim ogrodzie).

Uprawa ogrodu bez **sztucznej chemii** (czyli tej stworzonej przez człowieka w laboratoriach) wspomaga procesy naturalnej chemii organicznej, które zachodzą w glebie, dzięki zamieszkującym ją mikroorganizmom oddziałującym na zawarte w niej cząstki materii organicznej i skał oraz wody i powietrza. Miliony niewidocznych dla oka bakterii i grzybów, a także większe organizmy, takie jak pierwotniaki, nicienie i np. dżdżownice, mogą żyć tylko w zdrowej i wolnej od toksyn glebie. Używając sztucznych nawozów zaburzamy naturalną chemię podłoża, co niestety zaburza procesy życiowe mikroorganizmów, a stosując sztuczne środki ochrony roślin, takie jak **fungicydy, herbicydy oraz pestycydy**, całkowicie pozbawiamy nasze ogrody nie tylko tych niechcianych gości, ale także pożytecznych grzybn, roślin, owadów oraz zwierząt. Lepiej dbać o wszystkie formy życia, ponieważ dzięki nim nasz ogród stanie się zdrowym i samowystarczalnym ekosystemem, który będzie w stanie utrzymać piękne, bujne rośliny, a tym samym stworzyć dla nas prawdziwie zdrową, naturalną oazę spokoju i radości.

Kluczem do uprawy bujnych i zdrowych ogrodów jest dbanie o stan gleby – gdy jest pełna mikroorganizmów i panują w niej odpowiednie warunki wodno-powietrzne, to praca ogrodnika będzie łatwa i przyjemna





Małgorzata Kalemba-Drożdż
– dr biochemii, autorka kulinarnego bloga „Trochę Inna Cukiernia” i książek: *Różane przepisy*, *Jadalne kwiaty*, *Pyszne chwasty*, *Skarby ogrodu*. Laureatka AIG Prix Międzynarodowej Akademii Gastronomicznej.

Uwodzicielska róża

Niekwestionowana królowa ogrodów. Romantyczna i uwodzicielska, wyniosła i delikatna. Może radować swoim wdziękiem również nasze podniebienia.

Najczęściej wykorzystywane są płatki róży pomarszczonej (*Rosa rugosa*) lub stulistnej (*R. centifolia*), w kuchni arabskiej i śródziemnomorskiej używa się wody różanej uzyskanej z róży damasceńskiej (*Rosa × damascena*). Ale tak naprawdę wszystkie gatunki róż są jadalne, również te ogromne, ozdobne ogrodowe, parkowe i rabatowe oraz wszystkie gatunki dzikich róż. Jednak nie wszystkie róże są tak samo smaczne. Wonne od-

miany o delikatnych płatkach świetnie nadają się do przygotowania przetworów i bezpośredniego spożycia. Płatki pozbawionych zapachu odmian ogrodowych są twarde i pięknie się prezentują na tortach, jednak mogą smakować jak trawa. Jadalne są też owoce wszystkich gatunków róż, jednak nie wszystkie są tak samo smaczne.

Róża jest też rośliną leczniczą. Dzięki ogromnemu bogactwu związków polifenolowych i olejków eterycznych płatki róż mają silne właściwości przeciwutleniające i przeciwzapalne. Działają rozkurczowo, detoksyfikacyjnie, łagod-

nie moczopędnie i żółciopędnie. Już od starożytności różę uważano za „lekarstwo na wszystko”, a współcześnie prowadzone badania (również moje) potwierdzają niezwykłą prozdrowotną moc tych kwiatów.

Z płatków róży można przygotować różnorodne przetwory: syrop, nalewkę, ocet, oliwę, masło, cukier, susz, konfitury, galaretkę, tarte płatki z cukrem, płatki kandyzowane i krystalizowane. Dodawać je można do ciast i deserów, a także do potraw wytrawnych. I równie szerokie możliwości kulinarne dają owoce róży.

Marokańska sałatka z pomarańczy

SKŁADNIKI

- 2 pomarańcze
- 1 czerwona cebula
- garść płatków pachnącej róży, np. pomarszczonej
- 25 g czarnych oliwek

Sos:

- 1 łyżeczka ziół prowansalskich
- 2-3 łyżki oliwy z oliwek
- 1 łyżeczka octu winnego
- 1 łyżeczka wody różanej
- mielony imbir
- mielone nasiona kolendry
- kmin rzymski
- chili

PRZEPIS

Pomarańcze obierz i pokrój w plastry, cebulę pokrój w krążki. Zmieszaj pomarańcze z cebulą i oliwkami. Połącz składniki sosu i polej sałatkę.



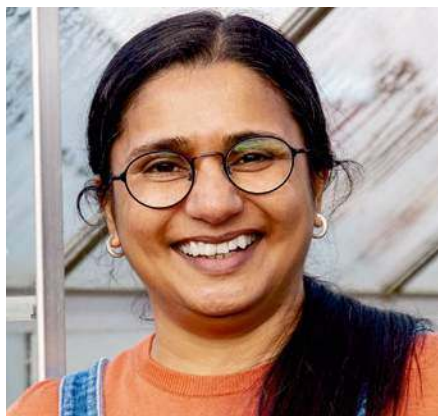
Morele w pączkach róży

SKŁADNIKI

- 1 kg moreli
- 500 ml wody
- 250 ml białego wina
- 250 ml cukru
- 40 pąków kwiatowych mocno pachnącej róży
- 1 łyżka wody różanej

PRZEPIS

Morele obierz. Zazwyczaj z dojrzałych owoców skóra odchodzi łatwo – można ją podważyć nożem i ściągnąć palcami. Jeżeli skórka nie chce zejść, sparz morele wrzątkiem. Po obraniu przekrój owoce na połówki i wyciągnij pestki. Układaj morele w wyparzonych słoikach na przemian z pączkami róży. Z wody, wina i cukru ugotuj syrop, dodaj wodę różaną. Gorącym syropem zalej morele. Natychmiast zakręć słoiki i pasteryzuj przez 10 minut w temperaturze 100°C.



Rekha Mistry z zapałem uprawia warzywa. Nie boi się próbować egzotycznych odmian i eksperymentować z nimi w kuchni. W 2015 roku wystąpiła w BBC 2 w *The Big Allotment Challenge* „Wielkie Wyzwanie Ogrodnicze” – red.]

Zbierz teraz

Buraki i marchewki z tego sezonu są gotowe do zbioru, podobnie jak **młoda kapusta i kalafiory**, które zaczęłam uprawiać zimą i posadziłam wczesną wiosną. Możesz również zacząć zbierać strąki **bobu** wysiewanego jesienią – zacznij od strąków u podstawy rośliny i przesuwaj się w górę. **Dymka i młode liście boćwiny** będą świetnymi dodatkami do sałatek. Co kilka dni zrywaj też liście sałaty. Nie uprawiam ozimiej cebuli z dymki, ale jeśli ty uprawiasz – będą one już gotowe do zbioru.



Zbieraj teraz młode liście buraków liściowych do pysznych, letnich sałatek

Prosto z grządki

Rekha zbiera wczesnie wysiane buraki, marchew, kapusty i kalafiory. Dzieli się także przepisem na danie z wczesnymi ziemniakami w roli głównej.

Razem z letnim przesileniem, które nastąpi w tym miesiącu, lekkim krokiem zmierzam na działkę. Wraz z wkroczeniem w nowy sezon, moja działka stała się bardziej ukwiecona – jej zielone połacie usiane są błękitem chabrów i ogórecznika, fioletem świerzbownicy (knautii) i bielą wieczornika damskiego, wyzierającego ze ścieżki kwiatowej w przydomowym ogródku, zwiastując jeszcze większą obfitość kolorów w przyszłym miesiącu.

Aby przypieczętować umowę, symfonia brzęczących pszczoł nad kwiatami żywokostu ogłasza, że lato na pewno nadeszło! Mój szał wysadzania w ostatnich tygodniach – fasoli, grochu, pomidorów, dyni i ledwo co wysianej kukurydzy – nadaje działce wysokości i struktury. Dawno już nie ma dywanu z zielonego nawozu okrywającego glebę. Oprócz mile widzianych roślin, od wiosny także chwasty zaznaczają swoją obecność i jeśli teraz ich nie wyrwę, zorganizują własne duże przyjęcie w ogrodzie na działce. Jedną z najbardziej satysfakcjonujących prac ogrodniczych w tym miesiącu jest podsypywanie ziemią rzędów ziemniaków; pod koniec czerwca będę cieszyć się w mojej kuchni pierwszymi wczesnymi bulwami prosto z działki!



Smak miesiąca

Niecierpliwe oczekiwanie na wykopywanie ziemniaków co roku przejmuję nad mną kontrolę. Wiem, czego się spodziewać podczas zbierania pierwszych wczesnych odmian, ale gdy odkrywam te złote samorodki, to uczucie euforycznej radości jest niewytłumaczalne. Te plony najlepiej spożywać na bieżąco w sezonie, a nie przechowywać. Nie ma lepszego sposobu na ich przyrządzenie niż ugotowanie ich na parze oraz podanie z masłem i świeżą miętą. Aby uzyskać ciekawsze danie główne i odtworzyć ten smaczny przepis, opróżnij słoiki z przyprawami i dorzuć świeżo zebrany zielony groszek.



Ziemniaki faszerowane zielonym groszkiem w sosie paprykowym

2 PORCJE SKŁADNIKI

- 1 czerwona słodka papryka
- 1 świeży pomidor
- 30 g świeżo wytłuskanego groszku, rozgniecionego lub purée
- 2 łyżki stołowe mąki z ciecierzycy
- 1/2 łyżeczki świeżo startego imbiru
- 1/2 łyżeczki drobno posiekanego zielonego chili
- Garść posiekanych świeżych liści kolendry
- 1 łyżeczka gruboziarnistej soli morskiej
- 1 łyżeczka mielonych nasion kolendry wymieszanych z kminem rzymskim
- 1/4 sproszkowanej kurkumy
- 5-6 niewielkich młodych ziemniaków
- 1/2 łyżeczki świeżo zmielonego czarnego pieprzu

PRZEPIS

1 Zgnieć paprykę i pomidora na sos, a następnie odstaw.

2 W misce umieścić groszek, mąkę z ciecierzycy, imbir, chili, połowę liści kolendry, 1/2 łyżeczki soli, zmieloną kolendrę i kminę oraz połowę sproszkowanej kurkumy. Dodaj jedną lub dwie krople wody, aby powstała pasta. Odstaw.

3 Ziemniaki w skórkach natnij na krzyż, ale nie przekrawaj ich na wylot.

4 Używając łyżki, nałóż pastę z groszku na ziemniaki i ostrożnie włóż ją pomiędzy nacięcia.

5 Włóż ziemniaki do parowaru i gotuj do miękkości, przez 20-30 min.

6 Rozgrzej patelnię z odrobiną oleju i obsmaż ziemniaki, aż lekko się zwęgla. Zdejmij je z patelni.

7 Na patelnię wrzuć pulę pomidorowo-paprykową wraz z pozostałymi przyprawami, czarnym pieprzem i liśćmi kolendry. Trochę podgotuj, a następnie ułóż ziemniaki na sosie. Podawaj z ryżem.

Kontynuuj okopywanie ziemniaków, aby nie były wystawione na działanie światła, które sprawi, że staną się zielone i trujące

Prace na działce

Wraz z rosnącą temperaturą, **przerzuć przymę kompostową**, aby wprowadzić do niej tak potrzebne powietrze. Może wydawać się trochę sucha – jeśli tak jest, **podlewaj ją raz w tygodniu**, aby pomóc mikroorganizmom rozwijać się i rozkładać materię. Gdy na **krzakach pomidorów** zaczną pojawiać się kwiaty, **co dwa tygodnie dokarmiaj je nawozem o wysokiej zawartości potasu**. **Usuwać pędy boczne** u wszystkich odmian pomidorów wysokorosnących, aby pobudzić je do wzrostu wwyż. Przy rosnących temperaturach na zewnątrz **utrzymuj odpowiedni poziom wilgotności powietrza w szklarni**, umieszczając w środku wiadro z wodą lub wylewając na podłogę wodę – pomoże to roślinom uniknąć przegrzania i powstrzyma szkodniki szklarniowe kochające suche powietrze, takie jak przędziorki chmielowce.

Uszczykuj wszelkie pędy boczne, które pojawiają się między liściem a główną łodygą u pomidorów wysokorosnących

ZDJEŃCA: PAUL DEBOIS, GETTY/FOOD COLLECTION

3 warzywa do wysiania

Kalarepa 'Purple and White Vienna Mix'

Te bulwiaste łodygi rosną tuż nad poziomem ziemi i są pysznie "kapustowate" w smaku. Można je jeść na surowo lub po ugotowaniu.

Uprawa: Wysiewaj do dobrzej uprawionej ziemi o drobnej strukturze, wcześniej zasilonej rozłożonym kompostem. Poprzedzaj siewki co 5 cm, utrzymuj podłoże wilgotne oraz zabezpiecz wysiewy przed ptakami i ślimakami. Zbieraj po około

12 tygodniach, kiedy bulwa osiągnie średnicę 8-10 cm.

Groszek 'Hurst Green Shaft'

To odmiana do głównej uprawy, dająca obfity plon długich strąków bardzo aromatycznego groszku. Jest odporna na mączniaka rzekomego i fuzariozę.

Uprawa: Wysiej na grządce, która została zasilona niewielką ilością nawozu z krwi, ryb i mączki kostnej – najlepiej po zbiorze czosnku. Siej bezpośrednio do gruntu na głębokość 5 cm w podwójnych rzędach o szerokości 25 cm. Po wykiełkowaniu umieść podpory do groszku obok każdej siewki, aby mogły łatwiej się po nich pięć. Podlewaj obficie raz w tygodniu. Gdy pojawią się pąki kwiatowe, rozpocznij nawożenie potasem (co dwa tygodnie). Zbierz, gdy strąki będą pełne słusznej wielkości groszku.

Rzepa 'Tokyo Cross' AGM

Jedna z najstarszych i najlepszych odmian, z czysto białym półkulistym korzeniem. Zwarte i chrupiące, o łagodnym smaku, będą gotowe do zbioru za 8-10 tygodni.

Uprawa: Wysiewaj rzadko, na głębokość 1 cm w rzędy oddalone od siebie o 25 cm. Chroń młode siewki przed pchełkami ziemnymi za pomocą agrowłókniny. Podlewaj rośliny regularnie, aby korzenie nie zdrewniały. Zbierz, gdy wierzchołki korzeni mają średnicę 5 cm.



czerwiec 2022

**TEST**

kompostowników

Kompostownik umożliwia łatwe przekształcenie ogrodowych i spożywczych resztek w odżywczy nawóz dla twoich roślin. **Sue Fisher** przetestowała 11 modeli, aby znaleźć ten najlepszy

Ze wszystkich prac do wykonania w tym miesiącu kompostowanie jest jedną z najważniejszych. Recykling naszych ogrodowych resztek to siła napędowa udanego ogrodu lub działki, która przywraca glebie cenne składniki odżywcze i materię organiczną oraz zwiększa bioróżnorodność. Posiadanie odpowiedniego kompostownika (lub kilku) może mieć ogromny wpływ na jakość i szybkość kompostowania. Choć nawet zwykła przyzma ogrodowych resztek w końcu ulegnie rozkładowi, zajmuje to dużo czasu, dużo miejsca i wygląda nieestetycznie. Resztki kompostowane w specjalnych kompostownikach są zamknięte i składowane poza zasięgiem wzroku oraz utrzymują ciepło i wilgoć, znacznie szybciej ulegając rozkładowi.

Dostępna jest szeroka gama kompostowników w cenach na każdą kieszeń – niektóre są przeznaczone do kompostowania przetworzonej żywności, mięsa i ryb, dzięki czemu nie zmarnujesz ani grama organicznych resztek.

Jak testowaliśmy?

Kompostowniki zostały sprawdzone latem ubiegłego roku, złożone i ustawione zgodnie z instrukcjami oraz oceniane na każdym etapie procesu kompostowania. Zostały wypełnione zalecanym rodzajem resztek, a podobne modele napełniono tą samą mieszanką odpadków w tym samym czasie. Posłużyliśmy się następującymi kryteriami o takiej samej wadze:

- **Projekt i montaż.** Przejrzysta i prosta instrukcja, ograniczenia dotyczące umiejscowienia kompostownika, ocena projektu i dodatkowe funkcje.
- **Łatwość użytkowania.** Łatwe dodawanie odpadków, a następnie wyjmowanie gotowego kompostu.
- **Czas rozkładu i jakość kompostu.** Szybkość rozkładu odpadków (w tym sprawdzanie temperatury za pomocą wbudowanego termometru) oraz jakość gotowego kompostu.
- **Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty.** Wartość w stosunku do powyższych parametrów, gwarancja i sugerowana cena detaliczna. Certyfikaty obejmują rodzaj materiałów oraz, w przypadku tworzywa sztucznego, czy pochodzi z recyklingu.

Kompostowanie
w pojemniku
z pokrywą przyspiesza
proces rozkładu

Budowa kompostowników

Termokompostownik

Ścianki i pokrywa.

Wykonane ze spienionego polipropylenu, który zapewnia dobrą izolację i podnosi temperaturę odpadków, przyspieszając kompostowanie.

Pokrywa na zawiasach.

Wypożyczona we wskaźnik temperatury, otwór napowietrzający i wbudowany filtr węglowy pochłaniający nieprzyjemne zapachy.

Kłapa boczna.

Do wybierania gotowego kompostu.

Korpus. Musi stać na twardej, równej powierzchni.

Zaczepek taśmowy.

Do zabezpieczenia zdejmowanej klapy.

Zbiornik i wylot cieczy.

Płyn (odciek) można rozcieńczyć 1:20 i stosować jako nawóz.

Drewniany kompostownik

Plandeka. Osłona zatrzymująca ciepło i chroniąca przed deszczem. Oczka na rogach umożliwiają przywiązanie plandeki.

Drewniane deski.

Mają na końcach płytkie szczeliny, aby ułatwić wsuwanie i wysuwanie z rowków.

Słupki narożne. Mają pionowe rowki z trzech stron do mocowania desek. Umożliwiają dostawienie dodatkowych komór.

Dostęp. Deski można wyjąć z dowolnej strony w celu łatwego dodawania odpadów/ wyjmowania kompostu.

TERMOKOMPOSTOWNIKI

OCENA: 18/20

Green Johanna
**119,99 £ (z zimowym ocieple-
niem 159,99 £)**

Wymiary

94 cm x 82 cm x 82 cm

Pojemność 300 l

Gwarancja 3 lata

Bezpieczna konstrukcja, odporna na szkodniki. Montaż jest czasochłonny, ale prosty. Zalecane jest napowietrzanie kompostu – dołączona jest pałeczka do mieszania. Kompost można łatwo wyjąć przez duże klapy. Musi stać na ziemi.

**NAJ-
LEPSZY
ZAKUP**



Zalety i wady

- ✓ Do resztek spożywczych i ogrodowych
- ✓ Wykonany w 100% z plastiku z recyklingu
- ✓ Nie ma potrzeby wstępnego mieszania resztek
- ✓ Duża pojemność za dobrą cenę
- ✗ Nie można wyjąć kompostu, gdy założone jest zimowe ocieplenie

Projekt i montaż ★★★★★

Łatwość użytkowania ★★★★★☆

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★☆

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★★★★

PLASTIKOWE KOMPOSTOWNIKI

OCENA: 17/20

Blackwall Compost Converter
26 £

Wymiary

100 cm x 80 cm x 80 cm

Pojemność 220 l

(330 l również w sprzedaży)

Gwarancja 7 lat

Lekki, jednoczęściowy kompostownik stożkowy z wygodną pokrywą i prostą pojedynczą kłapą. Najwolniej wytwarzał kompost, a resztki nie osiadały całkowicie w czasie rozkładu. Czarny pojemnik wykonany w 100% z plastiku z recyklingu; wersja zielona w 70%.

**NAJ-
LEPSZY
ZAKUP**



Zalety i wady

- ✓ Niska cena
- ✓ Czarny zbiornik w całości z recyklingu
- ✓ Opcjonalna dolna płyta umożliwia ustawienie na twardej nawierzchni
- ✓ Długa gwarancja
- ✗ Cienkie ścianki bez wentylacji
- ✗ Najwolniej kompostuje
- ✗ Tylko jedna kłapa boczna

Projekt i montaż ★★★★★

Łatwość użytkowania ★★★★★☆

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★☆

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★★★★

OCENA: 15/20

Aerobin 179,99 £

Wymiary

117,5 cm x 51 cm x 51 cm

Pojemność

200 l (oraz 400 l i 600 l)

Gwarancja 3 lata

Szttywne, plastikowe panele z izolacją i z wewnętrznym „płucem” napowietrzającym zawartość.

Do montażu potrzebne są dwie osoby. Łatwe wyjmowanie kompostu. Należy regularnie dokładać wstępnie zmieszane odpadki, aby utrzymać temperaturę. Wymaga węży odpływowych (brak w zestawie). Musi stać na twardej, równej nawierzchni.

Zalety i wady

- ✓ Do resztek spożywczych i ogrodowych
- ✓ Wytwarza kompost w rozsądnym czasie
- ✓ Gotowy kompost można łatwo wyjąć
- ✗ Resztki wymagają wstępnego mieszania dla utrzymania wysokiej temperatury.
- ✗ Trudno dostępny zbiornik na płyn
- ✗ Wykonany z nowych materiałów

Projekt i montaż ★★☆☆☆

Łatwość użytkowania ★★☆☆☆

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★☆☆☆



OCENA: 17/20

Hotbin 200 £

Wymiary

115 cm x 55 cm x 55 cm

Pojemność 200 l

Gwarancja 3 lata

Model wolnostojący.

Pokrywa na zawiasach ułatwia napełnianie.

Wskaźnik temperatury na pokrywie plus termometr i pałeczka do mieszania. Należy regularnie dokładać wstępnie zmieszane odpadki, aby utrzymać temperaturę. Musi stać na twardej, równej nawierzchni.

Zalety i wady

- ✓ Szybko kompostuje resztki spożywcze i ogrodowe
- ✓ Wolnostojący i wstępnie złożony
- ✓ Osiągał najwyższą temperaturę
- ✗ Odpadki wymagają wstępnego zmieszania
- ✗ Wykonany z nowych materiałów
- ✗ Zaczepy taśmowe są niewygodne przy wyjmowaniu kompostu

Projekt i montaż ★★★★★

Łatwość użytkowania ★★★★★

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★☆☆☆



NAJLEPSZY ZAKUP

OCENA: NIE DOTYCZY

Green Cone Food Digester 99,99 £

Wymiary 70 cm x 38 cm x 38 cm

Pojemność Różna

Gwarancja 3 lata

Unikalna konstrukcja z siatkowym pojemnikiem zakopywanym w ziemi i stożkiem słonecznym do rozkładu wszystkich resztek żywności oraz zwierzęcych odchodów. Wymaga umieszczenia w ziemi, w dołku o szerokości 90 cm i głębokości 70 cm, więc jego montaż wymaga dużo pracy. Nie jest przeznaczony do produkcji kompostu.

Zalety i wady

- ✓ Na wszystkie resztki żywności oraz odchody zwierząt domowych
- ✓ Bardzo łatwy w użyciu, nie wymaga wstępnego mieszania zawartości
- ✓ Składniki odżywcze wzbogacają glebę
- ✗ Montaż wymaga ciężkiej pracy
- ✗ Wymaga dostępu słońca i miejsca z głęboką warstwą ziemi
- ✗ Tylko do rozkładu resztek – bez możliwości wyjęcia kompostu

Green Cone nie wytwarza kompostu, więc nie ocenialiśmy go w taki sam sposób, jak inne kompostowniki, ale jest idealny do szybkiego przetwarzania odpadów spożywczych, łatwy w użyciu i szeroko dostępny.



OCENA: 15/20

Graf Thermo-King Composter 89,99 £

Wymiary

104 cm x 80 cm x 80 cm

Pojemność

600 l (oraz 400, 900 l)

Gwarancja 2 lata

Niewygodny i powolny montaż. Duży, składający się z części pojemnik wykonany z piankowego tworzywa zapewniającego izolację. Posiada otwory wentylacyjne. Szeroka kłapa zapewnia dobry dostęp.

Zalety i wady

- ✓ Ścianki z izolacją i wentylacją
- ✓ Dwuskrzydłowa pokrywa na zawiasach ułatwia napełnianie
- ✓ Wykonany w 100% z plastiku z recyklingu
- ✓ Opcjonalna dolna płyta umożliwia ustawienie na twardej nawierzchni
- ✗ Liczne uchwyty utrudniają montaż i wymianę pokrywy
- ✗ Łączniki sprawiają wrażenie słabych

Projekt i montaż ★★☆☆☆

Łatwość użytkowania ★★☆☆☆

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★☆☆☆



OCENA: 15/20

Thermo Compost Bin Komp 420 159,95 £

Wymiary

105 cm x 79 cm x 79 cm

Pojemność

420 l (oraz 250 l, 700 l)

Gwarancja 1 rok

Solidna konstrukcja podzielona na sekcje. Gruby plastik z recyklingu z izolacją i wentylacją. Łatwy dostęp do kompostu. Kompostuje z rozsądną szybkością. Może być częściowo wypełniony, a górna połowa pozostawiona otwarta.

Zalety i wady

- ✓ Ścianki z izolacją i wentylacją
- ✓ Pokrywa na zawiasach ułatwia napełnianie
- ✓ Kompost można wyjąć z dowolnej strony
- ✓ 100% plastik z recyklingu
- ✗ Niewygodny do złożenia w pojedynkę
- ✗ Stosunkowo wysoka cena

Projekt i montaż ★★★★★

Łatwość użytkowania ★★★★★

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★☆☆☆



DREWNIANE KOMPOSTOWNIKI

OCENA: 16/20

Lacewing Easy Load Wooden Compost Bin 49,99 £

Wymiary

65 cm x 92 cm x 92 cm

Pojemność

530 l (oraz 449 l, 718 l, 897 l)

Gwarancja 15 lat

Drewniane deski łączą się z trzech stron, ale reszta wymaga przewiercenia i przykręcania. Zdejmowany przód ułatwia dodawanie odpadków i dostęp do kompostu. Szerokie szczeliny z przodu i otwarta góra spowalniają kompostowanie.

Zalety i wady

- ✓ Dobry rozmiar/pojemność za tę cenę
- ✓ Zdejmowany przód ułatwia dodawanie resztek i wyjmowanie kompostu
- ✓ Długa gwarancja
- ✗ Do montażu potrzebne jest wiertło
- ✗ Bez pokrywy lub planeki
- ✗ Odpadki znajdujące się z przodu i z góry rozkładają się wolniej

Projekt i montaż ★★☆☆☆

Łatwość użytkowania ★★☆☆☆

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★☆☆☆



DREWNIANE KOMPOSTOWNIKI

OCENA: 14/20

Lacewing Wooden Composter 49,99 £

Wymiary

70 cm x 93 cm x 93 cm

Pojemność

605 l (oraz 373 l, 893 l, 1575 l)

Gwarancja 15 lat

Otwarty z góry czteroboczny kompostownik, który jest łatwy do złożenia. Szerokie szczeliny wpływają na powolny rozkład kompostu na bokach przyzmy. Aby wybrać kompost, musisz albo podnieść cały kompostownik, albo niewygodnie przerzucić zawartość widłami.

Zalety i wady

- ✓ Prosty montaż bez użycia narzędzi
- ✓ Dobry stosunek jakości do rozmiaru i pojemności
- ✓ Długa gwarancja
- ✗ Nierównomierny rozkład zawartości
- ✗ Niewygodne wyjmowanie kompostu
- ✗ Bez pokrywki lub planeki



OCENA: 18/20

Modular Wooden Compost Bin 99,99 £ (pokrywa 22,99 £)

Wymiary

91 cm x 68 cm x 68 cm

Pojemność 573 l

Solidna konstrukcja z drewna pozyskiwanego w zrównoważony sposób. Szybki i łatwy montaż. Plandeka z izolacją w roli pokrywki zapewnia najwyższą temperaturę rozkładu resztek wśród drewnianych modeli. Można dobudować kolejne komory z trzech stron.

Zalety i wady

- ✓ Prosty montaż bez użycia narzędzi
- ✓ Pokrywa z izolacją leży bezpośrednio na kompoście
- ✓ Deski można wysunąć dla łatwiejszego napełniania/dostępu
- ✓ Dostęp z dowolnej strony
- ✓ Możliwość rozbudowy z trzech stron
- ✗ Pokrywa przepuszcza trochę deszczu



NAJLEPSZY ZAKUP

OCENA: 16/20

Slot and Slide Compost Bin 155 £ (pokrywa 55 £)

Wymiary

78 cm x 93 cm x 93 cm

Pojemność

564 l (oraz 1219 l)

Gwarancja 3 lata

Solidna konstrukcja wykonana z aluminium i drewna pozyskiwanego w zrównoważony sposób. Można dokupić dwuskrzydłową pokrywę. Montaż wymaga sporo pracy, więc przygotuj wkrętarke. Łatwy w użyciu i dobrze kompostuje.

Zalety i wady

- ✓ Bardzo solidna konstrukcja
- ✓ Deski można wysunąć dla łatwiejszego napełniania/dostępu
- ✓ Dostęp z dowolnej strony
- ✓ Możliwość rozbudowy z trzech stron
- ✗ Montaż wymaga użycia wkrętarke
- ✗ Wkręty do listew pokrywki są za krótkie



Projekt i montaż ★★★★★

Łatwość użytkowania ★★★★★

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★★★★

Projekt i montaż ★★★★★

Łatwość użytkowania ★★★★★

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★★★★

Projekt i montaż ★★★★★

Łatwość użytkowania ★★★★★

Czas rozkładu i jakość kompostu ★★★★★

Stosunek jakości do ceny i ekocertyfikaty ★★★★★

NAJLEPSZY ZAKUP

Nasz wybór dla twoich potrzeb

Najlepszy tani kompostownik

Blackwall Compost Converter 26 £

Chociaż najwolniej przerabia resztki, ma wyjątkowo atrakcyjną cenę w stosunku do pojemności. Nie wymaga montażu. Czarny model jest wykonany w 100% z plastiku z recyklingu, a zielony w 70%. Opcjonalna dolna płyta umożliwia ustawienie na twardych nawierzchniach.



Najlepszy duży kompostownik

Modular Wooden Compost Bin 99,99 £ (pokrywa 22,99 £)

Jest to solidny, dobrze zaprojektowany model popularnego drewnianego kompostownika. Do jego złożenia nie są potrzebne żadne narzędzia. Jest łatwo dostępny ze wszystkich stron, można go rozbudować o dodatkowe komory, a luźna plandeka zapewnia doskonałą izolację.



Najlepszy kompostownik na małą przestrzeń i do szybkiego kompostowania

Hotbin 200 £

Kupujesz całkowicie złożony model. Wydajna, wolnostojąca konstrukcja, dzięki której nie ma bałaganu ani przykrych zapachów, a zbiornik na płyn (odciek) można łatwo opróżnić. Jest wykonany w całości z nowych materiałów, co oznacza, że zostawia wysoki ślad węglowy.



Najlepszy wszechstronny kompostownik

Green Johanna 119,99 £ (z zimowym ociepleniem 159,99 £)

Można w nim kompostować wszystkie rodzaje odpadów spożywczych, a dzięki dużej pojemności (300 litrów) zmieścić sporą ilość odpadów ogrodowych. Wykonany w 100% z plastiku pochodzącego z recyklingu.



Mieszaną odpadów ogrodowych i kuchennych możesz wrzucić do zwykłego kompostownika, ale przetworzoną żywność, mięso i ryby wrzucić tylko do zabezpieczonego przed szkodnikami termokompostownika.

Jak wybrać kompostownik

Zanim wybierzesz kompostownik, zastanów się, ile odpadków powstaje w twoim ogrodzie, a ile resztek produkujesz w domu, a następnie rozważ poniższe punkty i wybierz odpowiedni model.

■ **Gdzie go ustawić?** Lokalizacja prawdopodobnie wpłynie na wybór modelu. Dla sprawnego kompostowania najlepsze będzie miejsce w całkowitym lub częściowym cieniu. Większość kompostowników należy ustawić na ziemi dla dobrego drenażu i większej aktywności mikroorganizmów, ale Aerobin i Hotbin muszą stać na równej, twardej nawierzchni. Jeśli potrzebujesz tańszego kompostownika, ale masz tylko twarde nawierzchnie, poszukaj modelu z dolną płytą, aby kompostownik miał zapewniony dobry drenaż i dopływ powietrza.

■ **Który model jest najlepszy?** Jeśli potrzebujesz tylko jednego pojemnika (lub masz mało miejsca), wybierz model, w którym od dołu można łatwo wybrać gotowy kompost, a od góry dokłada się nowe resztki. Dotyczy to wszystkich kompostowników z tworzywa sztucznego w naszym zestawieniu.

■ **Jak szybko powstaje kompost i ile pracy to wymaga?** Kompostowanie w tradycyjnych kompostownikach (bez przykrycia) zajmuje 6-12 miesięcy przy podejściu „napełnij i zapomnij”. Możesz przyspieszyć ten proces, opróżniając, mieszając zawartość i ponownie napełniając kompostownik, aby napowietrzyć kompost i zwiększyć jego temperaturę, ale wymaga to czasu i wysiłku. Pokrywa lub plandeka pomoże zatrzymać ciepło i wilgoć w przymie oraz zapobiegne nadmiernemu przenikaniu deszczu, więc przykryj otwarte kompostowniki kawałkiem plastiku lub starego dywanu.

Materiał i jego grubość również wpływają na szybkość kompostowania, jeśli zatrzymują więcej ciepła. Drewno jest dobrym izolatorem, a cienki plastik ma najgorsze właściwości. Najdroższe są kompostowniki z dobrą izolacją lub termokompostowniki, które mogą wytworzyć kompost w ciągu zaledwie kilku tygodni, ponieważ proces kompostowania przebiega szybciej w wyższych temperaturach. Taki rodzaj kompostowników jest odpowiedni do częstego dodawania niewielkiej ilości resztek. Pamiętaj, że Aerobin i Hotbin wymagają dodawania wstępnie zmieszanych odpadków raz w tygodniu, jeśli mają działać jak najbardziej efektywnie.

■ **Co możesz kompostować?** Przetwarzać można większość resztek ogrodowych, w tym ścinki trawy, chwasty jednoroczne i liście chwastów wieloletnich (nie korzenie, bo będą dalej rosły) i miękkie pędy pozostałe po cięciu. Sam zielony materiał w kompostowniku będzie pozbawiony powietrza i zbyt mokry, więc wymieszaj z nim mniej więcej taką samą objętością brązowych materiałów, takich jak pocięte zdrewniałe łodygi, brązowy karton i matowy papier. Resztki surowych warzyw, torebki po herbacie, fusy po kawie i cięte kwiaty można kompostować w dowolnym pojemniku, ale gotowane jedzenie, mięso i ryby muszą być kompostowane w zamkniętym zbiorniku, do którego nie dostaną się szkodniki.

■ **Co dostajesz w cenie?** Weź pod uwagę czas gwarancji, szczególnie w przypadku drem-

nianych kompostowników, oraz kwestie ekologiczne, które mogą się różnić – niektóre modele są wykonane z drewna z certyfikatem FSC lub w całości z plastiku pochodzącego z recyklingu, podczas gdy inne nie mają nawet jego domieszki.

Gdzie kupić

- **Aerobin** www.originalorganics.co.uk
- **Blackwall Compost Converter** www.evergreener.com
- **Green Cone Food Digester** www.greatgreensystems.com
- **Green Johanna** www.greatgreensystems.com
- **Graf Thermo-King Composter** www.greatgreensystems.com
- **Hotbin** www.hotbincomposting.com
- **Lacewing Wooden Composter** www.primrose.co.uk
- **Modular Wooden Compost Bin** www.organiccatalogue.com
- **Slot and Slide Compost Bin** www.harrodhorticultural.com
- **Thermo Compost Bin Komp 420** www.amazon.co.uk

OBEJRZYJ nagrania i przeczytaj szczegółowe recenzje wielu produktów ogrodniczych na www.gardenersworld.com/reviews

prenumerata



Zaprenumeruj magazyn
Gardeners'World. Edycja Polska,
a zawsze dostaniesz najnowszy
numer wprost do Twojej skrzynki!

**Do 5*
wydań
gratis**

*Cena prenumeraty rocznej wynosi 161,10 zł.
Przy zamówieniu prenumeraty dwuletniej w cenie
268,50 zł oszczędność wynosi równowartość
pięciu wydań Gardeners'World.

Wszystkie opcje prenumeraty i e-prenumeraty znajdziesz na stronie

www.UlubionyKiosk.pl

prenumerata@avt.pl

AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa,
konto 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Własnoręcznie wykonany kompostownik pomieści duże ilości resztek z ogrodu, które zamieniają się w żyzny kompost

„Jeśli zastosujesz się do kilku prostych zasad, zrobienie własnego kompostu będzie nie tylko łatwe, ale też przyjemne”

Weekendowy projekt Adama

Drewniany kompostownik

Zbuduj kompostownik zgodnie z radami Adama Frosta i przetwarzaj ogrodowe resztki

ZDJĘCIA SARAH CUTTLE

Drewniany kompostownik

Mój przewodnik krok po kroku

Jeśli tylko masz na to miejsce, kompostowanie jest jedną z najważniejszych rzeczy, które możesz robić jako ogrodnik. Domowy kompost przyniesie korzyść twoim roślinom, glebie, środowisku, a co najważniejsze, przetwarza zielone odpady z ogrodu i kuchni – całkiem za darmo.

Większość kompostu, który wytwarzam, wykorzystuję jako ściółkę lub dodaję do gleby, aby ją wzbogacić. Ale od czasu do czasu, jeśli wyjdzie mi naprawdę dobry kompost, pakuję go do worków, aby użyć później do sadzenia roślin doniczkowych.

Niektórzy ludzie postrzegają robienie kompostu jako skomplikowaną, nieprzyjemną i brudną pracę, która, szczerze mówiąc, czasami może taką być, jeśli nie jest wykonana prawidłowo. Jeśli jednak zastosujesz się do kilku prostych zasad, zrobienie własnego kompostu będzie nie tylko łatwe, ale też przyjemne. To także coś, co możesz robić przez cały rok, jeśli tylko masz odpowiednie składniki.

Własny kompostownik możesz wykonać z solidnych materiałów. Możesz też dopasować jego rozmiar do swojej przestrzeni. Deski z przodu powinno dać się wyjąć, aby mieć łatwy dostęp do kompostu. Taki kompostownik można wybudować w ciągu jednego weekendu, a później dobudować kolejne komory. Deski będą praw-

dopodobnie miały standardową długość 2,4 m lub 3 m, więc trzeba je dociąć na wymiar. Wybierz drewno, które zostało zaimpregnowane ciśnieniowo.

Potrzebne materiały

Impregnowane drewno:

- 4 słupki (do narożników): kantówki 100 mm x 100 mm, długość 1300 mm
- 27 desek (na boki i tył) 100 mm x 22 mm, długość 1000 mm
- 9 desek (na zdejmowany przód) 100 mm x 22 mm, długość 995 mm
- 10 lat dachowych o długości 1000 mm
- Stół warsztatowy lub płaska powierzchnia do pracy
- Taśma miernicza
- Ołówek
- Piła
- Wkrętarka
- Wkręty 40 mm i 50 mm
- Poziomnica
- Ekierka
- Łaty do wykorzystania na tymczasowe podpory
- Łopata
- Gotowy beton



1 Odmierz na kantówkach o wymiarach 100 mm x 100 mm długość 1300 mm, a następnie ostrożnie przytnij je na wymiar, używając piły. Nie spiesz się, aby uzyskać ładne wykończenie – te cztery kantówki będą narożnymi słupkami.



4 Przyłóż deskę wzdłuż słupka, aby ustawić latę w odległości 22 mm od dłuższej krawędzi słupka. Wywierć otwór w łacie i przykręć ją do słupka wkrętami 50 mm. Zrób to samo z pozostałymi słupkami. Do tych łat zostaną przymocowane deski.



7 Przykręć górne i dolne (1000 mm) deski do łat na słupkach po obu stronach kompostownika, aby narożniki były ustawione pionowo i we właściwych odstępach. Sprawdź także ich odpowiednie wypoziomowanie.



8 Dodaj wodę do gotowej mieszanki betonowej, zgodnie z instrukcją na opakowaniu, aż do uzyskania jednolitej masy. Wypełnij kolejno każdy dołek, wlewając beton wokół słupków, aby miał dobry kontakt z drewnem.



2 Przytnij deski o wymiarach 100 mm x 22 mm na ścianki kompostownika – potrzebujesz 27 desek o długości 1000 mm na boki i tył, oraz 9 desek o długości 995 mm na przód. Następnie przytnij 6 łat dachowych na długość 990 mm, aby przytrzymać deski na miejscu.



3 Zamocuj narożny słupek na stole warsztatowym, a następnie przyłóż jedną z desek krawędzią do góry słupka. Przyłóż jedną łatę – w ten sposób ustalisz odległość łaty od wierzchołka słupka (ok. 22 mm).



5 Przymocuj po dwie łaty do dwóch przednich słupków, aby zrobić pionową szczelinę na wyjmowane przednie deski. Tymczasowo przykręć po jednej desce (995 mm) na górze i na dole, aby upewnić się, że szczelina ma odpowiednią szerokość (22 mm).



6 Zrób tylną ściankę, kładąc pozostałe dwa słupki na ziemi i mocując do nich 9 desek (przykręć je do łat). Wykop 4 dołki na słupki o takiej głębokości, aby najniższa deska znalazła się tuż nad ziemią.



9 Gdy beton sięgnie niemal poziomu gruntu, ponownie sprawdź słupki w poziomie i w pionie. Wyreguluj je i podeprzyj, przykręcając wkrętami ustawione pod kątem łaty. Zostaw na 24 godziny, aby beton związał.



10 Kiedy beton zwiąże, przykręć pozostałe deski 1000 mm do tylnej i bocznych ścianek. Następnie odkręć dwie deski z przodu (z kroku 5) – dzięki temu będzie można wkładać i wyjmować deski tworzące przednią ściankę.



Domowy kompostownik dostarczy ci dużo kompostu do wykorzystania jako ściółka

Zasady kompostowania

Ustaw swój kompostownik w miejscu, gdzie panuje w miarę stała temperatura i wilgotność – ja ustawiam swoje w cieniu lub półcieniu. Dobry kompost tworzy się dzięki równowadze między dodanymi do niego zielonymi i brązowymi resztkami. Zaczynam kompostować, używając połowy jednych i połowy drugich, a następnie dostosowuję proporcje podczas przerzucania przyzmy. Zbyt duża ilość zielonych składników może spowodować, że kompost zrobi się śliski, podczas gdy za dużo brązowych składników sprawi, że wszystko będzie zbyt suche.

Regularnie mieszaj zawartość kompostownika (ja mieszam swój co miesiąc), aby wpuścić powietrze i wyrównać wilgotność kompostowanych składników. Przy suchej pogodzie dbaj o nawadnianie kompostu – ale jeśli wygląda na zbyt mokry i zaczyna wydzielać nieprzyjemną woń, dodaj więcej brązowych składników i przetrzuc zawartość, aby ją napowietrzyć. Kiedy kompost zacznie się rozkładać, sprawdź jego temperaturę, sięgając do środka przyzmy – powinien być ciepły. Przykrycie wierzchu przyzmy tekturą lub starym dywanem może pomóc w utrzymaniu odpowiedniej temperatury.

Mój kompost zwykle nadaje się do użytku po około roku, chociaż najlepszy jest po dwóch latach. Dobry kompost ma ciemnobrązowy kolor i kruszy się w dłoni. Jeśli nie wszystko uległo całkowitemu rozkładowi, po prostu oddziel większe resztki i dołóż je do następnej partii.

Co można kompostować

■ Odpady zielone

- Skoszona trawa
- Miękkie rośliny liściaste, w tym jednoroczne chwasty
- Owoce i warzywa
- Surowe resztki kuchenne

■ Odpady brązowe

- Ścięte pędy i ścinki z żywopłotów (najlepiej rozdrobnione)
- Zrębki (małe)
- Liście
- Papier i karton (podarty lub rozdrobniony)
- Słoma
- Łodygi roślin
- Kompostowana kora
- Torebki po herbacie i fusy po kawie
- Skorupki jajek (może zająć trochę czasu, zanim się rozłożą)
- Trociny z nieimpregnowanego drewna
- Rozdrobnione gazety
- Ściółka zwierząt

■ Nie kompostuj

- Wszystkiego, co zawiera mięso, olej, łój lub inny tłuszcz
- Chorych roślin
- Psich lub kocich odchodów
- Nabiału

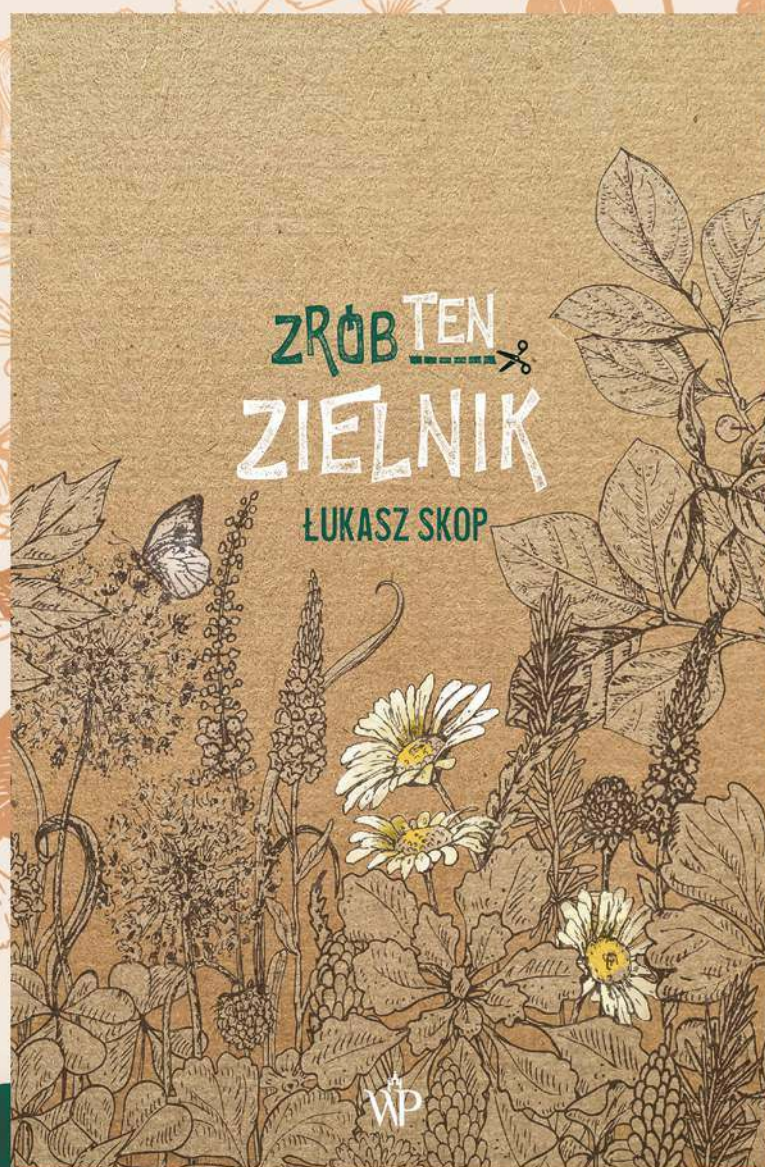
„Kompost zwykle nadaje się do użytku po około roku, chociaż najlepszy jest po dwóch latach”

SŁUCHAJ Adama opowiadającego o swoim ogrodniczym życiu, a także posłuchaj naszych innych ekspertów na www.gardenersworld.com/podcast

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM.
THE RILL IMAGE: THENFORD ABORETUM

Nowość w Ulubionym Kiosku

To nie jest zwykły zielnik! To zielnik, w którym
nie ma miejsca na nudę.



Tryskające humorem i oryginalnymi pomysłami strony zaskoczą Cię na każdym kroku! Zasuszysz tu sznurek z pokrzyw i tży winorośli, skrzypową choinkę i owocową tęczę.

Przewodnikiem po fascynującym świecie roślin będzie Łukasz Skop – autor popularnego bloga Bez-Ogródek, ogrodnik amator i amator ogrodów, dyplomowany biotechnolog roślin.

Zamów z rabatem do 30% na www.UlubionyKiosk.pl

CZAS NA PRZYCINANIE

Skróć bujne pędy bylin, stosując metodę „Chelsea chop” i uporządkuj wiosenne krzewy

Ogród zaczyna się wypełniać świeżą zielenią

i mnóstwem kwiatów, więc przycinanie nie wydaje się najważniejszym zadaniem z listy do wykonania w tym miesiącu. Jednak nie zostawiaj sekatora w szopie, ponieważ przeprowadzenie cięcia w czerwcu pozwoli wielu roślinom ogrodowym uzyskać najlepszy wygląd. Właśnie teraz należy przyciąć krzewy kwitnące wiosną i wczesnym latem (po zakończeniu kwitnienia), aby pobudzić je do wydania silnych pędów, które zdrewnieją i wytworzą kwiaty w przyszłości. Główne zadanie polega na sprytnym prześwietleniu poprzez wycięcie najstarszych gałęzi u podstawy. Pozwoli to na wpuszczenie do środka większej ilości światła; pobudzi to krzewy do wydania nowych przyrostów bez zmiany ich kształtu. Wcześniej kwitnące pnącza, takie jak powojnik górski (*Clematis montana*), można również przyciąć i uformować, aby nie zarosły zupełnie swoich podpór.

Sezon lęgowy trwa do sierpnia, więc uważaj na gniazda założone w krzewach i pnączach. Jeśli musisz je ominąć, wykonaj lżejsze cięcie polegające na usunięciu uszkodzonych lub suchych gałęzi później latem, a następnie wróć do prześwietlania w przyszłym roku.

Dodaj do swojej listy byliny – niektóre można teraz odświeżyć poprzez przycięcie. Wytnij zniszczone kwiatostany krwawników, chabrow i bodiszków, a w ciągu kilku tygodni nagrodzą cię ponownym kwitnieniem.



W tym miesiącu usuwaj przekwitłe kwiaty róż przy każdej okazji, aby krzewy były zdrowe i dłużej kwitły



Przytnij teraz te rośliny

Cięcie pobudzi teraz do wzrostu nowe pędy, które stwardnieją do jesieni. Lekkie cięcie pomoże zagęścić przyrosty i ukształtować rośliny. Załóż rękawiczki, aby ochronić ręce przed roślinnym sokiem.



JAŚMINOWIEC Krzew zakończył już kwitnienie, więc wytnij najstarsze pędy u podstawy, uważając, aby podczas pracy nie uszkodzić zdrowych przyrostów.



POWOJNIK GÓRSKI Przytnij młode pędy wystające poza ramy i przywiąż do podpory te, które chcesz zostawić na przyszły rok.



ZIMOZIELONY PSTRY OLIWNIK Wytnij pędy, których liście są jednolicie zielone – są bardziej żywotne i przejmą kontrolę, jeśli je zostawisz.



WILCZOMLECZ Wszystkie stare kwiatostany można wyciąć (załóż rękawiczki), aby zrobić miejsce dla nowych, które zakwitną następnej wiosny.

Kompostuj resztki

ŚCINKI z wyciętych bylin doskonale nadają się do kompostowania, ponieważ zawierają mieszankę „brązowych” (łodygi) oraz „zielonych” (liście) składników. Odetnij wierzchołki kwiatostanów, jeśli obawiasz się, że mogą rozsiać nasiona.

Tych roślin nie przycinaj



Odlóż cięcie bukowych żywopłotów do sierpnia – wówczas poprawisz ich wygląd na zimę

✗ **BUKOWE ŻYWOPŁOTY** Utrzymają tegoroczne liście przez zimę, jeśli odłożysz przycinanie do skracających się lipcowych lub sierpniowych dni.

✗ **ŻARNOWIEC** Niechętnie odrasta ze starszego drewna, więc unikaj cięcia teraz, po kwitnieniu, lub po prostu tylko lekko skróć nowe przyrosty.

✗ **HORTENSJE** Te późno kwitnące krzewy – podobnie jak budleje – zawiązują teraz kwiaty, więc zostaw je w spokoju i przytnij kolejnej wiosny.

✗ **SZPALEROWE JABŁONIE** Jabłonie i grusze potrzebują energii dostarczanej przez nowe pędy do wykarmienia owoców, więc zostaw je do sierpnia, kiedy będzie można skrócić gałęzie do jednego pąka.

Zimotrwałe bodziszki i „Chelsea chop”

„Chelsea chop” to technika przycinania, którą można zastosować na wcześnie kwitnących bylinach, aby pobudzić je do wytworzenia nowych liści i kwiatów. Zastosuj ją bezpośrednio po kwitnieniu, zanim roślina zmarnuje zbyt dużo energii na zawiązanie nasion, a wkrótce wytworzy nowe przyrosty z kolejną porcją kwiatów.

Taki rodzaj cięcia można zastosować na początku lata u bruny i miodunki, a także później u krwawnika, świerzbicy i szalwii omszonej. Wczesne bodziszki dają pędy kwiatostanowe wyrastające ze środka kępy, więc wytnij je teraz, aby rośliny zakwitły ponownie i nie przydużyły teraz sąsiednich roślin.



Wytnij bodziszki żałobne przy ziemi, aby pobudzić je do odrastania

Krok po kroku



1 **PODNIĘŚ** pokładające się na rabatach kwiatostany – zbierz je w garść, aby je przytrzymać i wytnij je sekactorem, a nie nożycami, aby zminimalizować ryzyko uszkodzenia sąsiednich roślin

2 **WYTNIJ** wszystkie łodygi przy samej ziemi, aby nowe pędy, które wkrótce się pojawią, miały dużo miejsca do wzrostu i uformowania nowej kępy.

3 **UPRZĄTNIJ** wszystkie resztki z rabaty razem z chwastami, które się przy tej okazji odsłoniły, a następnie zbierz je i wynieś na pryzmę kompostową. Potnij łodygi na kawałki dla szybszego rozkładu.

4 **PODLEJ** kępę wodą, jeśli lato jest suche, a później wyczekuj baldachim świeżych liści – przed nadejściem sierpnia pojawi się jeszcze więcej łodyg kwiatowych.

W ten sposób przytnij także

Cięcie Chelsea chop opóźnia także kwitnienie lub zmniejsza wysokość kwiatostanów u późno kwitnących bylin. Jeśli skrócisz teraz łodygi roślin takich, jak rumiany i nawłocie, uzyskasz więcej pędów bocznych i większą liczbę mniejszych kwiatów.

Późno kwitnący rozchodnikowiec ‘Herbstfreude’ ugnie się pod ciężarem swoich kwiatów, więc skróć teraz jego łodygi o jedną trzecią, a zakwitną tego lata na krótszych, wyprostowanych pędach.



Wytnij młode pędy wyrastające z pnia

Wyglądź pnie drzew

Wytnij niechciane młode pędy wyrastające z pni drzew i krzewów. Uchroni to rośliny rosnące pod koroną przed stłumieniem ich wzrostu, ale także wygładzi linię pnia i zapewni dobrą widoczność przez i za drzewem. Sok będzie teraz mocno wyciekał, więc wytnij tylko najmłodsze pędy. Większe gałęzie można wyciąć zimą, aby podnieść koronę i odsłonić piękno naturalnego drewna.

Bodziszek żałobny

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Kwitnienie												
Cięcie												

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/pruning-training po więcej porad i nagrań dotyczących przycinania



DOBRA RADA

Zapobiegaj pękaniu pomidorów, utrzymując ziemię wilgotną podczas gorących dni. Skórka owocu pęka z powodu szybkiego wzrostu spowodowanego wysoką temperaturą i obfitym podlewaniem po przesuszeniu. Podleвай regularnie, otwieraj otwory wentylacyjne i stosuj cieniowanie, gdy temperatura jest wysoka.



20 MINUT WOLNEGO

Namocz rośliny domowe w misce z wodą lub zlewie, a następnie odsącz na zewnątrz. Jeśli podczas moczenia z doniczek wyjdą bąbelki, oznacza to, że gleba była bardzo sucha. Moczenie zapewnia równomierny poziom nawilżenia i ułatwia ponowne wchłanianie wody przez podłoże.



Umieść każdą młodą roślinę na środku doniczki o średnicy 9 cm, aby zapewnić korzeniom jak najlepszy wzrost

Posadź kupione rozsady

Posadź do donic kupione rozsady, gdy tylko je zdobędziesz. Rozpakuj je z plastikowego opakowania, aby nie gnęły. W razie potrzeby przewietrz i podlej rośliny. Napelnij podłoże uniwersalnym wystarczającą liczbę 9 cm doniczek, po jednej dla każdej rośliny. Docisnij powierzchnię,

a następnie w środku wykonaj otwór, włóż roślinę, po czym delikatnie uciśnij ją palcami. Podleń i umieść doniczki na stole, na którym będą rosły. Będą rosły szybko, więc przygotuj je do sadzenia, przez kilka dni stopniowo przyzwyczajając do warunków na zewnątrz.

KROK PO KROKU

Pobierz sadzonki hortensji

Sadzonki półzdrewniałe łatwo ukorzeniają się pod wpływem ciepła i wilgoci. Zbieraj pędy wcześnie rano, kiedy są pełne wilgoci. Umieść kilka wokół krawędzi doniczki, gdzie będą miały największe miejsca na rozwinięcie korzeni (przy ścianie doniczki). Trzymaj kuwetę w przykrywanej mnożarce lub dużej torbie polietylenowej. Sadzonki ukoźrzenia się do końca lata.



1 WYBIERZ silny, zdrowy pęd, który urosł w tym roku. Przytnij poniżej pąka, a następnie nożem usuń dolne liście z łodygi.



2 WSYP do doniczki trochę piaszczystego podłoża do rozmnażania i użyj pikownika, aby umieścić sadzonki wokół krawędzi (lub rogów) doniczki.



3 PRZETNIJ liść na pół w poprzek blaszki liściowej, aby ograniczyć parowanie wody. Nadmierna utrata wody może na tyle zestresować sadzonkę, że zatrzyma proces ukorzenia.



Pędy boczne można delikatnie uszczyknąć palcami, a jeśli zostanie to zrobione odpowiednio wcześnie, nie spowoduje uszkodzeń.

Usuwać wilki u pomidorów

Kontroluj mające w zwyczajach rozrastać się na boki pomidory koktajlowe, wycinając boczne pędy, zanim będą miały szansę urosnąć. Pozwala to na

wytworzenie wysokiej jakości owoców w kiściach na jednym, silnym pędzie. Sprawdzaj kąt między liściem a łodygą co kilka dni i wycinaj pędy boczne, gdy

są małe, a cięcie spowoduje niewielkie uszkodzenia. Bądź ostrożny, działając w pobliżu wierzchołka rośliny, aby go nie naruszyć.



Podlewaj rośliny szklarniowe

Obróć sitko na konewce tak, aby było skierowane w dół i woda całkowicie zmoczyła rośliny i ich podłoże, zamiast tylko lekko skrapiać liście. Rośliny szklarniowe, gdy w szczycie sezonu rosną pod szkłem, zużywają dużo wody. Uważaj również, aby

dobrze podlać rośliny ustawione przy krawędziach kuwet, bo łatwo można je pominąć. Po zakończeniu podlewania zawsze zostawiaj konewkę pełną, aby następnym razem, gdy będziesz podlewać rośliny, woda miała przyjemną temperaturę otoczenia.

OBEJRZYJ filmy i uzyskaj porady na www.gardenersworld.com/greenhouse

Nie zapomnij

- Zmoczyć podłogi w szklarni, aby obniżyć temperaturę i zmniejszyć utratę wilgoci przez rośliny
- Co tydzień zasilać pomidorów i innych roślin owocujących, aby pobudzić je do dobrego plonowania
- Pobrać sadzonek liści begonii, fiołków afrykańskich i skrzętników
- Zastosować nicie-ni do wszelkich roślin uszkodzonych w zeszłym roku przez opuchlaki truskawkowce
- Hartować letnich kwiatów, wynosząc je na zewnątrz w ciągu dnia i przynosząc z powrotem na noc



UWAŻAJ NA mączlika

Sprawdź pod liśćmi roślin, czy nie pojawiły się pierwsze oznaki inwazji mączlika – małe łuski przyłączone do liści. Są to szybko się rozwijające się, wysysające soki insekty, które uszkadzają młode rośliny. Jeśli je zauważysz, użyj organicznego sprayu na bazie mydła. Preparat unicestwia mączlika, ale nie wpływa na pożyteczne owady, takie jak pszczoły i biedronki.

KROK PO KROKU

Wysiej ziola w donicach

Siej teraz ziola, takie jak pietruszka. O tej porze roku szybko kielkują, a gęsto wysiewane dostarczają dużo świeżych liści, które lepiej smakują, gdy są młode. Niektóre zioła, takie jak koperek i kolendra, zawiązują nasiona, rosnąc w ogrodzie, ale zużyjesz je, zanim zakwitną.



1 NAPEŁNIJ doniczkę uniwersalnym podłożem, dociśnij, a następnie wysiej nasiona na wierzchu, upewniając się, że mają miejsce do wykiełkowania.



2 PRZYKRYJ nasiona 3-5 mm warstwą przesianego podłoża, a następnie dociśnij, aby miały kontakt z podłożem.



3 PODLEWAJ doniczkę delikatnie letnią wodą, uważając, aby nie zmienić rozstawu nasion na powierzchni podłoża.

ZDJEĆIA: JASON INGRAM; TIM SANDALL



Z roku na rok będziesz mieć coraz więcej naparstnic, jeśli wstrzymasz się z usuwaniem przekwitłych kwiatostanów do czasu kiedy zawiążą się nasiona.

Wysiej naparstnicę

Nasiona naparstnicy wysiewa się rzadko na powierzchnię ziemi lub do kuwety wypełnionej podłożem do siewu i nie przykrywa ziemią, ponieważ drobne nasiona potrzebują światła, by wykiełkować. Aby ochronić pojawiające się siewki – oraz utrzymać wilgotność powietrza (co wspomaga kiełkowanie) – przykryj je kawałkiem szkła lub plastikową torebką. Kiedy zaczną rosnąć, usuń szkło lub torebkę.

Wysiew zacznij w czerwcu, a gdy zaczną pojawiać się pierwsze liście właściwe, przerzedź lub przepikuj siewki. Kiedy korzenie zaczną wyrastać z otworów w dnie doniczek rozsadowych, przesadź siewki do większych donic, przygotowując je do przesadzenia do ogrodu we wrześniu/październiku, aby mogły zakwitnąć w maju/czerwcu.

Możesz też od razu wysiać nasiona do gruntu. Przed samym sianiem podlej ziemię, aby później, podczas podlewania konewką, nie zmyć całkowicie drobnych nasion. Do siania wybierz półcieniste miejsce, dzięki czemu uchronisz młode i delikatne siewki przed przypaleniem przez słońce.

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/seed-bulbs po więcej porad na temat wysiewu nasion



KROK PO KROKU Jak siać naparstnicę



1 **NAPEŁNIJ** doniczkę lub kuwetę beztorfowym podłożem uniwersalnym do dwóch trzecich wysokości. Pozostałą jedną trzecią pojemnika wypełnij, przesiewając podłoże przez sito – dzięki temu usuniesz wszelkie większe grudy, które mogłyby utrudnić kiełkowanie.



2 **DOCIŚNIJ** podłoże lekko ubijakiem lub użyj do tego podstawy doniczki tej samej wielkości, po czym obficie je podlej, aby było porządnie nawodnione.



3 **WYSYP** odrobinę nasion na dłoń – nie potrzebujesz ich wiele, aby uzyskać sporo roślin. Rozsyp je rzadko, używając kciuka i palca wskazującego.



4 **PRZYKRYJ** nasiona kawałkiem szkła lub plastikową torebką, aby zatrzymać wilgoć. Kiedy podłoże zacznie wysychać, wstaw doniczkę do podstawki z wodą.



Aby powstrzymać ślimaki muszlowe i nagie usyp szeroką barierę z wełnianych granulek oraz stosuj inne metody ochrony biologicznej

Odstrasż ślimaki za pomocą wełnianych granulek

Trzymaj ślimaki z dala od roślin, tworząc barierę z wełnianych granulek. Wokół rośliny, w pobliżu modych liści usyp pierścieni o szerokości około 10 cm. Granulki pęcz-

nieją, tworząc ściółkę, która wchłania śluz, dzięki czemu ślimaki unikają poruszania się po niej. Wykorzystywane jako część kampanii przeciwko zniszczeniom

dokonywanym przez ślimaki z innymi barierami, takimi jak pułapki, ręczne zbieranie i taśma miedziana, są bardzo skuteczną alternatywą dla granulatu na ślimaki.



Bądź czujny – doniczki pełne roślin mogą latem szybko wysychać

Sprawdź nawodnienie w donicach

Oceń stan podłoża w swoich doniczkach przed podlaniem, sprawdzając je palcami. Im bardziej zagęszczone korzenie i im mniejsza doniczka, tym częściej roślina będzie potrzebować wody. Jeśli kompost całkowicie wysychł, ponowne nawodnienie może być trudne. Bardzo suche rośliny namaczaj w wiadrze z wodą, aby stopniowo wchłaniały wilgoć.

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/pots-containers po więcej porad na temat pielęgnacji roślin w donicach



Aby wyprodukować kompost dobrej jakości, kilkakrotnie przerzucaj składniki

Mieszaj kompost

Regularnie sprawdzaj swój kompost, aby monitorować jego rozkład i dobrze go wymieszaj, aby poprawić konsystencję gotowego produktu. Przenieś chłodniejszy, mniej rozłożony materiał

z zewnątrz do środka, gdzie będzie się szybciej nagrzewał i rozkładał. Staraj się to zrobić kilka razy, aby kompost był równomiernie rozłożony i gotowy do użycia jesienią jako ściółka na rabaty.



Przycinaj pełne wigoru powojniki Armada (*Clematis armandii*), wykonując cięcia tuż nad rozgałęzieniem.

Przytnij powojniki Armada (*Clematis armandii*)

Utrzymuj wcześnie kwitnące wiecznie zielone powojniki Armada (*Clematis armandii*) w ryzach, przycinając je teraz, gdy jest jeszcze dużo czasu, aby nowy przyrost dojrzał i zakwitł następnej wiosny. Usuń wszelkie poparzone liście lub pędy uszkodzone przez warunki pogodowe oraz wszelkie wyrastające dalej, niż chcesz. Następnie delikatnie przytnij najnowsze pędy, aby pobudzić wzrost młodych pędów i ograniczyć rozrost rośliny. Ale nie zwlekaj z przycinaniem, bo możesz tym samym zmniejszyć liczbę kwiatów następnej wiosny.

OGLĄDAJ filmy i uzyskaj więcej porad na temat cięcia na www.gardenersworld.com/pruning



Dla większej słodkości, zbieraj młody groszek i jedz go na surowo

Zbieraj groszek, aby przedłużyć zbiory

Groszek należy zbierać regularnie – najlepiej codziennie – aby rośliny nieustannie wytwarzały kwiaty i strąki. Jeśli zostawisz je na kilka dni, strąki dojrzeją, a rośliny przestaną dawać plon, ponieważ wykonały swoją pracę, dostarczając nasiona. Kontynuuj zbieranie, żeby pojawiały się nowe strąki.

OGLĄDAJ filmy i uzyskaj porady na [gardenersworld.com/fruit-veg](http://www.gardenersworld.com/fruit-veg)



10 MINUT WOLNEGO

Fasolę wielokwiatową można sadzić po zahartowaniu – przez tydzień wynoś rośliny w doniczkach na zewnątrz w ciągu dnia i chowaj na noc. Przed sadzeniem dobrze podlej i zbuduj wigwam z wysokich tyczek, aby fasole mogły się wspinać. Wykop dołek u podstawy każdej tyczki i umieść rośliny na tej samej głębokości, na jakiej znajdowały się w doniczkach, a następnie mocno dociśnij i podlej.

Posadź truskawki w donicach

Obsadź pojemnik, używając rozłogów truskawek hodowanych w doniczkach lub przechowywanych w chłodniach (frigo), a szybko zadomowią się i zaowocują w ciągu zaledwie sześciu tygodni. Musisz kupić specjalnie do tego przygotowane sadzonki lub użyć rozłogów z odmian ustalonych, które rzadko kwitną i owocują przez cały sezon. Napełnij duży pojemnik podłożem do roślin doniczkowych. Posadź rozłogi tak, by korona znajdowała się na powierzchni, co zapobiegnie gniciu. Regularnie podlewaj i zasilaj rośliny bogatym w potas płynnym nawozem, aby pobudzić kwitnienie i owocowanie.



Rozłóż sadzonki truskawek lub rozłogi w dużym pojemniku i mocno dociśnij

Załącz siatkę na maliny

Chroń uprawę malin przed głodnymi ptakami, naciągając nad nimi siatkę na ramie. Tylko upewnij się, że rozmiar oczek jest wystarczająco duży, aby wpuszczać owady zapylające. Siatka zapewni również trochę cienia przed silnym słońcem o tej porze roku. Maliny, podobnie jak jeżyny, pochodzą z obrzeży lasów, więc dobrze sobie radzą w cieniu. Zapobieganie zestresowaniu roślin pozwala owocom pęcznić i dojrzewać, nagradzając cię najsmaczniejszym plonem.

OGLĄDAJ filmy i uzyskaj porady na www.gardenersworld.com/basics



Mocno przymocuj siatkę do ramy i utrzymuj jej formę, aby ptaki nie mogły dostać się do środka.



DOBRA RADA

Zetnij kępy szczypiorku aż do poziomu gruntu, aby je odmłodzić. Następnie dokładnie je podlej, a wypuszczą świeże, nowe pędy, które w ciągu czterech tygodni będą gotowe do zbioru.

Nie zapomnij

- Wysiać więcej dymki, endywii, sałaty, rukoli i orientalnej mieszanki warzyw liściastych
- Przepikować porów o grubości ołówka na ich docelowe miejsce, w odstępach co 15 cm
- Zacząć zbierać wczesne ziemniaki, jeśli są już wystarczająco duże
- W ciepłe dni regularnie podlewać drzewa i krzewy owocowe, aby uzyskać lepsze owoce
- Posadzić paprykę i pomidorów w pojemnikach na stanowiskach słonecznych

ODWIEDŹ www.gardenersworld.com/strawberries po więcej wskazówek na temat uprawy truskawek

WYPATRUJ

Jaj poskrzypki liliowej

Larwy tego chrząszcza uszkadzają liście i mogą spowodować brak kwitnienia w kolejnym roku. Usuń je ręcznie i postaraj się zwabić ptaki do ogrodu, aby wyjadały larwy.



Wiosenne cięcie kwitnących krzewów

Krzewy, takie jak krzewuska i jaśminowiec, przycinaj od razu po kwitnieniu. Dzięki temu nowe pędy będą miały wystarczająco dużo czasu, aby się rozwinąć i za rok wydać kwiaty.

Usuń przekwitające kwiaty oraz obumarłe pędy i przerzedź krzyżujące się łodygi, by zapewnić dobry przepływ powietrza.



Aby zapobiec obumieraniu krzewów, skróć gałązki do pierwszego zdrowego liścia



Użyj ostrych nożyc i napnij pędy, aby cięcie było równe i precyzyjne

Przytnij glicynię po kwitnieniu

Tnij splecione pędy – te, które wyrastają w miejscach, gdzie kwiaty już przekwitły. Należy je przyciąć za piątym lub szóstym pąkiem, a zatem zacząć liczyć od miejsca, w którym zaczęły rosnąć w tym roku i odetnij je tuż powyżej pąka.

Takie przycinanie pozwala okiełznać tegoroczny przyrost i pobudzi roślinę do kwitnienia w przyszłym roku. Roślina tego lata będzie nadal się rozrastać i będzie trzeba ją ponownie przyciąć zimą, aby uporządkować i utrzymać pnącze pod kontrolą.

Stwórz tropikalną dekorację

Wypełnij doniczki roślinami, które wniosą do ogrodu kolor i wakacyjną atmosferę. Wybierz te z barwnymi liśćmi, na przykład koleusy, albo z jaskrawymi kwiatami, jak lantany – w Wielkiej Brytanii oba gatunki latem dobrze sobie radzą na zewnątrz.

Aby przetrwały do następnego lata, przenieś je do domu lub ogrzewanej szklarni, zanim nadejdą jesienne przymrozki.



Rośliny posadzone ciasno w doniczce podlewaj często i obficie

Czarna plamistość

Sprawdź różę i usuń liście, które żółkły lub mają czarne i brązowe plamki.

To choroba grzybowa, czarna plamistość, która osłabia roślinę, a jeśli pozwolisz, aby liście opadły na ziemię, zainfekuje ponownie w przyszłym roku.

Aby zmniejszyć szkody, należy zachować higienę, a więc wrzucić liście do kontenera na odpady zielone – temperatura, jaka w nim panuje, zabije zarodniki.



Delikatnie odegnij ogonek żółkniętego liścia i pociągnij, aby oderwać go od łodygi

Regularnie oczyszczaj różę

Użyj do tego nożycz ogrodniczych i wiadra (na ścięte kwiaty) – usuwanie przekwitniętych kwiatów pobudza różę do dłuższego kwitnienia. Zabieg ten zapobiega także zbyt wczesnemu formowaniu się pąków, dzięki czemu rośliny zachowują więcej energii, aby zakwitnąć później w sezonie. Zawartość wiadra wysyp do kompostownika.

Oczyszczanie róż jest wartościowym, ale i delikatnym zabiegiem, który sprawi, że na moment się zatrzymasz i docenisz zapach kwiatów.



Usuwać przekwitłe lub więdnące kwiaty róż, a wydłużysz okres kwitnienia

Opowieści Titchmarsha



Alan nie może sobie wyobrazić życia bez jednej – albo i dwóch – szklarni. To idealne miejsce na siew, pielęgnację sadzonek, a nawet schronienie przed deszczem

Są ludzie, którzy potrafią wymienić wszystkie samochody, jakie kiedykolwiek mieli. Ja umiem wymienić wszystkie swoje szklarnie – a było ich dziesięć. Pierwsze dwie były zrobione z folii i kawałków drewna, które zostały mojemu tacie po jakichś pracach przy domu. Kiedy pojawiła się pierwsza, miałem mniej więcej dziesięć lat. Drugą zbudowano dwa lata później w ogrodzie za domem, przy starej kamiennej przybudówce (zamiast kawałka zwisającej folii, miała prawdziwe drzwi z zawiasami!).

Pod tymi cudownymi transparentnymi osłonami pobierałem sadzonki, uprawiałem rośliny rabatowe i swoje pierwsze pomidory. Zapach świeżej folii polietylenowej i aromatu wilgotnego podłoża do wysiewu nadal budzi we mnie dreszczyk emocji. Przed ukończeniem 15 roku życia udało mi się zaoszczędzić na zakup używanej drewnianej szklarni od pracownika lokalnego wydziału parków. Zapłaciłem za nią pięć funtów i razem z tatą przywieźliśmy ją na ręcznym wózku – siostra szła za nami z wiaderem i zbierała odpadające kawałki szkła i drewna (jak przypominam, trzeba było potem uzupełnić wiele ubytków – uważam, że w czasie tego transportu na odległość jednej mili słabo skupiała się na swoim zadaniu).

Rodzina przeprowadziła się rok później i w obawie, że nasza szklarnia nie przetrwa jeszcze jednej podróży, rodzice kupili mi jej aluminiowy odpowied-

Wzbogacenie ogrodu o delikatnie ogrzewane sanktuarium to odkrycie ostatecznej rozkoszy uprawy pod osłonami

nik, który sprawił mojemu tacie – hydraulikowi – wiele problemów, gdy trzeba było zgadywać, gdzie wkręcić poszczególne śrubki. Gdy pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. opuściłem dom, przez rok pracowałem jako student w palmiarni Decimusa Burtona w Kew Gardens. Być może wdrukowało mi to pewną manię wielkości, ale w pierwszym ogrodzie, jaki mieliśmy już jako małżeństwo w latach siedemdziesiątych XX w., zadowolilem się modelem z cedru o wymiarach 180 x 240 cm.

Później pojawił się większy ogród – Barleywood – gdzie kręcono program Gardeners' World w latach 1996-2002, i gdzie dysponowałem swoim największym szklanym pałacem: konstrukcją z pomalowanego proszkowo na zielono stopu metali, podzieloną na trzy części, aby ekipa filmowa mogła mnie kręcić, nie moknąc. Pamiętam, jak ogromne wrażenie zrobiła na mojej siostrze, gdy przyjechała mnie odwiedzić (wiadro nie było potrzebne).

Mniejszą wersję tego cuda zbudowałem w warzywniku; miałem też przyścienną drewnianą szklarenkę na rośliny alpejskie, a także domowy ogród zimowy, gdzie czytaliśmy niedzielne gazety, relaksując się wśród palm. Lata w Barleywood były bez wątpienia moim złotym szklarniowym okresem.

19 lat temu przeprowadziliśmy się tu, do hrabstwa Hampshire, z nadzieją, że więcej przeprowadzek nie będzie

– wokół starego wiejskiego domu mamy ogród. Tu zdecydowałem się na mniejszą wersję zielonej szklarni z Barleywood – kremową. Łatwość konserwacji (wystarczy splukać raz do roku) sprawia, że z punktu widzenia użytego materiału konstrukcyjnego jest ona najlepsza – zawsze wygląda szynkownie i po prawie 20 latach użytkowania trzeba w niej jedynie wymienić żaluzje i automatyczne wentylatory.

Tymczasem zamierzam sprawić sobie jeszcze jedną szklarnię – o wymiarach 180 cm x 240 cm, z drewna żywotnika olbrzymiego. Ulokuję ją w warzywniku – będą w niej rosły pomidory, melony i ogórki. Jestem przeszczeniwy.

Perspektywa nowej szklarni zawsze budzi we mnie radosne podekscytowanie. Mógłbym wybrać kolejną malowaną proszkowo wersję cieplarni ze stopu metali, ale ponieważ okazało się dość nagle, że szklarnia jest potrzebna do kręcenia zdjęć i poczułem odrobinę nostalgii przypomniałszy sobie o cieplarni z żywotnika, czyli o pierwszej szklarni w moim małżeńskim stanie, postawiłem na model z drewna.

W przyszłości będą w niej rosły takie same rośliny, jak te, które dawno, dawno temu uprawiałem w swojej pierwszej szklarni – rośliny rabatowe i delikatne warzywa, i owoce. Nowa konstrukcja pozwoli też użyć mojej większej cieplarni – bo jak wie każdy, kto ma szklarnię, bez względu na jej wielkość, nigdy nie jest wystarczająco duża.

Jeśli przy fatalnej pogodzie zakładam kiedyś kurtkę, żeby dotrzeć do lekko ogrzewanej szklarni w ogrodzie, znasz ogromną rozkosz, która płynie z tego, co niegdyś nazywano „uprawą pod osłonami”. Jeśli przyjedziesz kiedyś do mojego ogrodu i nie znajdziesz mnie na rabatach, będziesz wiedział, gdzie jestem. To znaczy – w jednej z nich. Możesz do mnie mówić „Dwuszkłarniowy Titchmarsh”.

Alan



Lista zakupów



▲ Nawóz na trawnik

Wieloskładnikowy, granulowany, z dodatkiem żelaza, który ogranicza wzrost mchu. Zapewnia żywą zieloną barwę trawnika, stymuluje wzrost i krzewienie roślin. Wpływa na poprawę zdrowotności roślin i lepsze przezimowanie trawnika.
www.nawozyogrodnicze.pl

▼ Nawozy Performance Organics

To naturalne i organiczne nawozy, które zapewniają 3-miesięczny efekt nawożenia oraz działanie natychmiastowe z widocznymi efektami już po 7 dniach!
www.lovethegarden.pl



▼ Kosiarka Honda IZY HRN 536C VKE

Najnowsza kosiarka spalinowa (szer. koszenia 53 cm), wyposażona w silnik nowej generacji (seria GCVx), podwójny układ noży, uproszczony system mielenia i system kontroli prędkości Smart Drive. Idealna do koszenia pow. do 1500 m², mulczowania trawy i mielenia liści.
www.mojahonda.pl



► Nożyczki z recyklingu

Starannie zaprojektowane, wysokiej jakości nożyczki, wykonane z materiałów pochodzących z recyklingu i w 100% nadających się do ponownego przetworzenia. Wyprodukowane w sposób zrównoważony w Finlandii są testowane ręcznie, aby zapewnić najwyższe standardy jakości, komfortu i wydajności.
www.fiskars.pl



▼ Nożyce do żywopłotu STIHL HSA 56

Idealne urządzenie akumulatorowe o wysokiej wydajności cięcia. Przeznaczone do trymowania żywopłotów i krzewów na terenach przydomowych. Wyposażone w listwę tnącą z jednostronnie szlifowanymi zębami, z odstępami między zębami 30 mm.
www.stihl.pl



► Podłoże uniwersalne z nawilżaczem

Pomaga kwiatom w bujnym wzroście i przyswajaniu wody! Działanie zawdzięcza zawartości startowej dawki nawozu z mikroelementami, wspomagającymi ukorzenienie i aklimatyzację rośliny w nowym podłożu oraz dodatku nawilżacza ułatwiającego nawilżanie, przyswajanie i równomierną dystrybucję wody w podłożu.
www.lovethegarden.pl



◀ Nawóz do pelargonii

Rozpuszczalny, doskonale przyswajalny i szybko działający. Zapewnia obfite i długotrwałe kwitnienie, wybarwienie oraz prawidłowy wzrost uprawianych roślin. Nawóz można stosować do nawożenia roślin na balkonach, tarasach i w ogrodach.
www.nawozyogrodnicze.pl



MARKET OGRODNICZY



Floribunda.pl

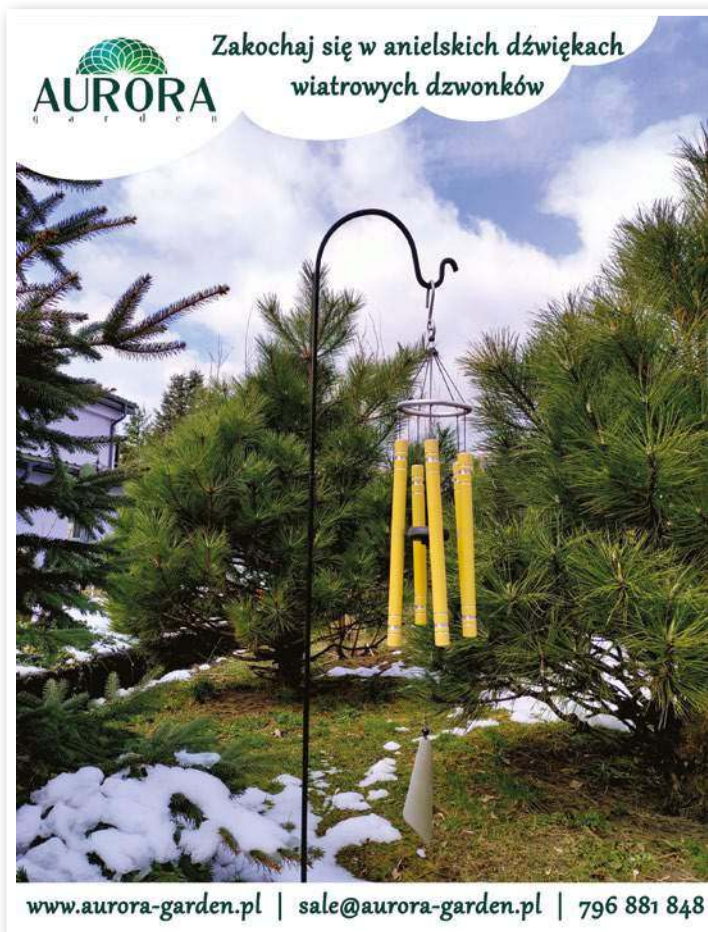
tel. 500 037 072
www.floribunda.pl



Zielony Salonik

@zielony.salonik f Zielony -Salonik

www.zielony-salonik.pl
**STWÓRZ Z NAMI
OGRÓD**



AURORA
garden

Zakochaj się w anielskich dźwiękach
wiatrowych dzwoneczków

www.aurora-garden.pl | sale@aurora-garden.pl | 796 881 848



**Zielony Ogródek
SKLEP**

TWÓJ SKLEP OGRODNICZY

sklep.zielonyogrodek.pl

REKLAMA

Sięgnij po archiwalne wydania Gardeners' World Edycja Polska



Zamów wygodnie na
www.UlubionyKiosk.pl

**Przesyłka
GRATIS**

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelny
Paweł Romanowski
pawel.romanowski@avt.pl

Redaktor prowadzący
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz-Darska,
Agnieszka Nowak, Klaudia Kossowska,
Katarzyna Kaczan-Borowska,
Grzegorz Falkowski, Bożka
Piotrowska, Katarzyna Bellingham,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

GARDENERS' WORLD
MANAGING DIRECTOR
Catriona Bolger

EDITOR-IN-CHIEF
Lucy Hall

ASSOCIATE EDITOR
David Hurron

BBC STUDIOS, UK PUBLISHING
CHAIR, EDITORIAL REVIEW BOARDS
Nicholas Brett

MANAGING DIRECTOR, CONSUMER
PRODUCTS AND LICENSING
Stephen Davies

COMPLIANCE MANAGER
Cameron McEwan

DIRECTOR, MAGAZINES
AND CONSUMER PRODUCTS
Mandy Thwaites

UK.publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

IMMEDIATE MEDIA CO LTD
CHAIRMAN
Martin Weiss

CEO
Tom Bureau

DIRECTOR OF INTERNATIONAL LICENSING
AND SYNDICATION
Tim Hudson

INTERNATIONAL PARTNERS MANAGER
Molly Hope-Seton

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2022 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegolwiek
błąd w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 6/2022



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

lipcowe wydanie

w sprzedaży już pod koniec czerwca



PLUS

Rady ekspertów

Sposoby Monty'ego na rozmnażanie roślin



Budowa ławki ze schowkiem krok po kroku



Mało znane chabry



ZAUF AJ NATURZE!

Nawozy dla Twojego ogrodu®



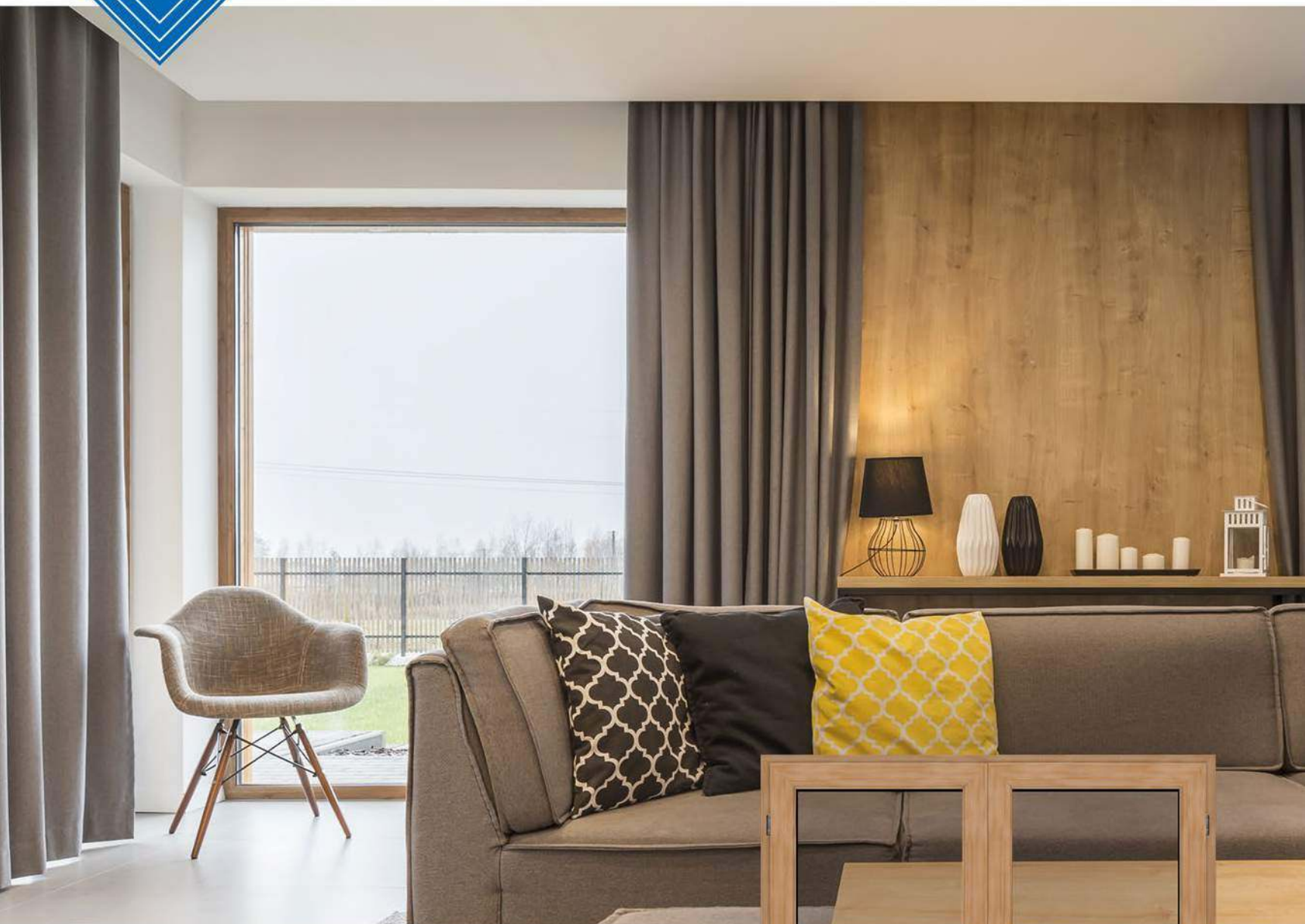
nawozyogrodnicze.pl



www.facebook.com/ogrodstart



www.instagram.com/ogrodstart



Profile okienne
VEKA SPECTRAL
inspirowane
pięknem drewna



veka.pl